



Kurier

Międzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN

WRZESIEŃ 2001

Rok XI Nr 9/127

ISSN 1233-8559

Cena 2,50 zł

(w tym VAT 7%)

KURIEROWA MISS JESIENI



Justyna Jaroszek

Fot. A. Kukła



Ilona Sajda



Iza Szymańska



Mariola Polasz

W NUMERZE:

- * **KONKURSY** *
- * **SZCZEGÓŁY KONKURSU NA MISS JESIENI** str. 3
- * **II część KONKURSU HISTORYCZNEGO** str. 4
- * **KONKURS o „DZEMIE”** str. 16
- * **BURMISTRZ WITA PIERWSZOKLASISTÓW** str. 26 i 27
- * **CIEKAWY ZAPROSZENIA** str. 8
- * **HARCERZE pod MONTE CASSINO** str. 30
- * **SPORTOWE SUKCESY WETERANÓW** str. 41



MIĘDZYRZECZECIE BALKONY w KWIATACH



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz

ul. Młyńska 20

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 095/742-05-72)

PROJEKTOWANIE · WYKONAWSTWO · DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



Chronicie Państwo
siebie i swój dom...



**PRZYJDŹ I PRZEKONAJ SIĘ:
NAJTANIEJ KUPISZ U PRODUCENTA !**

OKNA

NAJNIŻSZE CENY

O16/O17 - 490,00 PLN netto

Wymiary: 116 cm x 113 cm

O34/O35 - 644,00 PLN netto

Wymiary: 146 cm x 143 cm

O34+OB4 - 1131,00 PLN netto

Wymiary: 146 cm x 143 cm + 86 cm x 209 cm

ZAPEWNIAMY:

PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

DORADZTWO

MONTAŻ

OK PLAST
ADAMIAK

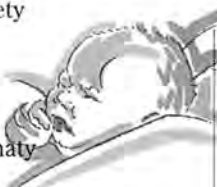
ul. Poznańska 106

Międzyrzecz

tel./fax. 742 16 42 / 43

URODZENIA

1. Pawłowski Szymon Krzysztof s. Krzysztofa i Anny
2. Herodowicz Jakub Adrian s. Jarosława i Katarzyny
3. Tama Jan Kacper s. Stefana i Krystyny
4. Szpytko Anna Małgorzata c. Piotra i Elżbiety
5. Siuda Filip s. Krzysztofa i Joanny
6. Bzdzonek Katarzyna c. Roberta i Beaty
7. Kurdyk Szymon s. Marka i Ilony
8. Gaik Nikol c. Jarosława i Dominiki
9. Stępnik Magdalena Anna c. Janusza i Renaty
10. Uhlendorf Julia c. Ronald i Iwony
11. Strózczyńska Julia Adrianna c. Andrzeja i Renaty
12. Kloda Julia Małgorzata c. Erwina i Magdaleny
13. Woźniak Szymon s. Piotra i Joanny
14. Musiał Marytna c. Zdzisława i Agaty
15. Musielak Aleksandra Agnieszka c. Tomasza i Barbary

CO GDZIE
KIEDY

We wrześniu kino „PATRA” – Obrzyce zaprasza

8-9 IX		
godz. 17.00	„Nowe szaty króla”	anim USA/b.o
godz. 19.00	„Mroczna dzielnica”	sens.USA/15 l.
15-16.IX		
godz.19.00	„TRAFIC”	sens.USA/15 l
21-23.IX		
godz. 19.00	„PEARL HARBOR”	wojenny USA/15 l
29-30 IX		
godz. 19.00	„ O czym marzą faceci”	kom. USA.15 l.
Dodatkowe informacje 741-29-41 wew. 688		

We wrześniu kino „Świt” zaprasza

6. 7 i 9.IX. 2001		
Godz. 17”	„Królewna Śnieżka i 7 krasnoludków”	USA b/o
Godz. 19”	„Mroczna dzielnica”	USA od 15 lat
13.- 16.IX. 2001		
Godz. 17”	„Mumia powraca”	USA od 12 lat
Godz. 19”	„15 minut”	USA od 15 lat
20. - 23.IX. 2001		
Godz. 17”	„HANNIBAL”	USA od 18 lat
Godz. 19”	„HANNIBAL”	USA od 18 lat
27. - 30.IX. 2001		
Godz. 17”	„PEARL HARBOR”	USA od 15 lat
Godz. 20”	„PEARL HARBOR”	USA od 15 lat

ZGONY

1. Górgurewicz Franciszek r. 1920 zam. Nietoperek
2. Ludwiczak Artur r. 1975 zam. Międzyrzec
3. Pomin Felicja r. 1913 zam. Bukowiec
4. Karl Teresa r. 1931 zam. Międzyrzec
5. Magdziak Marian r. 1955 zam. Międzyrzec
5. Szymkowiak Kazimierz r. 1949 zam. Kęszycza Leśna
7. Kusz-Wypasek Franciszka r. 1922 zam. Bukowiec
8. Pawlak Stanisława r. 1928 zam. Międzyrzec
9. Perz Helena r. 1914 zam. Międzyrzec

UWAGA CZYTELNICY!

Uprzejmie zawiadamiamy, że w miesiącu wrzesień br. biuro redakcji będzie tradycyjnie czynne od poniedziałku do czwartku w godzinach od 9⁰⁰ – 12⁰⁰ i w piątek od godziny 15⁰⁰ – 17⁰⁰.

Redakcja ma bezpośrednie połączenie – tel./fax. nr 741 – 88 – 29. Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do dnia 20 każdego miesiąca. Jeśli istnieją możliwości techniczne, to prosimy na dyskietkach (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot). Zebrania redakcji KM w miesiącu wrześniu odbędą się 7 i 18 września o godz. 17⁰⁰ w Bibliotece.



Muzeum w Międzyrzeczu

zaprasza
do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej
Dział sztuki: *Portret trumienny*
Dział archeologiczny: *Tysiąc lat Międzyrzecza*
Dział etnograficzny: *Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX-XX wieku.*

- od wtorku do soboty 9.00 – 16.00
- niedziela 10.00 – 16.00
- poniedziałek zamknięte

DOŻYŃKI GMINNE
WYSZANOWO 1 wrzesień 2001r.

PROGRAM OBCHODÓW:

- 13.30 - Msza święta w Kościele p.w. św. Józefa w Wyszanie
- 14.30 - Przemarsz Korowodu Dożynkowego z kościoła na plac dożynkowy
- 14.50 - Uroczystości dożynkowe - powitanie i przemówienia, wręczenie chleba dożynkowego i wieńców dożynkowych
- 15.30 - Występy artystyczne i inne imprezy rekreacyjne:
 - pokazy Państwowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu
 - występ zespołu „Pod Gruszą” z Kurska
 - bieg w workach (dzieci)
 - sztafeta rodzinna z przeszkodami
 - konkurs na wieniec dożynkowy
 - rzut beretem (dzieci)
 - pchnięcie kulą (panowie)
 - występ zespołu „Pod Gruszą” z Kurska
 - rzut 5 piłeczkami do kosza (dzieci)
 - wyciskanie ciężarka 12,5 kg (panowie)
 - bieg w workach systemem sztafetowym (rodziny)
 - występ zespołu „Ale Babki” z Piesek
 - rżnięcie pnia na czas w parach (panowie)
- picie litra piwa na czas przez słomkę - soltysi
- występ zespołu „Ale Babki” z Piesek
- wchodzenie na pal na czas (panowie)
- przeciąganie liny w drużynach (panowie)
- koncert kapeli „Retro” z Gorzowa Wlkp.
- 20.00 - zabawa taneczna z zespołem „Klan”

Kurierowa dziewczyna jesieni
Regulamin konkursu

1. K. M. ogłasza konkurs na Miss Jesieni.
2. Konkurs trwa trzy miesiące (wrzesień, październik, listopad 2001).
3. Głosowanie odbywa się na oryginalnych kuponach zamieszczonych w K. M.
4. Wyniki zostaną ogłoszone w grudniowym numerze K. M.
5. Prezentacje kandydatek odbywać się będą w kolejnych numerach K. M.
6. Przewodniczącym komisji jest kolega redakcyjny Bogdan Macina.
7. Kandydatki – laureatki oraz trzy osoby spośród głosujących otrzymają upominki.
8. Ostateczny termin nadsyłania kuponów upływa 15 listopada 2001 r.

Zachęcamy do wzięcia udziału w zabawie.

Kupon Nr 1 – wrzesień

Imię i nazwisko kandydatki

Imię i nazwisko. Adres głosującego



Z przeszłości Międzyrzecza**Konkurs historyczny cz.II**

Co zmieniło się z pierwotnej (przedwojennej) elewacji, z wyglądu i funkcji prezentowanych obiektów: (fotografie sprzed 1945r.)

1. Brama wjazdowa do Zamku z XIX w.
2. Dom bractwa kurkowego-strzeleckiego zbudowany w końcu XIX w.
3. Dom straży pożarnej zbudowany w 1926 r.
4. Dom szkoły handlowej i zawodowej oddany do użytku w 1930 r.
- adaptowany z budynku spółki węglowej.

5. Dom poczty zbudowany w latach 1908-10.

6. Szpital budowany w dwóch etapach; pierwszy w latach 1905-09 i drugi etap 1928, nosił imię królowej Augusty Wiktorii.

Podaj do 20 września 5 odpowiedzi z 6 prezentowanych fotografii. Trzy poprawne odpowiedzi zostaną nagrodzone książkami historycznymi.

Wybrał zdjęcia St. Cyraniak



1



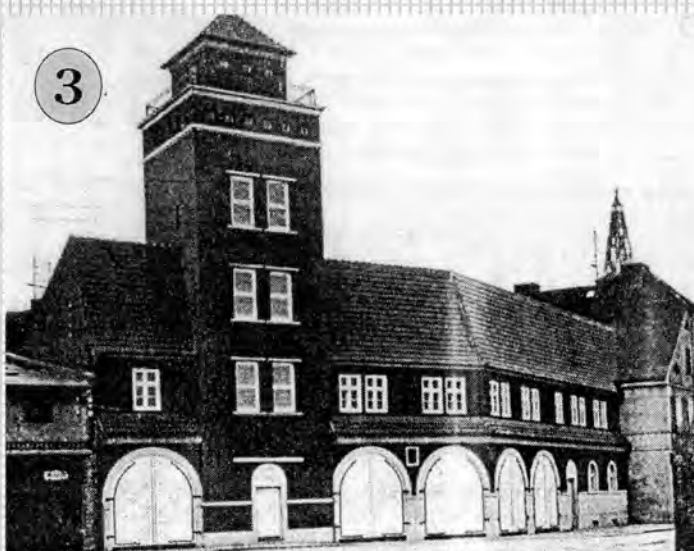
4



2



5



3



6

Lato – dla wielu czas całkowitego luzu, wypoczynku, bliższych lub dalszych wakacyjnych wyjazdów, dla innych – równie wielu – okres największego wysiłku, spiętrzenia prac polowych, gonienie inwestycyjnych terminów, dla wszystkich okres obfitujący w spotkania, odwiedziny dawno nie widzianych lub długo oczekiwanych gości.

Zanim jednak opowiem o ludziach, którzy w ostatnim czasie odwiedzili nasze miasto, złożę Państwu króciutki raport z działań i prac inwestycyjnych.

Zacznę od prac związanych z modernizacją dróg.

Po wielu latach oczekiwania Zarząd Dróg Krajowych wykonał (zapowiadana przeze mnie od lat dwóch) korektę skrzyżowania do O.W. Głębokie. „Drogowcy wojewódzcy” zakończyli tegoroczny etap budowy ścieżki do Bobowicka i pomalą przystępują do przebudowy skrzyżowań i budowy chodników przy ul. Zachodniej. Starosta zakończył budowę drogi Kuligowo – Stołuń. Gmina zaś realizuje budowę ul. Pamiątkowej na odcinku ul. Marcinkowskiego – stacja CPN przy ul. 30-go Stycznia oraz pierwszy odcinek promenady wzdłuż rzeki Obry, która w dniu 15 września, na pamiątkę 10-lecia podpisała partnerskich porozumień z Haren i Vlagttwede, otrzyma nazwę „Aleja Przyjaźni” – już cieszyć się na spotkanie ze wszystkimi członkami i sympatykami Stowarzyszenia Kontakt.

Równie efektywnie przedstawiają się prace na terenach wiejskich. Mieszkańcy Kaławy doczekali się kanalizacji, lada dzień rozpocznie się budowa chodników w tej miejscowości. W Kalisku od 2 miesięcy w kranach płynie woda zdatna do picia. Trwają prace związane z rozbudową wodociągu w Gorzycy, przed nami przetarg na wodociąg w Kursku.

Dobiegają końca prace na budowie wielofunkcyjnego obiektu na stadionie miejskim (gorąco zapraszam do udziału w uroczystościach otwarcia, a zwłaszcza w planowanym na dzień 10 września ognisku harcerskim). Liczymy dni i godziny do oddania uczniom remontowanego obiektu Szkoły Podstawowej nr 2.

Z ogromną nadzieją, że pieniądze uzyskanych od Konserwatora Zabytków i z fundacji kościelnej starczy na zakończenie niezbędnych prac, wracamy do Gorzycy celem remontu Kościoła.

Wyrósł budynek mieszkalny przy ul. Pamiątkowej (przynajmniej Państwo, że równie ładny jak te budowane przez Spółdzielnię Mieszkańców przy ul. Zachodniej). Rozdzwoniły się telefony w Kęszycy Leśnej. Wypiękniął budynek karczmny dworskiej dzierżawiony od Muzeum przez gazowników z naszego MOW-u i przez nich też starannie odmalowany.

Myszę, że wielu z Państwa prace te i wynikające z nich zmiany widzi i ceni (tym, którzy nie widzą lub widzieć nie chcą, współczuję). Warto więc chyba oddać sprawiedliwość autorom tych dokonań. Czas więc na zasadniczy wątek mojego artykułu – na opis spotkań i ludzi, bez których te zmiany nie miałyby miejsca.

Różne bywają nasze miejskie spotkania. Bardzo oficjalne, z protokołem, z oświadczeniem woli i prasowymi komunikatami. I bardzo robocze, z wizytą w terenie, przeglądem map i projektów, zakończone odrębną notatką i mocnym postanowieniem działania.

Ja osobiście – będąc człowiekiem praktycznym – wolę i cenię sobie te drugie i o takich chcę Państwu opowiedzieć.

Zacznę od wizyty w Międzyrzeczu Zastępcy Dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg Okręgowych – pana Baciarellego. Jego pierwsze słowa: „Oto nadszedł radosny moment rozpoczęcia budowy obwodnicy” zabrzmiały bez mała jak: „Zabierajmy się do roboty!”. Tym bardziej, że przyjechał w towarzystwie Dyrektora Janusza Lewickiego z zielonogórskiego zarządu

dróg, za sprawą i na odpowiedzialność którego prace projektowe obwodnicy wyprzedziły znacząco decyzje rodzące się w Warszawie, oraz Pana Wicemarszałka Edwarda Fedko, który w lot chciał i potrafił wypełnić brakujące ogniwo „obwodnicowej układanki” deklaracją użycia na realizację tej strategicznej dla województwa inwestycji środków pomocowych z Unii Europejskiej.

Jeżeli już jestem przy drogach, warto wrócić pamięcią do dnia, kiedy to Międzyrzecz odwiedzili przedstawiciele holenderskiego Ministerstwa Transportu, aby wraz ze swoimi polskimi kolegami-drogowcami z Warszawy i Zielonej Góry porozmawiać o bezpieczeństwie w ruchu drogowym. Przyszło nam – mi i Panu Zenonowi Błochowiczowi, gospodarzom spotkania – przekonać naszych gości, że skrzyżowanie na O.W. Głębokie to najbardziej niebezpieczne miejsce na drogach w całym województwie. Udało się. Może pomogli policjanci, którzy wzorem innych użytkowników dróg swoim radiowozem jechali grubo ponad 100 km/h (wykazał to – o ironio! – policyjny radar), a może to przypadek. Grunt, że mamy rozwiązany kolejny gminny problem. Panie Zenku, tak trzymać! Sygnalizacja w mieście, zjazd na Głębokie...

Czas na obwodnicę!

Wraz z grupą radnych z Komisji Komunalnej uczestniczyłem w prezentacji osiągniętego efektu prac na budowie Zakładu Utylizacji Odpadów w Długoszynie prowadzonej przez Celowy Związek Gmin, w skład którego wchodzi także Gmina Międzyrzecz. Blisko 7-hektarowy plac budowy, na którym powstaje wart ok. 31,5 mln zł obiekt sortowni, składowisko, kompostownia... To robi wrażenie. Po obiedzie oprowadzał nas Pan Aleksander Kozłowski – Dyrektor CZG. Ja znam Pana Alka od lat, ale po reakcjach uczestników spotkania wyraźnie było widać, jak wiele znaczy profesjonalizm, osobiste zaangażowanie i odpowiedzialność gospodarza spotkania.

Niestety życie samorządowca to również szkoła cierpliwości. Na efekty niektórych działań czekać trzeba nawet latami. Tak dzieje się na przykład w sprawie uruchomienia Centrum

Szkoleniowo-Kongresowego, które to chcielibyśmy stworzyć na bazie byłego Domu Kultury w Kęszycy Leśnej. Pomimo wielkiej przychylności przedstawiciela Ministerstwa Spraw We-

wnętrznych Pana Tadeusza Łunkiewicza oraz Pana Wicewojewody Mirosława Rawy, pomimo sympatii i udzielonej przez przedstawicieli niemieckiego Bundestagu deklaracji poparcia w ubieganiu się o środki unijne, na decyzje przyjdzie czekać długo. My, ludzie możemy czekać, ale czy doczeka budynek wzniesiony 70 lat temu?

Ponieważ „nie samym chlebem żyje człowiek”, na zakończenie odejdę od spraw materialnych i opowiem o spotkaniu z kulturą. Blisko 100 osób, pomimo „piłkarskiej srody”, w fotografii i przekazie naocznych świadków spotkało wielkiego humanistę – Księdza Tischnera. Spotkało za sprawą Pana Wiesława Pietruszaka, nauczyciela matematyki z drezdeneckiego liceum. Pan Wiesław w zamian za rady i informacje, jak wzorem Międzyrzecza przyspieszyć gospodarcze życie Drezdenka, „podzielił się” z nami swoimi gośćmi. Zapraszam już dziś na organowy koncert w Kościele św. Jana, zapowiadam wizytę Hanny Krall jesienią i Mistrza Andrzeja Wajdy wiosną.

Dziesiątki spraw i problemów... Na szczęście w ich rozwiązywaniu nie jesteśmy sami. Mamy przyjaciół i jako miasto, i jako ludzie.

Adam Kosiński

LUBUSKA REGIONALNA KASA CHORYCH

Oddział w Gorzowie Wlkp. ul. Przemysłowa 14/15,
tel. 7336 304, fax. 7336 305, informacja 7336 300

Komunikuje

W każdy poniedziałek, w godzinach od 14.00 do 15.30 w siedzibie Oddziału Lubuskiej Regionalnej Kasy Chorych w Gorzowie przy ul. Przemysłowej 14/15 dyżur pełnią członkowie Rady Kasy (na przemian – **Zbigniew Faliński**, **Jerzy Ostroch**, **Tadeusz Tomasił**), którzy przyjmują od ubezpieczonych sygnały, wnioski, skargi i opinie, dotyczące świadczenia usług medycznych, zakontraktowanych przez LRKCh.

Z dyżurującymi członkami Rady LRKCh można kontaktować się również telefonicznie pod numerem 7 336 304.

Firma

o dobrej renomie, w której można nauczyć się nowoczesnych technik sprzedaży, poszukuje kandydata na przedstawiciela handlowego: ambitnyh i energicznych mężczyzn do 30 roku życia.

Oferty wraz z listem motywacyjnym, CV oraz zdjęciem prosimy przysyłać na adres: **PHUP „ZEMAR” sp. z o.o., ul. Poznańska 106, 66-300 Międzyrzecz.**

W kolejce do okienka

Kolejka. W latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia bynajmniej nie kojarzyła się z torami, maszynistą i gwizdającą lokomotywą. Kolejka była bowiem nieodłącznym atrybutem polskiego krajobrazu i podstawową formą kontaktów międzyludzkich, od plotkowania począwszy na dyskusjach panelowych skończywszy. I tak jak fakt, że stało się dosłownie po wszystkim (gwarowo: „za” lodówką, „za” telewizorem, „za” mydłem, „za” kawą, „za” nieokreślonym „co rzucą”), tak i pogaduszki dotyczyły tematyki bardzo rozległej. Kolejkowe stacje trwały rytualnie – od kilku godzin do kilkunastu tygodni. Masowo powstawały więc twory zwane społecznymi komitetami kolejkowymi, które pilnowały porządku, wszędzie roilo się od profesjonalnych stacj, którzy na owych ogonkach nieźle zarabiali, no i żeby mozolnie wlekący się czas kolejkowego oczekiwania urozmaicić – tak sobie w owych nieformalnych grupach pogadywano, opowiadano, poszeptowano, narzekano – zgodnie i solidnie tylko do momentu, kiedy sprzedawcy otwierali obskurne drzwi równie obskurnych sklepów. Wtedy już zaczynało obowiązywać odwieczne prawo dżungli, prawo silniejszego.

Dzisiaj kolejki zdarzają się w Polsce o wiele rzadziej. Nadal obowiązują w zreformowanej służbie zdrowia, u fryzjera, w lokalnych urzędach oraz przy bankowych okienkach.

Jak by nie było – czasami, nawet kilka razy w miesiącu, gdzieś postać trzeba.

W trakcie kolejkowego oczekiwania bywa się często świadkiem wielu różnorodnych ludzkich zachowań, sytuacji oraz wygłaszanych poglądów. Można się też pobawić w psychologa i na podstawie swoich obserwacji, usłyszanych rozmów – skomentarz daną osobę z określonym typem charakteru. Można wreszcie i samemu w takich kolejkowych rozmowach uczestniczyć, skonfrontować pewne poglądy, posłuchać życzliwych rad czy wymienić przepisy kulinarne. Słowem: kolejka to skarbnica rozległej wiedzy społecznej.

Dominujące ostatnimi czasy kolejkowe tematy dyżurne traktują obowiązkowo o polityce, o

reformie zdrowia, o bezrobociu, o niedomogach finansowych i problemach przeciętnej rodziny. Tradycyjnie prowadzone są w formie narzekania aniżeli w duchu optymizmu i zadowolenia.

Ale dosyć rozważań. Pora na przykłady „z życia wzięte”. Oto kilka wątków



usłyszanych przeze mnie w kolejce do bankowego okienka, kilka dni temu:

Wątek I:

- Patrz, pan. Jakie młode, zdrowe chłopcy po zasilek stoją! Ten wysoki to chyba dopiero po szkole. Żeby w takim Międzyrzeczu żadnej godziwej roboty dla nich nie było?! Toż to grzech takie siły marnować!

- Powiedz to, pani, tym, co rządzą. Zaraz odpyskują, że bezrobotni to ci, którzy nie umieją albo nie chcą pracy znaleźć.

- A i owszem. Tylko że tu, na miejscu to tylko znajomości się liczą i plecy szerokie. Kto bardziej obrotny, to wyjeżdża do większego miasta albo za granicę coś znajdzie? No, ale jak tak wszyscy mło-

dzi se powyjeżdżają, to w Międzyrzeczu sami emeryci zostaną.

Wątek II:

- Dzwoniłam do Was wczoraj, ale chyba nikogo nie było w domu. Myślałam, że pojedziecie z nami nad jezioro.

- Coś ty! Jarek był w pracy, a ja wyszłam z małą na spacer.

- Gdzie byłaś? Na Jordanowskim?

- Nie. Łaziłam w ózkiem „na zamku”, trochę nad Obrą. Ale wiesz, normalnie, wszędzie śmierdzi jak nie wiem co! Te zamkowe stawy, fosa, cała Obrą, to zarośnięte zieliskiem jak bagno. Wstyd, żeby takie ścieki przez powiatowe miasto płynęły. Kiedyś, to chociaż czyścili przy moście.

Wątek III:

- Kurde. Coś ta kolejka się nie przesuwają!

- W okienkach się zmieniają.

- Dziadostwo! Cholera, żadnej organizacji!

Wątek IV:

- Nie miałem czasu, stary. Musiałem po córce do Zbąszynka jechać.

- Co, w Poznaniu była?

- No przecież dostała się na tę swoją ekonomię. Teraz akademik załatwia. Same kłopoty. Za każdym razem, jak wraca z Poznania, muszę ją odbierać w Zbąszynku. Polikwidowali wszystkie pościagi! Nic im się nie oplaca!

- No. U nas na, pożałuj Boże, dworców to tylko smród, brud i trawa po pas.

- Chłopie! Jeszcze trochę to całe miasto na psy zjeździe! Patrz na taki Sulęcín – jakie zadupie to było, a dzisiaj? Gdzie nam się do niego równać?

- Każdy tylko swego patrzy i kariery polityczne robi, nic więcej.

W tej chwili podeszłam do okienka i przestałam należeć do kolejkowej społeczności. Za miesiąc znów będę załatwiać tu swoje finansowe sprawy i znów, mimo woli, posłucham prowadzonych w kolejce dialogów. Tylko co z tego wynika? Kto poza takimi jak ja wyciąga wnioski z masowych opinii przeciętnych międzyrzeczan?

A może zamiast w kolejce, zagniemy te poglądy wygłaszać w jakimś miejscowym Hyde Parku? Ułżymy sobie wyrzucając z serca i z gardła to, co nam się nie podoba, to, co nas boli? I potem wszyscy razem – z lewa, z prawa i ze środka – ponaprawiamy to, co zło?

Każdemu przecież wolno pomarzyć...przed wyborami na przykład... Grażyna Piechocka

Informacja dla małych i średnich przedsiębiorstw (msp)

Od 1 sierpnia 2001 r. zaczęły działać punkty konsultacyjno-doradcze (PKD) dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz osób prowadzących działalność gospodarczą. Można w nich uzyskać bezpłatne porady pomocne w rozpoczynaniu oraz kontynuowaniu działalności gospodarczej.

Zakres usług PKD obejmuje proste usługi doradcze na temat administracyjno-prawnych aspektów prowadzenia działalności gospodarczej, zarządzania przedsiębiorstwem oraz informacje o aktualnej dostępnej na rynku ofercie finansowania zewnętrznego. Informacje te będą dotyczyły głównie oferty banków oraz innych instytucji finansowych (firm leasingowych, funduszy poręczeniowych, pożyczkowych, kapitałowych itp.) skierowanej do msp. PKD udziela także wyjaśnień na temat możliwości i zasad uzyskiwania bardziej złożonych, wymagających od specjalisty większego zaangażowania czasowego, odpłatnych usług dostępnych w sieci ośrodków Krajowego Systemu usług dla MSP oraz instytucjach spoza sieci. PKD informuje również o innych projektach pomocowych istotnych dla msp, w tym realizowanych w ramach dokumentu pt. „Kierunki działania rządu wobec małych i średnich przedsiębiorstw do 2002 roku” oraz Programu Phare, a w szczególności o możliwości i zasadach korzystania z instrumentów wsparcia dostępnych za pośrednictwem Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Regionalnych Instytucji Finansujących. Więcej informacji o formach wsparcia dla msp można uzyskać na stronach internetowych PARP www.parp.gov.pl oraz w Punkcie Informacyjnym PARP tel. (0-22) 699 70 18, 699 70 23, 699 71 88, 699 71 87.

Na terenie naszego województwa instytucją pomocową PKD (wyłonioną w drodze konkursu ogłoszonego przez PARP) są Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej Zielona Góra tel. (0-68) 322 19 40, Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. Zielona Góra tel. (0-68) 327 05 04.

UWAGA!

- Czyszczenie pierza
- Szycie kołder i poduszek

PUNKT PRZYJĘĆ

w Międzyrzeczu
ul. 39 Stycznia 31

tel. (095) 741-16-43

**OKNA, DRZWI PCV i ALU
PRODUCENT**

Międzyrzecz ul. Poznańska 106
tel./fax 7421642/43

**OK PLAST
ADAMIAK**

Wywiad z prezesem Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Międzyrzeczu – p. Waldemarem Dunalem

- Aneta Dunal. W którym roku powstała Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Międzyrzeczu i czy mógłby pan przedstawić jej rys historyczny?

Waldemar Dunal: Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska powstała w 1946r. na bazie poniemieckiego zakładu mleczarskiego, zbudowanego w 1895r. Na początku spółdzielnia zajmowała się skupem mleka od rolników z terenu międzyrzeckiego i produkcją serów typu Camembert i Brie. Po wojnie w zakładzie pozostało wiele opakowań do produkcji tych przetworów i były one wykorzystywane do dalszej produkcji pod nazwą „łota lubuska”. Z tego okresu pozostał jedynie budynek główny. Przez miniony czas spółdzielnia przeszła szereg zmian. Była zakładem państwowym, a w latach siedemdziesiątych z powrotem wróciła do formy spółdzielczości i w tej strukturze trwa do dziś.

- A.D. Jaki w chwili obecnej jest teren działania spółdzielni mleczarskiej i czym się ona zajmuje?

W. D. Terenem działania spółdzielni są dwa województwa: lubuskie i wielkopolskie. Prowadzimy skup mleka z gospodarstw rolnych zajmujących się jego produkcją. Posiadamy działalność produkcyjną i handlową.

- A.D.: Jakie produkty produkuje spółdzielnia i czy są one chętnie kupowane? Dlaczego pan nie rozszerza asortymentu?

W. D. Obecnie produkujemy z mleka za-

kupionego od rolników mleko spożywcze, śmietanę, twarogi-klinki, formowane, kranję, próżniowe, sery twarde typu Gouda, Salami, Obrzański, Warmiński i Tylżycki.

Wszystkie wyroby produkowane przez nasz zakład charakteryzują się tym, że nie posiadają konserwantów. Do produkcji w spółdzielni nie używamy żadnych środków chemicznych. Jest to produkcja oparta na starych technologiach z wykorzystaniem nowoczesnych rozwiązań sprzętowych. Produkty są chętnie nabywane przez konsumentów, gdyż cechuje je należyty smak i odpowiednia jakość. Nasze produkty sprzedajemy zarówno na rynku lokalnym jak i w dużych siedzibach handlowych typu Intermarche i Magnat. Zaopatrujemy w nasze produkty hurtownie w Szczecinie, Zielonej Górze, Gorzowie, Wrocławiu, Poznaniu i Jeleniej Górze.

W chwili obecnej zaczęliśmy opracowywać normy i wdrażać do produkcji biozakwas. Jest to wyrób typu jogurtowego. Nie będziemy prowadzili jogurtów i kefirów, ze względu na szeroką gamę tego produktu na rynku.

- A. D. Ilu pracowników pracuje w zakładzie?

W. D. Obecnie w zakładzie zatrudnione są 64 osoby. Jesteśmy jedynym zakładem mleczarskim na terenie powiatu międzyrzeckiego.

- A.D. Czy trudno jest Panu zarządzać taką ilością pracowników?

W. D. Tak. Dość ciężko jest zarządzać taką ilością pracowników, gdyż mleko jest produktem łatwo psującym się. Trzeba ludzi odpowiednio zorganizować, by zakupione mleko przerobić w należyłym czasie.

- A.D. Czy jest silna konkurencja na rynku produktów rolnych?

W. D. Na rynku mleczarskim jest dość silna konkurencja, jednak należy się starać się pracować nad jakością produktu i dostawą, czego dowodem są stali odbiorcy pracujący z nami od wielu lat.

- A.D. Czy dostaje Pan jakieś dotacje od państwa na unowocześnienie produkcji?

W. D. Spółdzielnia obecnie w dobrej integracji z Unią Europejską przeprowadza szereg zmian. Zaczęliśmy od bazy surowcowej, obecnie ten etap jest zakończony. Współpracujemy już z gospodarstwami posiadającymi certyfikaty na produkcję mleka. Następnym etapem, któ-

ry rozpoczęliśmy jest modernizacja zakładu i wprowadzenie systemu HACCP (system kontroli krytycznych punktów w produkcji). Wszystkie modernizacje i reformy, które są wykonywane, prowadzimy z własnych środków. Od państwa jest udzielony kredyt na restrukturyzację mleczarstwa, jednak z niego nie korzystamy.

- A.D. Dlaczego mleko w kartonie lub inne produkty z innych mleczarni mają długo datę ważności, a na przykład mleko ze spółdzielni międzyrzeckiej ma tylko 7 dni?

W. D. Tak jak poprzednio wspominałem do produkcji nie używamy żadnych środków chemicznych ani technologii, które sztucznie przedłużają trwałość produktu. Przez odpowiednią jakość produkcji i należyłą obróbkę mleka, nasze mleko ma termin przydatności do spożycia 7 dni, a twarogi próżniowe 14 dni. Jesteśmy jednym z nielicznych zakładów, który wprowadził nową technologię produkcji masła stołowego o terminie przydatności 30 dni. Można wytworzyć produkt o długim terminie ważności, lecz jest to produkt niezbyt zdrowy do spożycia, o czym można się przekonać wchodząc w zagadnienia fizjologii.

- A. D. Dużo słyzy się o chorobach takich jak opryszczka i BSE. Jaka jest pańska opinia na ten temat?

W. D. W Polsce w latach pięćdziesiątych była pryszczycza, jednak została zwalczona i obecnie nie występuje.

Jest to dość groźna choroba, lecz w tej chwili naszego kraju nie dotyczy. Jeżeli chodzi o BSE jest to nowa choroba, która powstała przez człowieka. Jak wiadomo organizm krwi nie jest w stanie trawić mięsa. Pierwsze objawy BSE miały miejsce w Wielkiej Brytanii u owiec i farmerzy w celu uniknięcia strat przeznaczili zwierzęta na ubój i przerobili je na maczkę kostną, którą żywno bydło. W Polsce ta choroba nie występuje i miejmy nadzieję, że nie pojawi się, gdyż jest zakaz skarmiania maczki przez bydło.

Wywiad przeprowadziła

Aneta Dunal ucz. kl II i

Wieczór sierpniowy

!nadszedł wieczer - ten samotny, i nadszedł wieczer!

- ten sierpniowy.

! ten pustopólny i ściernisty, błękitnoszary i wrzosowy.

Ech, piękna będzie dzisiaj noc!

Szkoda marnować takiej nocy!

! wielka drzemie w gwiazdach moc!

Szkoda marnować takiej nocy!

! oto sierpień - dziwną ciszą, i oto sierpień - mgłą pajęczą.

! a razem z sierpniem groza smutków, grusze obfite w sędzie kłęczą.

Ech, piękna będzie dzisiaj noc!

Szkoda marnować takiej nocy!

! wielka drzemie w gwiazdach moc!

Szkoda, ech, szkoda gwiazdnej mocy!

Sierpniowych meteorów roje noc już jesiennym

przejniesz

! dreszczem nad ranem w ciemność chmur wśród gwiazd zasumi

! dziwnym, zimnym deszczem...

Ech, piękny będzie jutro świt!

! To już ostatni z takich świtów!

Gdy lata czar pośród mgły znikł.

! Nie nie zostało prócz zachwytu!

Marta Jermaczek



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE

Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9

66-300 Międzyrzecz

(0-95) 742 92 05

* Projekty budowlane i technologiczne

* Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących

* Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

* Doradztwo techniczne

* Wyceny i kosztorysy

* Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

ZAPROSZENIA! ZAPROSZENIA!

KLUB GARNIZONOWY W MIĘDZYRZECZU

Zaprasza wszystkich mieszkańców naszego miasta do korzystania z oferty kulturalno-oświatowej, jaka jest realizowana w tej placówce.

Chętni mogą brać udział w pracy kół i sekcji zainteresowań. Klub zapewnia fachową pomoc i opiekę instruktorską.

Ponadto zapraszamy do uczestnictwa w imprezach kulturalnych i artystycznych tj. *prelekcjach, wernisażach, koncertach i wystawach.*

Zainteresowani mogą kontaktować się z kancelarią KG /tel. 7412727 lub 7414522/ oraz z biblioteką /tel. 7412573/.

- W budynku Klubu mieści się także kasyno wojskowe polecające swoje usługi gastronomiczne oraz kompleksową obsługę imprez rodzinnych i towarzyskich /tel. 7414541/.

W miesiącu wrześniu Klub Garnizonowy proponuje wiele nietuzinkowych imprez i tak:

- **17.09. o godz. 11.00. /poniedziałek/,** w Hali Widowiskowo-Sportowej odbędzie się dla uczniów szkół międzyrzeckich występ Orkiestry Koncertowej Wojska Polskiego.

- **29 września od godz. 9.00. do godz. 24.00. /sobota/,** proponujemy tradycyjnie już wspólnie z Urzędem Miasta festyn rekreacyjny związany z pożegnaniem lata oraz Świętem Obrzy.

Licząc na słoneczną aurę i liczną frekwencję proponujemy wiele niespodzianek. Przygotowujemy m.in. prezentację wojskowego sprzętu bojowego, pokazy ratownictwa wodnego, wycieczki kajakowe po Obrze, zawody zręcznościowe i sprawnościowe przy rzece Obrze, występy zespołów muzycznych /m.in. zespół ŻUKI/, konkursy i zabawy dla dzieci oraz stoiska gastronomiczne. Szczegółowe informacje o imprezie ukażą się na plakatach ogłoszeniowych.

- **Biblioteka Klubu Garnizonowego:**

W nowym roku szkolnym zaprasza uczniów szkół podstawowych i gimnazjów do udziału w:

- zajęciach wyrównawczych z języka polskiego,
- spotkaniach Koła Przyjaciół Biblioteki,
- lekcjach przysposobienia czytelniczego.

Biblioteka czynna od wtorku do piątku do godz. 11.00.-18.00. w sobotę w godz. 10.00.-15.00.

- **W Klubie Garnizonowym trwają zapisy dzieci od lat 8 i osób dorosłych na lektoriaty języka angielskiego.**

Osoby chętne do uczestnictwa w zajęciach proszone są o kontakt z sekretariatem Klubu. Zapisy przyjmujemy do 18 bm., zajęcia organizacyjne odbędą się w dniu **19 września o godzinie 16.00.**

Naszym niezaprzeczalnym atutem jest wysoki poziom zajęć oraz niskie koszty uczestnictwa.

Kursy odbywają się w systemie trzymiesięcznym - kursy dla początkujących i średniozaawansowanych.

ZAPRASZAMY

Zaproszenie na plener

Międzyrzeckie Koło Unii Wolności oraz dział Rehabilitacji Samodzielnego Publicznego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Obrzycach zapraszają na IV integracyjny plener malarski.

Plener odbędzie się 8 września 2001(sobota)na dziedzińcu zamkowym. Program:

- 9.30 - otwarcie
- 10.00 - 13.00 - praca plenerowa
- 13.30 -14.30 - podsumowanie, ogłoszenie wyników, wręczenie nagród.

Uczestnicy proszeni są o przyniesienie własnych przyborów malarskich.

Organizatorzy serdecznie zapraszają.

MIĘDZYRZECKIE STOWARZYSZENIA „SZANSA”

zaprasza na V prezentacje artystyczne dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, które odbędzie się 8 września 2001 r. o godz. 16.00 w sali kina „Świt” w Międzyrzeczu. Wstęp bezpłatny. Wykonawcy przyjadą z różnych stron Polski - Katowice, Kielce, Wolin, Gołanicz, Ostrów Wlkp. no i oczywiście wystąpią międzyrzeccanie. W holu kina „Świt” będzie wystawa prac plastycznych naszych dzieci - uczestników zajęć w Międzyrzeckim Domu Kultury, które odbywają się przez cały rok.

Gościnnie wystąpi zespół muzyczno-wokalny z Bielska-Białej „AMIGO GOLDEN BOYS”.

Dziękujemy wszystkim sponsorom, którzy swoim wkładem finansowym, zaangażowaniem, pracą, pomocą rzeczową pomagają w działalności Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie „Szansa”

WE WRZEŚNIU MOK ZAPRASZA

08.IX.2001

Godz.16⁰⁰ - Sala widowiskowa domu kultury. V Prezentacje Artystyczne Dzieci Niepełnosprawnych

Godz. 16⁰⁰ - Hol kina „Świt”. Wystawa prac dzieci niepełnosprawnych sekcji plastycznej z MOK

29.IX.2001

Godz. 8⁰⁰ - Łąka nad Obrą koło Muzeum Święto Obrzy:

- zawody wędkarskie
- zawody wioślarskie szkół średnich
- plener malarski
- występ międzyrzeckiej orkiestry dętej
- jarmark pamiątek
- pokaz ratownictwa wodnego
- prezentacja CZG - 12

Godz. 16⁰⁰ - Park przy Klubie Garnizonowym Festyn „Pożegnanie Lata”

Międzyrzecki Ośrodek Kultury ogłasza zapisy do sekcji na rok 2001/2002

TANIEC TOWARZYSKI

Dzieci od lat 7 do lat 12 - spotkanie organizacyjne 15.IX.01 /sobota/ godz. 16⁰⁰ sala tańca w domu kultury

PLASTYKA

Dzieci od lat 6 do lat 12, młodzież gimnazjum oraz szkół średnich. - spotkanie organizacyjne 10.IX.01 /poniedziałek/ godz. 17⁰⁰ pracownia plastyczna na domu kultury. Zapraszamy również grupy ubiegłoroczne.

GIMNASTYKA ARTYSTYCZNA i GIMNASTYKA SPORTOWA

spotkanie organizacyjne 06.IX.01/czwartek/ godz. 16⁰⁰ sala tańca w domu kultury Dzieci od lat 5. Grupy ubiegłoroczne spotkanie 06.IX.01 o godz. 16³⁰.

„GAPA”

/zespół wokalno-taneczny/ - spotkanie organizacyjne 10.IX.01 /poniedziałek/ godz. 16³⁰ sala tańca w domu kultury. Dzieci 5,6 i 7 lat oraz zapraszamy dzieci z grupy ubiegłorocznej.

STUDIO PIOSENKI

- spotkanie organizacyjne 01.X.01 / poniedziałek/ godz. 16⁰⁰ sala tańca w domu kultury

Dzieci szkół podstawowych oraz młodzież z gimnazjum. Zapraszamy również uczestników zeszłorocznych zajęć. Od października będą odbywać się również zajęcia ruchowo-taneczne i plastyczne dla dzieci niepełnosprawnych.

Kontakt - **Międzyrzecki Ośrodek Kultury**
Ul. Konstytucji 3 Maja 30, Tel. 7411802
ZAPRASZAMY!



SERWIS PRASOWY INFORMACJE Z RATUSZA

Rozstrzygnięty został tegoroczny konkurs na wzorcową posesję mieszkalną i najpiękniejszy balkon lub loggię. Komisja po dokonaniu lustracji wszystkich zgłoszonych posesji i balkonów potwierdziła wzrastającą liczbę pięknie urządzonych posesji i balkonów ze znakomitymi kompozycjami kwiatowymi i postanowiła w tym roku wyróżnić: (zdjęcia w kolorze na str. 38)

w kategorii posesja mieszkalna

I miejsce **Janina Brodnicka** Kuźnik 4

II miejsce **Wincenty Bielecki** Wysoka 13

w kategorii balkon:

I miejsce - **Aniela Czerniawska** Piastowska 32B/3

II miejsce - **Maria Radomska** Os. Kasztelańskie 9A/2



Zjazd z drogi krajowej nr 3 do Ośrodka Wypoczynkowego Głębokie był miejscem wyjątkowo niebezpiecznym. Tu miało miejsce wiele wypadków drogowych w tym także ze skutkiem śmiertelnym. Burmistrz Gminy już w roku 1996 wystąpił do DODP w Szczecinie z prośbą o włączenie do planu inwestycyjnego modernizacji tego odcinka drogi. W roku 2000 Dyrekcja GDDP w Warszawie po uwzględnieniu oceny zagrożenia sporządzonej przez przedstawicieli Ministerstwa Transportu Holandii w dniu 1.08.1999 zaakceptowała realizację tego zadania i zabezpieczyła niezbędne środki finansowe. Modernizację wykonała firma Dromex Construction w Warszawie, a wartość wykonanych tam prac przekroczyła 360 tys. złotych

W pierwszych dniach września przekazane zostaną do zagospodarowania dwa nowe obiekty miejskie – budynek wielofunkcyjny na stadionie miejskim oraz pierwszy budynek TBS przy ul. Pamiętkowej. Relację z przekazania tych obiektów użytkownikom przekażemy w następnym Kurierze.

Urząd Gminy został w tym tygodniu powiadomiony o wyborze wykonawcy inwestycji – budynku administracyjno-technicznego TP S.A. przy ul. Świerczewskiego-Spokojna. Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Budolux rozpoczyna już we wrześniu realizację tej inwestycji.

W Urzędzie Gminy w postępowaniu przetargowym sprzedano 7 działek budowlanych zlokalizowanych przy ul. Marcinkowskiego-Rolna oraz 4

działki pod zabudowę jednorodzinną w Bobowicku.

Urząd Gminy informuje, że we

w wrześniu ogłoszony zostanie publiczny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanych położonych na Ośrodku Wypoczynkowym Głębokie II. Termin i warunki przetargu podane zostaną w późniejszym terminie. Informacji szczegółowych o przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem i Rolnictwa tel.741-28-46 w. 47

Burmistrz Gminy Międzyrzecz składa serdeczne podziękowania rodzinom z Międzyrzecza, Bobowicka, Kęszycy Leśnej i Kurska, które przyjęły do siebie i ugościły dzieci ze Społecznej Szkoły Polskiej w Baranowiczach. Kilka rodzin po raz drugi gościło dzieci, gdyż już w roku ubiegłym przyjechała do Międzyrzecza pierwsza grupa dzieci. Dzięki otwartemu sercu naszych mieszkańców grupa 21 dzieci i na-



uczycielka spędziły kilka niezapomnianych dni. Nie dopisała wprawdzie pogoda, ale atmosfera panująca w rodzinach była bardzo ciepła i serdeczna. Wszystkim rodzinom, które odpowiedziały na mój apel i przyjęły do swoich domów białoruskie dzieci przekazuję wyrazy podziękowania i uznania.

PYTANIE DO PANA BURMISTRZA

W odpowiedzi na pytanie kierowane do burmistrza w sprawie zamknięcia drogi w Kęszycy Leśnej uprzejmie informuję: droga w pobliżu pensjonatu została zamknięta bez zgody

właściciela gruntu. W związku z tym Zarząd Gminy podjął działania zmierzające do kompleksowego uporządkowania problemu drogi przy pensjonacie. W rozwiązaniu tego problemu udział biorą zainteresowane strony.

Rzecznik prasowy burmistrza

Oczekiwany obiekt - gotowy

Za kilka dni przekazany zostanie do zagospodarowania piękny obiekt wielofunkcyjny na stadionie miejskim. Już z nazwy wielofunkcyjny wynika, że umożliwi on prowadzenie działalności wielu organizacjom i stowarzyszeniom. Idea budowy takiego obiektu zrodziła się już w 1997 przy opracowywaniu koncepcji skutecznego przeciwdziałania patologiom społecznym wśród dzieci i młodzieży w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Potrzeba powstania takiej placówki była analizowana z wieloma profesjonalnymi środowiskami oddziaływań profilaktycznych i uznana została za zasadną i pilną. Starania Urzędu zostały uwieńczone sukcesem. Budowa została zakończona.

W budynku, oprócz zaplecza dla sportowców, wyodrębniono pomieszczenia na działalność poradni psychologiczno-pedagogicznej /obecnie funkcjonuje ona w budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego/, Środowiskowego Domu Samopomocy, harcówkę /aktualnie brak lokalu dla ZHP/ i na działalność wynikającą z gminnego programu profilaktyki. W budynku urządzona zostanie także świetlica socjoterapeutyczna.

Obiekt na stadionie oczekiwany jest przez wszystkich sportowców i działaczy sportowych. Nowe pomieszczenia stworzą dobre warunki uprawiającym sport. Na cele sportowe przeznaczono wiele pomieszczeń – dwie szatnie z umywalkami dla zawodników, pokój trenerów i sędziów, dwa pomieszczenia dla klubu MKS „Orzeł” z przeznaczaniem na pomieszczenia biura i magazynu.

Godnym podkreślenia jest rozwiązanie przy okazji tej budowy problemu nawadniania płyty stadionu i kortu. Teraz woda pobierana będzie bezpośrednio z Obrzy. Przyniesie to wymierne korzyści w kosztach utrzymania i eksploatacji stadionu. Całość obiektu o powierzchni około 830 m² kosztowała ponad 2 mil.100 tys. zł.

Zapraszam mieszkańców miasta na uroczystość otwarcia obiektu na stadionie miejskim we wrześniu.

Burmistrz Gminy W. KUBIAK

Urząd Gminy w Międzyrzeczu informuje, że posiada zdjęcia lotnicze terenu miasta i okolic. Zainteresowanych zakupem zdjęć zapraszamy do ratusza od poniedziałku do piątku w godzinach od 7³⁰ do 15³⁰, pokój nr 101.

Kolorowe zdjęcia na stronie 34. i w Internecie

Mniejszości religijne w Międzyrzeczu

Synagoga – niemy świadek historii mniejszości żydowskiej w Międzyrzeczu

Chciałam przeprowadzić wywiad z jakimś mieszkańcem Międzyrzecza wyznania mojżeszowego. Zapytałam znajomego, który mieszka tu od 40. lat, czy zna kogoś takiego. „Nie, oni nie zechcą mówić” – powiedział. Dlaczego? No, na pewno dlatego, że w większości wymordowani, nie żyją. A ci, co żyją? Jest w centrum Międzyrzecza wielka synagoga, przez minione dziesięciolecie nieco popękana. Duża, a więc goszcząca niegdyś w swym wnętrzu wielu wiernych. Co się z nimi stało? Na przestrzeni dziejów i lat ostatnich. Synagogę zbudowano po spaleniu poprzedniej drewnianej w 1827 r. w czasie wielkiego pożaru miasta. Spaliły się wtedy 124 domy i 120 innych budynków. Klasycystyczna, murowana, założona na planie prostokąta. Elewacje podzielono pionowo, pilastrami, między którymi znajdują się zdwojone okna, dolne zamknięte są odcinkowo /obecnie zamurowane/, górne-koliste. Dach dwuspadowy, naczółkowy, wewnątrz przebudowane...

Historia synagogi sięga XIV w., wtedy powstała. W czasach Kazimierza Wielkiego napłynęło tu wielu Żydów, ludność żydowska w Polsce cieszyła się na ogół przywilejami (nadano im taki w 1341 r.), jednak w Międzyrzeczu mieszczenie występowało przeciwko nim. Żydzi, stanowiąc około 30% populacji, wnosili ogromny wkład w rozwój miasta, zajmowali się handlem i rzemiosłem, skutecznie kon-

kurując z mieszczanami wyznania protestanckiego i rzymskokatolickiego. A że w interesach nie ma miłości, dochodziło na tym tle do poważnych sporów i... wszystkie chwytły były dozwolone. Postarano się, aby Zygmunt I nakazał im opu-



czenie miasta, w zamian za to godzono się na płacenie 10grzywien srebra, dotychczas uiszczanych przez niewygodną konkurencję. Ale reskrypt królewski nie został wykonany. Potem Zygmunt III Waza, mimo ponownienia nakazu wygnania w 1607 r., w praktyce tolerował obecność Żydów w mieście. Władysław IV nadał im nawet przywilej nabywania nieruchomości, także zezwolił na wybudowanie synagogi i otwarcie szkoły żydowskiej w

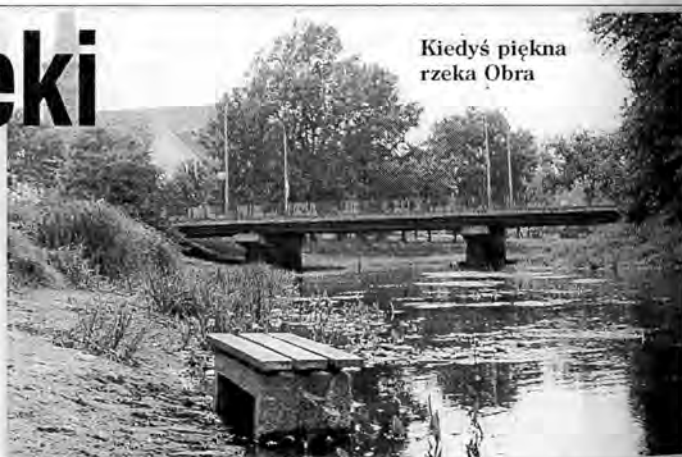
1633 r. Ludność wyznania mojżeszowego chronić miały władze miasta –za odpowiednią opłatą, np. za budowę domu na głównej ulicy opłata wynosiła 3 grzywny. Początkowo Żydzi w Międzyrzeczu podlegali burmistrzowi, lecz później zerwali umowę z miastem i oddali się pod opiekę starosty i oddał wszelkie sprawy przeciw Żydom rozsądzać w takim trybie, nie przez ławę miejską. Swoją cmentarz mieli na tzw. Żydowskiej Górze, za co płacili rocznie 1uncję szafranu i 1 funt pieprzu. W 1634 Żydzi otrzymali przywilej wyrabiania i sprzedaży sukna –Międzyrzecz słynął wtedy z sukienictwa –Żydzi doskonale opanowali to rzemiosło. W czasie nasilającej się kontrreformacji pogorszyły się stosunki społeczne nie tylko z protestantami, zaczęto poważnie ograniczać przywileje żydowskie. Żydzi w Międzyrzeczu stanowili osobną warstwę ludności, nie mogli posiadać pełnego prawa miejskiego. Bezpośrednio podporządkowani staroście jego życzliwość okupowali bogatymi podarkami. W miarę upływu czasu, w efekcie swojej pracy i zdolności, wzbogacili się na wyrobie sukna i handlu nim, co zaostriżyło konflikt z chrześcijańskim sukienikami. Zdarzały się tumulty i napady na żydowskie mieszkania. W 1637 r. zabroniono Żydom produkować i wykańczać sukno, mogli tylko zajmować się handlem. Synagoga międzyrzeczka pełniła swe funkcje religijne do Nocy Kryształowej 1938 r., kiedy została splądrowana przez Niemców. Liczba mieszkańców Międzyrzecza wyznania mojżeszowego zaczęła się gwałtownie zmniejszać w połowie XIX w., a wielki budynek synagogi jest niemy świadkiem historii mniejszości żydowskiej w naszym mieście, ich gospodarczej, ekonomicznej prężności i wspaniałej kultury sakralnej, a także historią stosunku innych do niej, mniej czy bardziej chwalebna. O przejęcie obiektu od władz samorządowych obecnie stara się szczywicka gmina żydowska i utworzona w 1987 r. fundacja Ronald S. Laudera, która zajmuje się ratowaniem zabytków żydowskich. Są plany utworzenia tutaj muzeum poświęconego dawnej diasporze żydowskiej.

Iwona Wróblak

Pytanie o rzeki

Chyba każdy mieszkaniec naszego miasta zna legendę o Pakli i Obrze -kapłankach, które dobrowolnie zmieniły się w rzeki, aby uratować gród i jego mieszkańców przed najazdem plemion germańskich.

Nazwa Międzyrzecz wiąże się również z tą legendą. Kapłanki nauczyły ludzi wiele dobrego, za co legendarni międzyrzeczanie byli im wdzięczni. Niestety, współcześni międzyrzeczanie po macoszemu traktują swe rzeki. Zauważyłam, że wzdłuż Obry powstaje nowa ścieżka spacerowa. Cóż jednak zobaczy spacerowicz stojąc nad rzeką; nieruchome koryto, zarosnięte brzegi, od dawna nie bargowane dno. Nie jest to widok wzbudzający zachwyt. A przecież kiedyś Obra była miejskim kąpieliskiem. Pod mostem kolejowym, na kolejowej łączce, obok zamku, mieszkańcy kąpali się i plażowali całymi rodzinami.



Kiedyś piękna rzeka Obra

Jeszcze gorzej jest z Paklicą. Zarosnięte brzegi przypominają busz, a w trzcinach piętrzą się góry śmieci. Jest to dla mnie szczególnie przykre, ponieważ moje dziecięco-rodzinne plażowanie odbywało się nad Paklicą. Ojcowie majestatycznie brodzili po wodzie w dynamówkach po kolana. Matki opalały się w strojach kąpielowych z kretonu, smarując stopy kromek chleba z smalcem. Chłopcy skakali z mostu kolejowego (kierunek Toporów) do rzeki. A ja właśnie w Paklicy nauczyłam się pływać. Na Głębokie prawie nikt nie jeździł. Przykro mi więc, gdy widzę to zaniedbanie na obu rzekach. A przecież mogłyby one dodawać miastu uroku, jak to się dzieje na świecie, gdzie miasta, rzeki żyją ze sobą w symbiozie np.: Paryż i Sekwana, Londyn i Tamiza. Sentymenty? Chyba nie tylko. Jeżeli w ratuszu lub starostwie są wydziały gospodarki wodnej, zadaję pytanie ich kierownikom: Dlaczego opuścili ten rzeczny temat, dlaczego pozwalają na takie zaniedbanie? Nie liczę na odpowiedź urzędników – jak zwykle zresztą. Może jednak któryś z czytelników K. M. ma miłe wspomnienia z dawnej Obry lub Paklicy? Może ktoś ma pomysł, jak wykorzystać rzeki w celu promocji miasta?

Anna Kuźmińska-Swider



Zanieczyszczona fosa przy zamku

Całoroczny wypoczynek

tel./fax (095) 741-27-97

Internet : www.amalia.07.pl

e-mail : amalia@amalia.07.pl

Folwark

AMALIA



0601 57 59 65

Domki segmentowe dwukondygnacyjne

150 m kw.

nad jeziorem w parku krajobrazowym

Województwo Lubuskie

Skwierzyna



Folwark
AMALIA

24

Lubikowo

3

Berlin 160 km

Międzyrzecz

Poznań 90 km



MÓJ PLAN ZAJĘĆ



PONIEDZIAŁEK



1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.

WTOREK

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.

ŚRODA

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.



CZWARTEK

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.



www.miedzyrzecz.pl



PIĄTEK

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.



e-mail: ug@miedzyrzecz.pl

Wrzesień... dla gwałtownie malejącej garstki Polaków miesiąc, który w sposób istotny zaważył na ich życiu. Myślę oczywiście o wrześniu 1939 - 62 lata temu, ba... zeszyły wiek! Jak niewielu ze wspomnianej grupy naszych rodaków w sposób w pełni świadomy przeżyło tamten, 1 września, i w jak różnych sytuacjach? Zapytany przeze mnie 75-latek - co pan robił tego dnia odpowiedział: „byliśmy z kolegami w cudzym sadzie, „na jabłkach”. Objadłem się tak, że miałem niestrawność i dopiero po 10 latach, tu na Ziemiach Zachodnich odważyłem się jeść jabłka. A wtedy nad nami krążyły samoloty - myśleliśmy, to ćwiczenia, dopiero jak zaczęli strzelać do siebie - dwa niemieckie i dwa polskie - pomyśleliśmy wojna”.

Wojna! II Wojna Światowa! Konflikt nie tylko zbrojny, ale też szeroko pojętych interesów, jakie się w takiej sytuacji pojawiają, obejmujący cały świat. Zawierucha w sposób przemyślany wywołana przez paranoika Hitlera do spółki z zauroczoną ideologią grupą ludzi i to w takim samym stopniu spragnionych pracy rzesz przeciętnych ludzi jak i polityków, wojskowych i... uczonych. Niektórzy z tych ostatnich, kiedy szala zwycięstwa przechylała się na stronę aliantów, opuścili Niemcy, przeszli na drugą stronę.

6 lat agresji na ziemi, morzu, w powietrzu. Tyleż lat aresztowań, straceń, gwałtów, zbrodni i bezprawia. Miliony ofiar ludzkich - żołnierzy związanych bezpośrednio z walką i jeszcze więcej ofiar zbrodniczych planów wyniszczenia narodów w obozach koncentracyjnych. Ruch oporu - do dzisiaj różnie są osądzone różne ugrupowania i ich działalność (AK, AL, BCh, ZWZ...) Potem Norymberga, sąd, kara dla głównych sprawców tego koszmaru. Czy to był może pierwszy akt pewnego dramatu, teatru mającego na celu zamknięcie tego rozdziału w historii świata? A ci, którzy uniknęli osądzenia?

Koniec wojny na wschodzie został jakby „wymuszony” okrutnym, bezwzględnym zrzucając bombami atomowej przez USA na Hiroszimę i Nagasaki. Bombami, których konstruktorzy w znacznej części rozpoczęli swoją karierę naukową w III Rzeszy. Potem tajemnicę tej bomby wykradziono dla ZSRR (kto z młodych pamięta, co to był za kraj?); i był to początek tzw. zimnej wojny.

Stalin i komunizm - przez wielu ludzi jeszcze przed II Wojną Światową uznany za ruch godny potępienia, często zbrodniczy (patrz hasło:

Nie zapominajmy!

(apel nie tylko do nauczycieli i rodziców).

Chruszczow), konkurujący z nazizmem, trzymającym jeszcze do niedawna pod bałamatną przykrywką „sprawiedliwości społecznej” narody w zafotografii. Łagry, czyli obozy dla nieprawomyślnych, głównie na dalekiej północy - to przecież ich pomysł, przejęty przez Hitlera i jego ideologię, potem rozbuchany do koszmaru obozów koncentracyjnych.

Norymberga, Hiroszima, zimna wojna Mur Berliński - jego budowa i zburzenie tak symboliczne dla tych, którzy kiedykolwiek go przekraczali lub byli pod nim. Ale do jego zburzenia trzeba było polskiego zrywu „Solidarności” w 1988 roku, który nie tyle był protestem robotniczym co próbą bezkrawawego obalenia kłamliwego ustroju. Trzeba powiedzieć, że okupiliśmy to stosunkowo niedużą ilością krwi...

Ale między innymi na skutek tej zmiany docieramy teraz do innych prawd i faktów II Wojny Światowej. Neutralna Szwajcaria i pieniądze, złoto złożone w tamtejszych bankach, pochodzące od ofiar III Rzeszy, inne kraje, które były prawnie poza konfliktem, a korzystały w czasie wojny i po niej lub ukrywały zbrodniarzy wojennych... A na naszym terenie - bunkry Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego jako symbol bezsensownego „utopienia” pieniędzy i pracy ludzkiej, bezimienny cmentarz pomordowanych chorych w lesie za Obrzycami albo znajdowane do dziś niewypały w lasach i jeziorach. A w sferze społecznej do dzisiaj trwające „przewalanki” wynikające z głupoty, niedouczenia z jednej stro-

ny i przebiegłości z drugiej dotyczące tzw. odszkodowań za pracę przymusową w III Rzeszy. Z obrzydzeniem patrzę na te manipulacje urzędników, którzy nie wiedzą, nie pamiętają co to wojna, a zabiegają by jej ofiary otrzymały jak najmniej pieniędzy.

No dobrze! Oni się przyznali, chcą i będą płacić. A ta druga strona, ci winni przesiedleniom i łagrom? Aha! Zapomniałem - przecież nie ma już ZSRR! A może właśnie dlatego warto pamiętać, że 15 sierpnia to nie tylko Święto Matki Boskiej-jej Wniebowstąpienia! To dzień zwycięstwa Wojska Polskiego nad bolszewikami (1920 r.).

Nie chcę narzucać nikomu moich sądów i toku myślenia. Tymi luźnymi uwagami i skojarzeniami chcę zwrócić jeszcze raz uwagę Czytelników „Kuriera” na dzień 1 września, który dla młodzieży szkolnej kojarzy się głównie - (na początku) tylko z rozpoczęciem roku szkolnego, ale w historii naszego kraju i świata jest datą szczególną. Uważam, i życzę sobie by przynajmniej

do końca moich dni wyróżniano go corocznie, choćby wyciem syren albo przerwą w komunikacji, w dopływie prądu... Czymś co nas zatrzyma na chwilę w tym szalonym pędzie życia.

Ku przestrodze.

Ryszard Krawiec

Proszę uważnie przyrzeć się zdjęciu. Gdzie, kiedy (wskazane podanie też pory dnia) zaistniało to kilkugodzinne „zjawisko”? Do wygrania książka Cooka pt. „Nosiciel”. Autor



Wanda z Mickiewiczów Imielita

Wybory

Na kogo głosować, a na kogo nie?

jak pomóc Ojczyźnie,

która bieda gniew?

Oto jest pytanie każdego Polaka,

by nam się żyło lepiej,

a nie tak jak dziś,

by była praca, nie było zębaka,

który do Opieki po pomoc musi iść.

Niech Ci co rządzić będą naszym krajem

swe życie tylko nie robia rajem,

bo inni też stoja w ogonku

by swe życie mieć chociaż

w rajskim przedsiönku.

Więc na kogo głosować?

na kogo oddać głos?

w czyje ręce powierzyć

Ojczyznę naszej las?

Wybierz tych - co najskromniejsi są,

tych - którym miły POLSKI WSPÓLNY DOM.

Odpowiedź na apel

W Urzędzie Gminy Międzyrzec 25 czerwieca 2001 r. zostało złożone pismo zredagowane przez dzieci zamieszkałe przy ul. Mickiewicza z apelem zainstalowania progów zwalniających na jezdni ul. Mickiewicza w Międzyrzeczu.

W tych okolicznościach przeanalizowano powyższą propozycję pod kątem zasadności i zgodności z „tymczasowymi wytycznymi stosowania progów zwalniających” wprowadzonych Zarządzeniem nr 17/94 Generalnego Dyrektora Dróg Publicznych z dnia 17 października 1994r. w sprawie określenia warunków stosowania progów zwalniających i ustalono, że na odcinku od posesji nr 40 do końca ulicy nie można zamontować progów zwalniających, ponieważ nie zostaną zachowane minimalne odległości progów od skrzyżowania ulic, wjazdów do posesji oraz istniejącej infrastruktury podziemnej.

W ostatnim okresie Komenda Powiatowa Policji w Międzyrzeczu nie odnotowała zgłoszenia wypadku czy niebezpiecznego zdarzenia na tym odcinku ulicy, co nie znaczy, że nie miały miejsca opisane w apelu zdarzenia.

Burmistrz mgr Władysław Kubiak

Powszechny Bank Kredytowy

Agencja w Międzyrzeczu
tel. 741 85 70 , fax. 742 02 67 , kom. 602307292 ,

OFERUJE PAŃSTWU KREDYTY NA NIERUCHOMOŚCI ORAZ NA DOWOLNY CEL

- OPROCENTOWANE JUŻ OD 7,66 %
- OKRES SPŁATY DO 27 LAT
- NAJNIŻSZĄ NA RYNKU PROWIZJĘ
- BEZ UDZIAŁU WŁASNEGO W KOSZTACH*
- FORMALNOŚCI W DOMU KLIENTA

W NASZEJ OFERCIE:

- KREDYT HIPOTECZNY
- KREDYT BUDOWLANY
- KREDYT REMONTOWY
- KREDYT NA ZAKUP DZIAŁKI
- KREDYT NA KAUCJĘ w T.B. S-ach!
- POŻYCZKA HIPOTECZNA!

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

* dotyczy kredytu remontowego, TBS, pożyczki hipotecznej



PRYWATNE POLICEALNE STUDIUM EKONOMICZNE „AWANS”

60-300 Międzyrzecz ul. Libelta 4

Ogłasza nabór

w roku szk. 2001/2002 w zawodach:

- * technik- informatyk
 - * technik-ekonomista
- specjalizacja - finanse i rachunkowość



Nauka w studium trwa 2 lata i odbywa się w systemie zaocznym.

Do dyspozycji słuchaczy:

- pracownia komputerowa z dostępem do internetu,
- nowoczesna pracownia ekonomiczna,
- bezpłatne podręczniki w całym cyklu kształcenia.

Studium posiada uprawnienia szkoły publicznej.

Informacje i zapisy w siedzibie Studium tel. 741-25- 72 ; 741-2 7-18

adres internetowy: www.awans.edu.pl

e-mail: studium@awans.edu.pl

Spotkanie organizacyjne dla wszystkich kandydatów do szkoły w siedzibie Studium 10 września 2001 r. o godzinie 17.00.

ZAPRASZAMY



Ośrodek Szkoleniowy **MARGO**
ul. Świerczewskiego 23
66-300 Międzyrzecz tel. 741 2024

organizuje kursy:

BHP podstawowe i okresowe (pracodawcy, kierownicy, majstrowie, brygadziści, stażyści, uczniowie, robotnicy, prac. adm.-biurowi)
OBŚLUGI KOMPUTERA – od podstaw
OBŚLUGA SPRĘŻAREK, POMP z upr. eksploat.
PEDAGOGICZNY dla szkółących w zakładach młodocianych
KIEROWCÓW WÓZKÓW podnośnikowych.....
SPRZEDAWCA – robotnik wykwalifikowany, mistrz...

inż. Teresa Grobys



**SALON URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH
I GASTRONOMICZNYCH**

Gorzów Wlkp., Wawrów 18 B, tel.(95)72-88-190, fax(95) 72-88-192

Polecamy:

- witryny, regały, lamy chłodnicze, lodówki przeszklone,
- urządzenia gastronomiczne oraz meble z blachy kwasoodpornej,
- kompleksowe wyposażenie sklepów.

URZĄDZENIA NOWE I UŻYWANE-RATY-TRANSPORT

Gminny Zespół Oświaty w Międzyrzeczu zatrudni z dniem 1 stycznia 2002 roku pracownika na stanowisko inspektora ds. służb bhp.

Wymagane kwalifikacje:

1. Ukończony kurs dla służb bhp (lub zaświadczenie o jego odbywaniu).
2. Znajomość podstaw prawa budowlanego.

Wymagane dokumenty:

1. Podanie
2. Wypełniony kwestionariusz osobowy
3. Kserokopie dokumentów stwierdzających kwalifikacje

Termin składania ofert upływa w dniu **21 września 2001 roku** na adres:

Gminny Zespół Oświaty, 66-300 Międzyrzecz ul. Świerczewskiego 21
**O terminie rozmów kwalifikacyjnych
powiadomimy indywidualnie.**

Profesjonalne korepetycje

z historii i wiedzy o społeczeństwie

**Nowa matura, egzaminy wstępne
na prawo, politologię i historię.**

Tel. 0-600532158

**OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA
GOSPODARCZA GORZÓW**

TELVINET ☎ 94-74

ZAMKOWE MUZYKOWANIE

W dziejach polskiej kultury muzycznej sprawą nieślychaniem ważną jest wyjaśnianie procesu rozwoju instrumentów muzycznych na naszych ziemiach. Z epok najdawniejszych źródłem informacji są znaleziska archeologiczne, materiały ikonograficzne oraz instrumenty zabytkowe. Odgrzebane przez archeologów, czasem jedynie w szczątkach i zrekonstruowane w pracowni instrumentologa wytwory ludowego rękodzieła służące muzyce, dają ciągle jeszcze zbyt małą ilość wiadomości o instrumentach w ich wczesnym stadium rozwojowym.

Wykopaliskowe narzędzia dźwiękowe z epoki kamienia, brązu i żelaza, pełniące w owym czasie funkcje pozamuzyczne, takie jak wabienie lub odstraszenie zwierzęcy, porozumiewanie się na odległość oraz funkcje kultowe, to załóżki przyszłych instrumentów muzycznych we właściwym rozumieniu tego terminu. Najprawdopodobniej za sprawą przypadku dochodziło do "wynalezienia" kościanych gwizdów, glinianych gruchawek, bębenków i tarła. Nie wiemy, od kiedy zaczął człowiek używać tych narzędzi dźwiękowych nie tylko jako narzędzi pracy czy kultu, a bardziej jako instrumentów muzycznych. Stało się to na naszych ziemiach na pewno przed VIII wiekiem p.n.e., gdyż z tego okresu pochodzą multanki znalezione w grobie szkieletowym 60-letniego mężczyzny w Przeczycach k. Zawiercia /il.1/. Pochodzące z przelomu epoki brązu i żelaza, a przynależące do kultury łużyckiej /tzw. grupy górnośląsko-malopolskiej/ multanki/il.2/ posiadają dziewięć kościanych cewek /z kości kozły lub barana/, zatkanych od dołu glinianymi czopami, połączonych w całość wiązaniami z лыka, rzemienia lub skręconego jelita /wiązania nie zachowały się/. Cewki-piszczalki są połączone w szereg od najdłuższej do najkrótszej i przypominają instrument muzyczny zw. fletnią Pana. Nazwa "multanki" - utworzona od nazwy kraju Multany "Mołdawia" - znana jest tylko w językach polskim, czeskim oraz ukraińskim i ma prawdopodobnie związek z pasterstwem karpackim. Prototypem nowożytnych multanek, ludowego instrumentu pasterskiego złożonego z szeregu równoległych złączonych razem piszczałek, był grecki ludowy instrument "syrinks". Wprowadza go Owidiusz w fantastycznej opowieści o nimfie arkadyjskiej Syrinx, która uciekając przed ścigającym ją Panem została przemieniona w trzcinę, z której Pan zrobił sobie piszczałkę, nazywając ją imieniem nimfy. W pierwotnej postaci "syrinks" składała się z siedmiu różnej długości łodyg trzci-



Dudy wielkopolskie

ny, połączonych woskiem. W okresie hellenistycznym i rzymskim wykonywano ją z drewna, kości słoniowej i brązu w postaci 3-8 i więcej rurek rozmaitej długości. Niestety niewielka liczba zabytków zachowanych z okresów najdawniejszych, a w szczególności do wieku VI naszej ery, nie pozwala na ostateczne ustalenie jakości i ilości wszystkich używanych wówczas narzędzi dźwiękowych.

Najciekawsze obiekty dostarczone nam przez archeologów pochodzą dopiero z wczesnego średniowiecza /570 n.e. - 1250 n.e./. Wśród wykopalisk z terenu Polski wyjątkowo bogatą grupę stanowią piszczalki, których różnorodność form świadczy o wielkiej popularności tego typu instrumentu na naszych ziemiach. Materiałem najczęściej spotykanym jest kość i drewno. Za

najciekawsze okazały się pięć piszczałek, w tym jedna znaleziona w Miedzyrzeczu w trakcie prac wykopaliskowych na terenie zamku /il.3/. Jest to piszczałka z kości dl. 125 mm, o przekroju owalnym, z czterema otworami /trzy boczne, jeden od spodu/, bogato ornamentowana skośnymi nacięciami i oczkami. Znalezisko znajduje się obecnie w naszym Muzeum, zaś kopia w Muzeum Narodowym w Poznaniu.

Wiadomości o rodzajach wczesnośredniowiecznych piszczałek używanych w Polsce pozwoliły ustalić ważną cechę, a mianowicie technikę wykonawczą gry. Otóż stwierdzono niewątpliwie, iż były to piszczałki jednoręczne, obsługiwane palcami jednej ręki, wobec tego druga ręka grającego zajęta była innym instrumentem, przypuszczalnie bębenkiem. /Taką średniowieczną praktykę gry na piszczałce i bębenku w wykonaniu jednej osoby - wcale nie w braku wykonawcy, a wierności przekazu zaprezentował dziecięcy zespół "Antiquo more" p. Katarzyny Chmielewskiej na jednym z koncertów "Zamkowego muzykowania"/. **D u d y** - w dziejach polskiego instrumentarium muzycznego stanowią zjawisko zupełnie wyjątkowe. Szlak ich wędrówki z Azji do Europy zachodniej wiódł już w IX wieku przez ziemie polskie. Tutaj zdomowały się i związały z instrumentarium ludowym, zachowując większość cech prymitywnych, przekazywanych z pokolenia na pokolenie drogą tradycji. I choć do końca XVII wieku budziły zainteresowanie w środowiskach uprawiających muzykę profesjonalną, docierały na dwór i do mieszczaństwa, to w wersji profesjonalnej nie były w Polsce używane. Ten instrument, szczytujący się długą tradycją, szeroką popularnością i powszechnym uznaniem w różnych środowiskach, ostał się do dzisiaj w żywej praktyce muzycznej, opierając się skutecznie inwazji instrumentarium profesjonalnego. Zachowane źródła historyczne



Multanki, rekonstrukcja

wskazują nie tylko na wielką popularność dud w całej Polsce, ale i na atrakcyjną dochodowość kunsztu dudziarskiego. W XVI wieku właściciel wsi płacił od każdego dudziarza podatki w takiej samej wysokości jak od młyna wodnego. Na dudach szlachta grywała; kapela królewska składała się z dudziarzy i kozłarzy; wreszcie miejscem muzykowania i zarobkowania wiejskich dudziarzy były karczmy. Przez wiele stuleci, jak organy wśród instrumentów profesjonalnych, tak dudy wśród ludowych były królem instrumentów. Sztuka dudziarska najlepiej rozkwitła w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej. Tutaj istnieje aż pięć spośród ośmiu znanych w Polsce typów instrumentów tego rodzaju: dwie odmiany dud wielkopolskich /il.4/, kozioł biały i kozioł doślubny oraz sierszeńki /te ostatnie posiada w swoich zbiorach nasze Muzeum/. Sąsiadujący powiat zbuszyński, zwany regionem kozła lubuskiego, słynął z wielu aktywnych dudziarzy i kozłarzy, nie tylko grających, ale przede wszystkim budujących te instrumenty.

A sztuka to wyjątkowa. Otóż kozioł biały /il.6/, ten typowy dla Ziemi Lubuskiej, składa się z ponad 40 oddzielnych części, wykonanych z 20 rodzajów materiałów. Są to różne gatunki drewna, trzcina, blacha mosiężna, ołów, gwoździe, rogi, kły, koralki, sukno, skóra kozia, tłuszcz, nici, wosk, a nawet lusterko. Budowniczy musi umieć wyprawić i szyć skórę, suszyć drewno, toczyć i wypalać kanały i otwory piszczałek, wyginać metalowe rurki, sporządzać stroiki, uszczelniać połączenia - a to jedynie najważniejsze umiejętności, z których każda ma wiele tajemnic. Największym przepychem barw, różnorodnością materiału dekoracyjnego i wyszukaną ornamentyką odznaczają się właśnie kozły białe, będące nie bez przyczyny przedmiotem kultu swych posiadaczy. Wór pokryty śnieżnobiałym włosiem i czerwona opaska-kolnierz, otaczająca szyję koziołka, to - według słów kozłarzy - oznaka polskiego rodowodu instrumentu. Na tle tych czystych barw szczególnie efektownie prezentuje się główka, zwieńczona pięknymi rogami, inkrustowana metalem i koralikami. Jest ona elementem, którego plastyczne ukształtowanie wyzwała najwięcej inwencji ludowych artystów i największego z ich strony wymaga wysiłku.

I aż wstyd pomyśleć, że tuż obok istnieją skarby /może jeszcze i twórcy/, których nawet nazewnictwa nie znamy, mówiąc o dudach i kozłach - "k o b z a", a o dudziarzach i kozłarach "k o b z i a r z e". To terminologia zupełnie obca ludowemu twórcy! Gdyby kiedyś mogła zaistnieć publikacja, np. "Miedzyrzecki Rocznik Muzealny" informujący o działalności naukowo-badawczej, oświatowej, kulturalnej itp., prowadzonej przez Muzeum, byłoby miejsce na dział etnograficzny i dział sztuki, a przede wszystkim archeologiczny z wyjątkowym bogactwem wykopalisk. Marzenie ściętej głowy? - a może jednak tom I na pierwsze 1000-lecie? **Bard**



Znalezisko z Przeczyca

Piszczalka z Miedzyrzecza, wczesne średniowiecze



Kozioł zbuszyński

Wynajmę garaż ul. Świerczewskiego za „Fiatem” tel. 0 601 552 294

Wieczór z „Dżemem”

Przez całe wakacje na międzyrzeckich słupach ogłoszeniowych pojawiły się plakaty anonisujące występy znanych artystów estradowych: St. Sojki, M. Ostrowskiej i innych. Za każdym razem miałam nadzieję, że koncert odbędzie się w Międzyrzeczu, niestety wszystko odbywało się na plaży w Sierakowie. Do „Kaczmarków” postanowiłam nie jeździć. Gdy jednak przeczytałam, że do Sierakowa przyjeżdża legendarny Dżem nie potrafiłam się oprzeć. Miałam obawy, co do samopoczucia dinozaura wśród młodych. Zostały one jednak rozwiane przez fana zespołu Maćka Kowalczyka, który był na koncertach tej grupy już 22 razy. Stwierdził on, że muzyka Dżemu, jak blues w ogóle, jest ponadczasowa, ponadpokoleniowa. I, jak okazało się na miejscu, miał rację. Plaża nad sierakowskim jeziorem była za mała, aby pomieścić wszystkich wielbicieli muzyki Dżemu. Byli to ludzie w różnym wieku, o różnych gabarytach, różnej liczebności włosów na głowie. Wszyscy bawili się świetnie śpiewając znane standardy. Fantastyczne pióra ma nowy wokalista zespołu Maciej Balcar, dysponuje również dobrym głosem, nie posiada jednak (moim zdaniem) charyzmy nieodżałowanego Ryśka Re-

dła, który nie tylko śpiewał bluesa, ale był bluesem. Żałuję, że nigdy nie słyszałam go na żywo. Powyższe zdanie pozostaje więc w sprzeczności z cytatem: „Jeśli go nie znależ, to nie żałuj”. Ja żałuję! Aby odpowiedzieć na pytanie: jaki był koncert, użyję określeń, za które prof. Miodek na pewno by nikogo nie pochwałił, ponieważ uważa, że zubożają polszczyznę. Było ekstra, super.

Anna Kuźmińska-Swider

PS. Strój dziewczyn obowiązujący na takich koncertach (chyba): dwa długie kawałki czarnego materiału spięte po bokach agrafkami, glany, kapelusze wróżki, makijaż cementarny.



Paweł Berger
fortepian, Rhodes piano

Michał Gieruszkiewicz
perkusja

Adam Ortyła
gitara

Rena Ortyła
gitara basowa

Ryszard Riedel
śpiew, harmonijka ustna

Jerzy Styczyński
gitara

Konkurs o zespole DŻEM

1. Wymień przynajmniej trzech perkusiistów DŻEMU.
2. Komu zadedykowany jest utwór „Skazany na bluesa”?
3. Podaj tytuł pierwszej studyjnej płyty DŻEMU i rok jej wydania.
4. W jakich zespołach (oprócz DŻEMU) śpiewał RIEDEL?
5. W jakim mieście odbywa się festiwal poświęcony R. Riedlowi?
6. Z jaką wokalistką wystąpił R. Riedel na koncercie w Jarocinie w 1991 r?
7. Podaj tytuł instrumentalnej płyty DŻEMU.
8. Gdzie, najbliższej Międzyrzecza, grał DŻEM i w którym roku?
9. Kto na koncercie „List do R. na dwaście głosów” wykonał „Cała w trawie”?
10. Na jakiej płycie ukazał się utwór „Kłosz”?

Odpowiedzi prosimy nadsyłać do redakcji K. M. do dnia 20 września 2001 r. Dla trzech osób, które udzielą najwięcej poprawnych odpowiedzi przewidujemy nagrody w postaci kaset „DŻEMU”.

Zapraszamy do udziału w muzycznej zabawie.

WIARA, NADZIEJA I NEGRO SPIRITUALS

Czwartkowy wieczór 9 sierpnia dostarczył wspaniałych przeżyć miłośnikom pieśni negro spirituals i jazzu tradycyjnego. Śpiewał kwartet wokalny AD LIBITUM z Poznania. Panowie **Krzysztof Bielawski**, **Jarosław Krenz** – kierownik i aranżer, **Andrzej Cieśliński** i **Lukasz Słomian** w pierwszej części koncertu zaprezentowali religijne pieśni Murzynów amerykańskich. Pieśni o prostych, bliźnich tekstach dzięki zawartych w rytmie i melodii ładunkach wiary, radości np. „Jubilee”, cierpienia i nadziei na wyzwolenie poruszają prawie każdego słuchacza. Śpiewakom udało się oddać klimat i sens tych utworów. Zaangażowanie i dbałość o intonację są mocną stroną wokalistów.

Po przerwie zabrzmiały standardy jazzowe i popularne pieśni. Szczególnie spodobała mi się piosenka Duka Ellingtona „It don't mean a thing”. Soliście Andrzejowi Cieślińskiemu udało się wydobyć charakterystyczne metaliczne i drapieżne brzmienie. Wykonawcy przydałoby się w tej interpretacji więcej pewności siebie i będzie pięknie.

Kontrowersyjni niegdyś Beatlesi dziś są już klasyką i romantyczne „Yesterday” uzupełniło program koncertu.

Ponadczasowego wymiaru nadawały pieśniom twarze spoglądające z portretów trumiennych w sali rycerskiej naszego muzeum.

Są ludzie, którzy wolą delektować się doskonałymi nagraniami muzyki w domowym zaciszu, ale ja wolę bezpośredni kontakt z wykonawcami, kiedy niejako można dotknąć dźwięku.

Niezmiernie cieszę się, że zamkowe muzykowanie regularnie dostarcza międzyrzeczanom pięknych wartościowych przeżyć, uczy i wprowadza w cudowny świat muzyki.

Słowa uznania i podziękowania należą się sponsorom, firmom: MOW, EROWA, BK (Biuro Planowania i Kreśleń Technicznych), VALENTIN, INTERMACHE, POLONIA.

Viva la musica!

W. M.

XI WOJEWÓDZKA WYSTAWA FOTOGRAFICZNA ŻARY 2001

Młodzi fotograficy z międzyrzeckiej sekcji działającej w „Kotłowni”, zdominowali żarski salon fotografii. Na 29 autorów z województwa lubuskiego dopuszczono do wystawy aż 9

osób reprezentujących Międzyrzecze. (a jest to większa grupa niż z Gorzowa czy Zielonej Góry). Były też sukcesy: III nagroda przypadła **Adamowi Adamczakowi**, wyróżnienie dla **Mariusza Nowaka**. Obok nagrodzonych, Międzyrzecze reprezentowali: **Marta Gruda**, **Ewa Klimkiewicz**, **Szymon Kujath**, **Marcin Malinowski**, **Piotr Mazur** i **Marta Skrzydło**. Warto też dodać, że sekcja fotograficzna w „Kotłowni” działazaledwie pół roku, a ma już na swoim koncie nagrody i wyróżnienia na szczeblu powiatowym. Z życzeniami dalszych sukcesów.

R. K.

„Gazelle” Adam Adamczak - 3 nagroda (2 miejsce)



Jadwiga Kozińska

specjalista rehabilitacji medycznej
lekarz chorób wewnętrznych

przyjmuje w **środy od godz. 17.00**
przy aptece „Ratuszowa”

CHOROBY WEWNĘTRZNE - internista **Ryszard Lis** **USG EKG**

PEF, cholesterol i cukier we krwi, test na *Helicobacter pylori*
porady lekarskie i wizyty domowe, szczepienie przeciwko grypie
badania profilaktyczne pracowników (wstępne, okresowe, kontrolne)

Zbąszynek, ul. Chrobrego 7 - przyjmuje codziennie
tel. (068) 384 94 04, 347 93 49, tel. kom. 0602 291 075

Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 80 - w soboty od godz. 9.00
tel.kom. 0602 291 075

Lek. med. Agnieszka Ziemecka Otolaryngolog

* porady lekarskie * badania okresowe
(audiometryczne badanie słuchu,
badanie kierowców)

Przyjmuje - **środy** w godz. 16.30 - 17.30

Poradnia Laryngologiczna

Konstytucji 3 Maja 24, tel. 742-82-63
tel. dom. 741-29-41 wew. 382

STANISŁAW KLISOWSKI

specjalista otolaryngolog

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.
Zabiegi operacyjne w narkozie.
Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje w **piątki od godz. 17.00 - 18.00**
Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16
za apteką „Nagietek”

Telefon **741-23-92** kom. **0602 224 290**

Firma z tradycją –
działamy już 5 lat

ANTYKI

RENOWACJA

WYSZAROWO 40

Tel. 0 603 365 989

0 603 365 990



OKNA URZĘDOWSKI

SOSNOWE, MAHONIOWE



TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

AUTORYZOWANY DEALER PPHU MIRAGE

ul. Sobieskiego 6c, 66-440 Skwierzyna, Tel/fax: 71 72 844

W ofercie również : okna pcv, żaluzje, rolety, bramy garażowe,
parapety, moskitiery antyinsektowe, panele ścienne i podłogowe.

CENY DO NEGOCJACJI

M-4 Sprzedam

Międzyrzecz 0606 481 131

lek. med. Jolanta Guzek – Kubowicz
specjalista

GINEKOLOG – POŁOŻNIK

przyjmuje w ramach kontraktu
z Lubuską Regionalną Kasą Chorych

Os. Centrum 3D, tel.: 742 25 02

Zamienię dom piętrowy

z działką w Międzyrzeczu
na trzy pokoje własnościowe
- spółdzielcze na parterze w Międzyrzeczu.
Tel. (095) 729-42-90

OKNA, DRZWI PCV i ALU
PRODUCENT

Międzyrzecz ul. Poznańska 106
tel./fax 7421642/43

OK PLAST
ADAMIAK

Ludzie listy piszą, Ludzie listy piszą



Po długich oczekiwaniach oddano do użytku odcinek nowej drogi pieszo-rowerowej z Obrzyc do Bobowicka. I to bardzo dobrze, że w końcu po wielu przerwach zakończono budowę tej drogi dla pieszych, w szczególności dla rowerzystów. Teraz powinno być bezpiecznie i wygodnie, lecz czy na pewno?

Wielokrotnie jeździłem tą drogą rowerem i mam coraz więcej zastrzeżeń co do wygody i bezpieczeństwa. Jadąc, ma się wrażenie jazdy nie po kostce brukowej, lecz po bruku, jest tam wiele nierówności i wybojów. Jak wiele, można łatwo przekonać się jadąc tą trasą nocą. W świetle reflektorów widać wszystkie nierówności i niedociągnięcia jak na dłoni. Wjeżdżając od strony Obrzyc, napotykamy od razu na próg krawężnika. Lepiej jest przy drodze do Kuligowa. Znaki drogowe są ustawione tak blisko drożki, że jakiś rozemocjonowany nową trasą rowerzysta może mieć któryś z napisów (ze znaków) odbity na twarzy.

Pisząc o tym, nie chodzi mi o narzekanie i krytykę, bo to, że trasa powstała to i tak dużo. Lecz zastanawia mnie fakt, że u nas nadal robi się coś i od początku nie jest to tak, jak powinno być.

Tekst i foto: Andrzej Chmielewski

List do redakcji...

„(...) i raz, nie wiadomo skąd, (...)zjawiła się ta śmieszna i czuła nazwa: „piesek przydrożny”.

/Cz. Miłosz/

Sytuacja, którą postanowiłam przedstawić nie miała w sobie ani nie śmiesznego, ani żułego, zaś jej głównym sprawcą była agresywna czworonożna bestia, a ofiarą sympatyczny „piesek przydrożny”.

Zdarzyło się to 25 lipca br. na ul. Piastowskiej. Groźny bulterier, który nagle wybiegł z posesji przy ul. Lipce, zaatakował mojego „pieska przydrożnego” prowadzonego na smyczy.

Na tej ruchliwej jezdni sytuacja stała się tak dramatyczna, że aż trudno słowami oddać jej grozę. W sekundzie zgromadziło się wielu ludzi, ale tak samo bezradnych jak ja wobec tej bestii bez kagańca, kolczatki, smyczy. Na szczęście ktoś ze świadków zdarzenia się zreflektował i z automatu zatelefonował na policję. Tymczasem obok mnie niespodziewanie pojawiła się młoda kobieta, która bardzo odważnie, z wielką determinacją pomagała ratować mojego psa, wzywała pomocy, zatrzymywała samochody.

Natychmiast zatrzymał się p. Adam Cybulski z ul. Piastowskiej, w którego samochódzie mój mocno poturbowany Napi znalazł schronienie. Zaraz też został odwieziony do weterynarza, gdzie go opatrzone.

W tym czasie stróża prawa profesjonalnie dopełniał swych powinności, a ich działanie okazało się bardzo skuteczne. Mój „piesek przydrożny” ocalił życie dzięki pomocy życzliwych ludzi. Jestem pełna podziwu i uznania dla ich postawy oraz bardzo wdzięczna za tak bezinteresowne poświęcenie.

Ponieważ K.M. jest popularnym i powszechnie czytany miesięcznikiem, pragnę, korzystając z jego łamów, serdecznie podziękować p. Nieznajomej, p. A. Cybulskiemu, lek. wet. M. Sierpatowskiemu, p. Policjantom oraz tej Osobie, która ich wezwała. Dziękuję!

Maria Rewolińska-Krokos

Od Redakcji...

Serdecznie dziękujemy za list mieszkańcom ul. Pamiętkowej. Nie możemy go niestety opublikować na łamach „K. M.”, ponieważ nosi on cechy anonimu, a treść w nim zawarta – być może prawdziwa – dotyczy ogólnie znanych osób i narusza ich dobro osobiste.

Redakcja

Szpileką w nieporządku

- Coraz częściej na naszych ulicach można zaobserwować niefrasobliwych motocyklistów, którzy zwariowaną szybką jazdą stwarzają zagrożenie dla życia przechodniów.

Dlaczego policja jest ciągle w tej kwestii tolerancyjna?

- Dobrze, że buduje się w naszym mieście „progi zwalniające”, powinny one być jednak dobrze widoczne zarówno w dzień jak i w nocy. „Progi” za przykładem innych miast winny spełniać rolę przejść dla pieszych oraz dla przejazdu wózków inwalidzkich i dziecięcych.

- Stan drogi powiatowej Międzyrzecz - Zbąszynek przy skrzyżowaniu z trasą międzynarodową w Lutolu Suchym jest skandaliczny. Kolejiny w asfalcie przy znakach „Stop” podczas hamowania uszkadzają podwozia samochodów.

- Od lat obserwuję jakość wykonywanych prac konserwatorskich na rowie melioracyjnym biegnącym wzdłuż ogródków działkowych „Wiśniowy” będących własnością Gminy. Wyrzucane w trakcie prac naczynia, skrawki blachy, butelki, styropian wraz z namulem na nieobkuszonym brzegu sprawia, że przy najbliższym deszczu wszystko to spływa z powrotem do rowu. Zaskakuje mnie nieodpowiedzialność urzędników odbierających tak niestarannie wykonane prace. Szkoda marnotrawionych publicznych pieniędzy.

- Rzeki płynące przez miasta zwykle są ich naturalną ozdobą. Nasza rzeka Obrą od lat nie odmulana i nie obkaszana z wodnej roślinności jest tego zaprzeczeniem.

- Brzegi zarówno Obrzy jak i jezior w miejscach wędkowania są zaśmiecone pozostawionymi słoikami po przynęcie, butelkami po piwie. Wina za to ponoszą niektórzy wędkarze. Co na to Polski Związek Wędkarski?

- Rozpoczyna się nowy rok szkolny, należy zająć się niektórymi dziećmi uprawiającymi żebroctwo w sąsiedztwie centrów handlowych.

„Szpileką”

List do redakcji...

Z wielką uwagą i zainteresowaniem czytam „Kurier Międzyrzecki” oraz ciekawe opisy przyrodnicze redaktora Andrzeja Chmielewskiego.

Za to mu wielkie dzięki...

Jednocześnie ośmielam się zadać pytanie: Co jest powodem, że od dwóch lat obserwuję w jeziorze Kursko, niedaleko Zamostowa wyginęły raki? Proszę uprzejmie o opis szczegółowy w tej materii. Pozdrawiam

Jerzy Kretschmer



Takie zdjęcie nie powinno znaleźć się w prasie, szczególnie centralnej z podpisem „Uff, jak gorąco”, choćby nawet z komentarzem, że w tym roku w lipcu utonęły w kraju 222 osoby (Gazeta Wyborcza nr. 195 z dnia 22.08. br.). Stanowi ono bowiem rodzaj zachęty, w jaki sposób spędzać czas nad wodą, ba, jak do niej skakać! Tymczasem taka fotografia powinna zostać przekreślona dwoma czarnymi wykrzyknikami z informacją: „Tak skacząc do wody, masz wielkie szanse złamać kręgosłup-szczególnie szyjny i stać się w najlepszym razie inwalidą do końca życia, w skrajnym przypadku dającą narządów do przeszczepów”!

R. Krawiec

Folwark
AMALIA

OFERTA

PRZEDSIĘBIORSTWA USŁUGOWO - HANDLOWEGO

„AMALIA”

Marian Kulak

na wynajem pomieszczeń użytkowych

66-300 Międzyrzecz, ul. 30-go Stycznia 47

Wejście do budynku na domofon

Oferowane pomieszczenia posiadają: telefon, C.O.

1. Lokal (trzy pomieszczenia) o powierzchni:

korytarz-poczekalnia - 10,29 m², gabinet - 15,51 m², pomieszczenie pomocnicze - 8,60 m², ciepła i zimna woda - całość - 34,4 m²

2. Gabinet ogólnoużytkowy (biuro, gabinet lekarski, siedziba firmy (wnęka z umywalką - ciepła, zimna woda), o pow. - 11,44 m²

3. Lokal na: siedzibę firmy, przedstawicielstwo instytucji, siedzibę agencji - dwa pomieszczenia (25,75 m², 14,96 m²) - 40,71 m²

4. Atrakcyjne pomieszczenie biurowe z balkonem - 25,00 m²

5. Pomieszczenie na siedzibę firmy czy instytucji - 24,84 m²

Wszystkie wymienione lokale znajdują się w budynku estetycznej willi miejskiej (z końca XIX w.), umieszczonej w zwartej zabudowie ulicy, której wysokie walory architektoniczne i historyczne czynią z niego ważny element zabudowy tej części miasta - prawie ściśle centrum. Bardzo ważnym elementem jest duży parking w bezpośrednim sąsiedztwie opisywanej nieruchomości.

Informacje/kontakt: (095) 741 27 97 (w godz. 7⁰⁰-16⁰⁰);

e-mail: amalia@.amalia.07.p1

ZAPRASZAMY!



STUDIO RUCHU I ODNOWY

Serdecznie zaprasza od września.

Wybór naszego klubu zapewnia usługi wysokiej klasy, świadczone przez wykwalifikowaną kadrę. Zajęcia nasze są prostą i skuteczną metodą usprawnienia, doskonalenia i wzmocnienia wszystkich grup mięśniowych, a także wpływają na kondycję psychiczną.

Proponujemy:

1. Gimnastykę rekreacyjną, aerobic, step aerobic, total body conditioning, ćwiczenie z elementami tańca nowoczesnego - wtorek, środa, piątek 742-23-25, 607 289 466 - poniedziałek, czwartek 742-17-64
2. Gimnastykę likwidującą bóle kręgosłupa i stawów biodrowych - 742-06-96
3. Gimnastykę korekcyjną dla dzieci - 742-06-96
4. Gimnastykę dla dzieci w wieku 5,6 lat - 742-23-25



STUDIO TAŃCA TRANS

dnia 21.09 w godz. 16.00 - 17.00 prowadzi
zapisy dzieci i młodzieży szkolnej
 na zajęcia tańca - 717 01-02; 605 293 983
 Osiedla Kasztelańskie 7 Międzyrzecz
Ilość miejsc ograniczona!



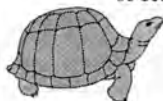
BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI S.C.

“DOM”

66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 8, tel./0-95/74128-58 w 6/74126-49

E-Mail: bhn-dom.horyzont.com.pl

CZŁONEK WLKP STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW
 W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCIAMI www.bhn-dom.com.pl
 BIURO UBEZPIECZONE



Zapraszamy Państwa do zapoznania się z naszymi nowymi i atrakcyjnymi ofertami.

1. Piękny nowy dom parterowy w Kęszycy Leśnej w otoczeniu lasu sosnowego z oczkiem wodnym, 500 m do jeziora. Powierzchnia domu- 140 m², kuchnia, łazienka, 4 pokoje, działka: 16,6 ara. Najwyższa jakość materiałów budowlanych. Uzbrojenie: prąd; siła, woda, kanalizacja, c.o. podłogowe i kominkowe.
Cena 320.000 zł.
2. Okolice Pszczewa - gospodarstwo wiejskie: Dom mieszkalny poniemiecki kryty dachówką pow.: 55 m², strych zdrowy do adaptacji, 2 pokoje, kuchnia, łazienka po remoncie. Powierzchnia działki 1 ha pod gospodarstwem z możliwością dokupienia gruntów przylegających. 2 budynki gospodarcze. Wieś położona w parku krajobrazowym 300 m do jeziora.
Doskonała cena: 70 000 zł.

Poszukujemy mieszkań do wynajęcia. Nasze biura mieści się na parterze biblioteki publicznej.

Serdecznie zapraszamy.

DOM NA SPRZEDAŻ

W MIĘDZYRZECZU

pow. całkowita 151 m²
 pow. użytkowa 120 m²

2 garaże, działka 7 arów
 atrakcyjne miejsce

tel kom. 0 603 713 716
tel. 742 00 98

SPRZEDAM

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ

RZEMIEŚLNICZĄ

900 m² z MOŻLIWOŚCIĄ
 POWIĘKSZENIA,
 UZBROJONĄ.

OSIEDLE 40-LECIA
 MIĘDZYRZECZ
 TEL. 0 601-332-762

AUTO KOMIS „MAREK” Sprzedaż, Skup, Zamiana



66-300 Międzyrzecz
 ul. Zakaszewskiego 2
 (wjazd od Waszkiewiczza)
 tel. (095) 741-19-91 w.73;
 0606 511 585

Sprzedaż za gotówkę i na kredyt (złotówkowy, walutowy)

Czynne: Poniedziałek - Piątek 9.00 -17.00
 sobota 9.00 -15.00

CENTRUM URODY „ANNA”

ul. Poznańska 44 Międzyrzecz, tel. 742-21-54

Proponuje szeroki zakres usług kosmetyczno-fryzjerskich na profesjonalnych kosmetykach polskich i zagranicznych

WYKONUJEMY MAKIJAŻ PERMANENTNY ORAZ TATUAŻ BIOLOGICZNY

Bezpłatne porady kosmetyczno-fryzjerskie

Gabinet czynny
 Pn - Pt 10.00- 20.00
 Sob 10.00-15.00
ZAPRASZAMY

GWARANTUJEMY PIĘKNĄ OPALENIZNĘ
 NA PROFESJONALNYM SOLARIUM
ERGOLINE ULTRA TURBO POWER
 z najnowocześniejszym filtrem UIT





Chcesz oszczędzić czas i pieniądze ?

Złóż stałe zlecenie w koncie osobistym **INTEGRUM !**

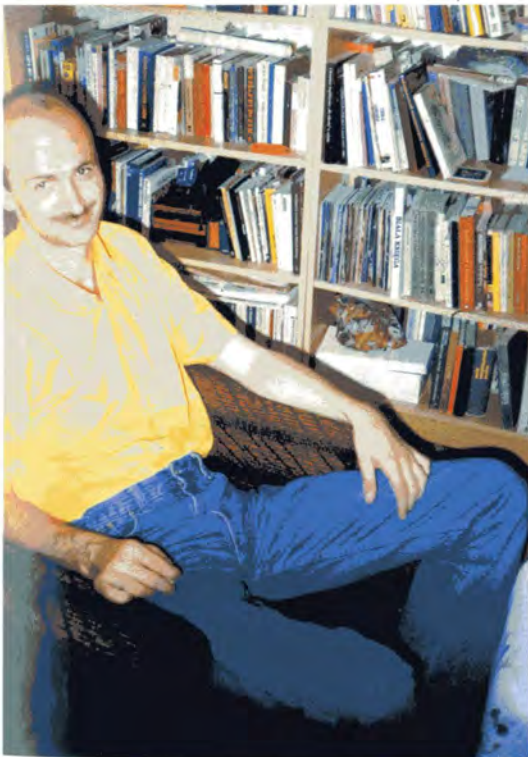
BGŻ S.A. Międzyrzecz

Ul. Poznańska 6

Tel. 095-741 23 03

ZAPRASZAMY !!!

ANDRZEJ ŚWIDER



BĄDŹ ZE MNA I Z NIMI

WISŁAWA SZYMBORSKA

MAREK KONDRAT

KUBA SIENKIEWICZ*

*Przedstawiciele Honorowego Komitetu Wyborczego

Unii Wolności

LISTA NR 3 - POZYCJA 5



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.

Udzielamy wieloletnich gwarancji.

Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy



MIĘDZYRZECZ
Os. Kasztelańskie
tel. 742-08-72

Czas otwarcia
sklepu:
Pn-So 7⁰⁰-21⁰⁰
Niedziela 10⁰⁰-18⁰⁰

MARKET dla całej rodziny



INTERMARCHÉ

Muszkietierowie

AGENCJA USŁUGOWA „DUET” s.c.

JACEK BELZ & ADAM KRYSZTJAN

Restauracja Hotel DUET os. Kasztelańskie 8a 66-300 Międzyrzecz
Restauracja DUET-BIS ul. Szopena 1 66-300 Międzyrzecz
tel. 095 742 22 56 , 0 601 57 65 93, 0 603 33 54 80, 0 603 84 64 50

PROFESJONALNA OBSŁUGA, PRZYJEMNA ATMOSFERA ORAZ SMACZNA
I STOSUNKOWO TANIA KUCHNIA TO NASZE NAJWIĘKSZE ATUTY !!!

RESTAURACJA DUET-BIS (BYŁE KASYNO POLICYJNE)
POLECA SVOJE USŁUGI W ZAKRESIE ORGANIZACJI:



- Wesel
- Komunii
- Chrzcin
- Styp
- Bankietów
- Szkoleń
- Spotkań towarzyskich
- Imprez okolicznościowych

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z OBIADÓW

ABONAMENTOWYCH - tylko 7,00 zł

• za obiad trzydaniowy

UWAGA - NIE POBIERAMY OPLAT ZA WYNAJEM SALI NA IMPREZY !!!



Termika

66-300 MIĘDZYRZECZ
ul. Waszkiewicza 29
tel. (0-95) 741 23 88

systemy grzewcze i sanitarne

- Kotle C.O. (gaz, olej, prąd)
- Kotle C.O. (miat, węgiel) - 3 lata gwarancji
- Wkłady kominowe
- Piece akumulacyjne
- Grzejniki wodne i elektryczne
- Grzejniki łazienkowe
- Bojlery elektryczne z węzownicą
- Instalacje wod., kan., gaz.
- PCV
- Automatyka sterująca
- Teraz także kabiny natryskowe, baterie prysznicowe i umywalkowe



akcesoria samochodowe



- Filtry, paski, świece
- Oleje silnikowe: Lotos od 7,23 zł
Mobil od 16,84 zł
- Płyny chłodzące i kosmetyki itd...



HURTOWNIA

GLOBEX

ART. ZŁĄCZNYCH



HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ZŁĄCZNYCH

- śruby · nakrętki · podkładki
- gwoździe · wkręty · nity
- kołki rozporowe · kotwy
- łączniki ciesielskie, budowlane
- obejmy do rur
- trzce do cięcia i szlifowania
- wiertła · piły diamentowe
- siatka ogrodzeniowa powlekana
- oraz inne wyroby wg PN, DIN, ISO i rysunku technicznego
- elektronarzędzia

66-300 Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza 29
tel./fax (095) 741 23 88

F I A T

Al-Tor Pol

F I A T

- salon samochodowy (gotówka, raty)
- sprzedaż części
- naprawy pogwarancyjne
- serwis olejowy firmy **elf**
- naprawy wypadkowe
- holowanie
- filtry do wszystkich samochodów

SELENIA
MOTOR OIL



- bezpłatna wymiana oleju
- bezpłatna kontrola stanu technicznego samochodu

Międzyrzecz, ul. Poznańska 10, tel. 7422615
czynne 10.00-18.00, Soboty 10.00-15.00



KONTO DLA FIRMY

Prowadzenie rachunku	10 zł
Przelewy ZUS	3 zł
Przelew Elixir	3 zł
Stan konta SMSem	0 zł

Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza 24 tel: (095) 741 23 02
www.gbsmiędzyrzecz.pl



BGŻ S.A. MIĘDZYRZECZ, UL. POZNAŃSKA 6, TEL. 095 741 2303

UWAGA ! BISUJEMY !

KOLEJNE MIESZKANIE

do wygrania !!!



Założ lokatę 5 **na 4** Bis,
czyli 5 tys. zł na 4 miesiące
oprocentowanie do **12,0 %**

Na Przystanku Woodstock wysiadłam po raz pierwszy i to z wielkim obawami. Przede wszystkim, czy zostanie przyjęta przez grono jego stałych bywalców, tym bardziej, że mój wygląd był nadzwyczaj zwyczajny, a i lata już nie te. Do tego podzielała wyobraźnia i przywołałam w pamięci sceny sodomy i gomory, które często przedstawiają media relacjonując imprezę Owsiaaka.

Już na samym początku, gdy wysiadłam z pociągu, młodo się rozczarowałam - nie było ochroniarzy - rosłych panów w czarnych kombinezonach z palami u boku, a pokojowy patrol - chłopcy i dziewczęta w pomarańczowych koszulkach i czapeczkach, których domeną na pewno nie była siła i którzy z uśmiechem na twarzy i nie żując gumy, wskazywali nowo przybyłym, gdzie mają się udać. Wtedy jednak, przy całej mojej „sympatii” do panów w czarnych kombinezonach, ogarnął mnie pewnie niepokój: czy można organizować tak dużą imprezę bez profesjonalnej ochrony? Mimo to szłam dzielnie połą dróżką wyznaczoną przez Pokojowy Patrol, która miała mnie doprowadzić do Serca Przystanku, czyli sceny głównej.

doprowadziła, do miejsca tętniącego muzyką, radością,

Meldunek z Przystanku

życiowości; miejsca, gdzie młodzież potrafi bawić się bez narkotyków i bez przemocy; miejsca, o którego atmosferę młodzi bardzo dbają, aby im go nie zabrano; miejsca, które dla szerokiej rzeszy młodzieży było jedynym symbolem wakacji; miejsca, w którym muzyka łagodzi obyczaje.

Moje obawy i wątpliwości okazały się nieuzasadnione: nie było żadnych bójek, nikt też nie okazywał mi niechęci z powodu mojego mało oryginalnego wyglądu czy wieku. Impreza była fantastyczna, muzyka rozbrzmiewała na dwóch scenach: scenie głównej (dużej) i scenie małej - każdy miał możliwość wyboru, przy jakiej muzyce, z której sceny

ma ochotę się bawić. Dużym zainteresowaniem cieszyła się też Włoska Kriszyna, którą tworzyło około dziesięciu namiotów, a w każdym z nich coś interesującego. Oczywiście, co ciekawiej bardziej docieklivych, w godzinach nocnych można było ujrzeć osobę pijaną, ale nie było to zjawisko nagminne, chyba nie da się uniknąć tego przy tak dużych imprezach.

Dziękuję Jurkowi Owsiaakowi i wszystkim Przystankowiczom za to, że pozwolili mi znów poczuć się nastolatką i zachować wiarę w młodzieńcze ideały.

Przystankowiczka

W obronie sportu

Im dłużej żyję, tym bardziej zaczynam umacniać się w przekonaniu o wartościach, jakie niesie ze sobą sport.

W samym widowisku sportowym następuje niesamowita koncentracja różnorodnych emocji: radości i smutku, nadziei i rozpaczy, sukcesu i porażki. To takie życie w przyspieszonym tempie.

Reżyser Adam Hanuszkiewicz powiedział kiedyś, że widowisko sportowe jest „najpiękniejszym teatrem świata” i ma tę przewagę nad sztuką, którą on tworzy, że nigdy nie jest znane jej zakończenie. Nic dodać, nic ująć.

Sport, o ile jest właściwie pojmowany, jest doskonałą kuźnią charakteru, umiejętnością pokonywania samego siebie i współdziałania z innymi. Tworzy postacie heroiczne i wielkie. Ten, kto śledził choćby karierę Roberta Korzeniowskiego doskonale wie co mam na myśli. Od zdjęcia przez sędziów w bramie olimpijskiej w Barcelonie, poprzez kilka lat ciężkiej, niewidocznej, uporczywej pracy, do leż i dwukrotnego złota olimpijskiego w Sydney. Czyż trzeba człowiekowi jeszcze innych wzorców charakterologicznych. Prawdziwi sportowcy zawsze wygrywają: na stadionie i w życiu.

Nie każdy ma dość talentu, szczęścia i wytrwałości, aby w sporcie osiągać szczyty. Ale każdy może przeżywać te sukcesy z innymi. Każdy może uporczywość i wiarę w osiągnięcie tego co niemożliwe, zaszczyć do własnego życia od tych, którzy czynią to w sposób najbardziej spektakularny, bo na oczach wielomilionowej widowni. Ktoś może mi w tym miejscu przypomnieć o aferach dopingowych, korupcji, sprzedawanych meczach, brutalności. A czy jest jeszcze jakaś dziedzina, której człowiek nie zepsuł? Zwolennikom polityki z miejsca przypomnę o aferach i pustosłowiu ludzi władzy, zwolennikom samorządności o przykładach nieuczciwości prezydentów, burmistrzów, wójtów itd.

Niestety taką rzeczywistość sami sobie stworzyliśmy. Ale sport czasami ją przerasta i staje się bajką. Bohdan Tomaszewski tak opisuje wręcz niewiarygodną historię z życia Iana Thorpe - wielokrotnego mistrza olimpijskiego w pływaniu, bożyszczka Australii: „Jako trzynastoletni chłopiec Ian zaprzyjaźnił się z o trzy lata młodszym Michałem. Thorpe zaczął robić błyskawiczną karierę, jako pływak. Mały Michael zachorował na śmiertelną chorobę nowotworową. Spotkania ze skazanym na śmierć przyjacielem spowodują u Iana wstrząs. Jest okazem zdrowia, a na jego oczach gaśnie najbliższy mu przyjaciel. Thorpe traci wiarę w siebie. Tylko Michael wierzy w niego. Następuje niestwierdzenie dziwne wzajemne oddziaływanie osobowości obu chłopców. Thorpe zaczyna walczyć, jest coraz szybszy, zdobywa mistrzostwo świata, a chory Michael już nie chce umrzeć. Chce żyć i obserwować w telewizji sukcesy przyjaciela. Następuje odwrót choroby i oto przyjdzie dzień, że Thorpe publicznie oświadczy, co go dopinguje do bicia rekordów. Obok niego pojawia się Michael coraz bliższy wyzdrowieniu.

Dziwna historia jak z melodramatycznego filmu lub książki dla dzieci. Różne są źródła karier wielkich olimpijczyków. Rodzą się nie tylko z chęci sławy, pieniędzy czy radości życia, ale czasem też z czystego cierpienia.”

Andrzej Świder

Szanowni Czytelnicy

Jako Wychowawcy Polsko Niemieckiego Domu Młodzieży w Silnej Nowej pragniemy po raz pierwszy opublikować na łamach Kuriera Międzyrzeckiego poezję autorstwa naszej podopiecznej Tanji Lakatos, mieszkanki Berlina przebywającej aktualnie pod naszą opieką. Publikując jej prace w języku niemieckim pragniemy zainteresować Czytelników Kuriera inną poezją, poezją oryginalną, poezją w ojczystym języku Goethego. Liczymy na odzew, prosimy o listy pozostając z szacunkiem.

Ewa Nowakowska, Leszek Piłza
Krzysztof Tomaszewski, Ziemowit Chmielewski

Poesie von Tanja Lakatos für die Veröffentlichung in der Międzyrzec Stadtzeitung

Theater

Da sind sie wieder lached, plaudrend, fröhlich, sie treten in meine Welt wie Zuschauer in ein Theater.

Sie wollen eine Komödie sehen nicht etwa ein Drama. Keiner von ihnen merkt das es ein Spiel ist, nr ein kleines dummes Spiel das ein Teil von mir geworden ist, die Gefühle überspielen.

Lachen wenn man weinen will, die Welt ein Theater.

Nie werden sie hinter meine Maske schauen, sie ist ihnen zu schwer, zu schwer zu durchschauen.

Wie oberflächlich die Welt doch ist.

Die Welt ?

Nein, das Theater!

gez: Tanja Lakatos

Poesie aus dem Herzen eines Kindes

- Meine Angst sie schreit nach Liebe und doch man hört sie nicht, mein Hery es will weinen aber es hat die Kraft nicht.

Mutter warum musste alles so geschehen?

- Sage mein Kind kennst du den Himmel nicht, er sollte dich doch leiten.

Ich war immer da für dich, Du wolltest doch nie.

Das Licht es blendet dich nun sage doch das du es nicht siehst.

Mein Kind wie wollte ich dir Liebe schenken,

doch sachst du nur die deine Welt.

- Ich kenn die Hölle doch nun sage doch das du es nicht,

wie sollte ich wenn die Englein doch nie da waren?

Nun sprich du Mensch des eigenen Leben,

warum hast du mir mir meine zarte Kinderliebe gestohlen und nur schwarze hinein gesetzt.

Das du die eigene nicht besahst

gewiss das weiß ish doch nie hätte meine Seele so geschrien, wenn mein Ich das selbe wäre.

- Nun du glaubst nur das was du zu glauben scheinst,

das wahre Leben das hast du nie gesehen.

Jetzt lass es raus und rede nicht weiter,

denn deine yarte Stimme wird nie ehröt.

- So mögen das deine ersten wahren Worte sein,

doch Mutter glaubst du nicht auch das alles mal ein Ende hat?

Das Licht es würde überschattelt und diesmal sag ich es dir,

es wird nicht alles vergessen,

es wird dir zeigen das du es warst,

die liebliche Stille genommen hat.

gez: Tanja Lakatos

DRODZY młodzi MIĘDZYRZECZANIE



Witam bardzo serdecznie ponad 3 tysiące dzieci i młodzieży w dniu inauguracji nowego roku szkolnego. Szczególnie serdecznie witam 283 uczniów rozpoczynających dzisiaj naukę w klasach pierwszych. Inauguracja tegoroczna odbywa się w pierwszym roku nowego tysiąclecia, a także w okresie poprzedzającym obchody Tysiąclecia Grodu Międzyrzecz i Męczeńskiej Śmierci Pięciu Braci Międzyrzeczek. Będą to wydarzenia niezwykle ważne dla nas i całej naszej międzyrzeckiej społeczności. Postaramy się do nich przygotować ze szczególną starannością.

Wyrażam przekonanie, że zdecydowana większość z was tęskniła już za szkołą, za własną klasą i najlepszymi swoimi nauczycielami. Okres nauki szkolnej pozostaje przecież w życiu człowieka najczęściej i najsympatyczniej wspominanym okre-

sem. Sądzę, że tak będzie także ze wspomnieniami waszych lat szkolnych. Aby tak się stało, uczynicie wszystko, by nowy rok szkolny rozpocząć z wielkim zaangażowaniem w zdobywanie nowej wiedzy, w doskonalenie swoich umiejętności, a także poprawianie własnej sprawności i kondycji fizycznej. Niech nadal rozbrzmiewa w każdej naszej szkole śpiew i muzyka, a towarzyszą jej taniec i sport. Podejmijcie od pierwszego dnia nauki trud aktywnego uczestniczenia w różnych formach działalności waszego samorządu szkolnego, w nabywanie wrażliwości na wszystko, co dzieje się w najbliższym waszym otoczeniu i w naszym mieście, podejmijcie także starania realizacji przedstawianych w waszych opracowaniach do „Wielkiej Księgi małych Międzyrzeczan” ambitnych planów i zamierzeń. Przed obchodami wielkiego jubileuszu naszego miasta poszerzajcie wiadomości o historii naszego międzyrzeckiego regionu, o naszej kulturze, zabytkach, o pięknym muzeum i zamku, o całym bogatym dziedzictwie narodowym.

Nauczycielom i wychowawcom, rodzicom i opiekunom składam w pierwszym dniu nowego roku szkolnego życzenia zgodnego współdziałania w realizacji ambitnych celów dydaktyczno-wychowawczych, satysfakcji i zadowolenia. Wszystkim międzyrzeckim uczniom życzę dużo radości, uśmiechu i zapału oraz samych szóstek na koniec roku szkolnego

**Burmistrz Gminy
Władysław Kubiak**

Szkoła Podstawowa NR 2

Klasa I a
wych. **D. Zielińska**

1. Babiak Edwin
2. Belgrau Szymon
3. Borkowiak Dawid
4. Bręk Adrian
5. Brylewska Joanna
6. Cyprysiak Kinga
7. Jakomicz Katarzyna
8. Jeryś Paulina
9. Kliber Patryk
10. Matwiej Monika
11. Miśko Barbara
12. Osińska Maja
13. Ostrowski Dawid
14. Pukliński Mateusz
15. Ropel Angelika
16. Sajda Nicole
17. Szerszeniów Gabriel
18. Szyszka Natalia
19. Tomaszewska Daria
20. Turczyn Patryk
21. Walaszek Filip
22. Wołoszka Damian

Klasa I b
wych. **Irena Kubik**

1. Cybulska Paulina
2. Dunał Sebastian
3. Jakubczyk Amelia

4. Kadaj Michał
5. Kamiński Dawid
6. Kołodziejczyk Łukasz
7. Korn Dawid
8. Łunkiewicz Wioletta
9. Michałak Oskar
10. Pielesiak Paweł
11. Pięta Tomasz
12. Pigłowska Kinga
13. Pospieszny Sebastian
14. Puk Martyna
15. Rodzeń Radosław
16. Stefańczyk Wojciech
17. Stucka Natalia
18. Śniadecka Angelika
19. Taborowski Bartłomiej
20. Tkocz Michał
21. Włodarczyk Daria

Klasa I c
Wych. **Maria Sobczak - Siuta**

1. Antczak Dominika
2. Barszczak Kacper
3. Bartczak Wojciech
4. Bernacik Wojciech
5. Bielerzewski Wojciech
6. Czyż Paweł
7. Humeniuk Anna
8. Jerzyk Agnieszka
9. Kacprzak Agata



10. Kanicka Anna
11. Konieczna Katarzyna
12. Kozdrowska Karolina
13. Maryniak Mateusz
14. Nowak Agata
15. Pacholik Radosław
16. Pawełska Paulina
17. Pawłowski Krzysztof
18. Radomski Bartosz
19. Strzelewicz Karolina
20. Świątek Paweł
21. Tama Klaudia

Klasa I d
wych. **Jolanta Bojarek
Maria Mleczak**

1. Agrest Agnieszka
2. Babula Michał
3. Bąk Rafał
4. Daum Łukasz
5. Drogosz Kasjan
6. Furede Suzana
7. Gankiewicz Piotr
8. Józwiak Magdalena

9. Karasińska Justyna
10. Kowalczyk Ilona
11. Kozubal Karolina
12. Kubaszewska Weronika
13. Malińska Adrianna
14. Stępień Maja
15. Śródecki Michał
16. Wołczycka

Klasa I e
wych. **Grażyna Błochowicz**

1. Burakiewicz Krzysztof
2. Cygan Paulina
3. Cyran Anna
4. Hulnicka Monika
5. Janik Patryk
6. Judek Marcin
7. Kaczmarek Amelia
8. Marcinków Oliwia
9. Marzec Katarzyna
10. Michałek Sebastian
11. Nisiewicz Łukasz
12. Pendrak Łukasz
13. Samolak Kamil
14. Sawiński Damian
15. Strzelec Anna
16. Strzelec Karolina
17. Stypa Mateusz
18. Szpytko Paweł
19. Świątek Marek
20. Wołska Agnieszka
21. Ziętek Martyna

Szkoła Podstawowa NR 3

Klasa I a
wych. **Elżbieta Kruk**

1. Aftowicz Dagna
2. Bąberek Michał
3. Sternik Adrian
4. Cegłowski Alan
5. Ciecwiara Anna
6. Ciskowski Łukasz
7. Czernianin Weronika
8. Drzazga Marcin
9. Duda Arkadiusz
10. Figiel Karol
11. gajek Maciej
12. Gasper Adrianna
13. Hołubowicz Joanna
14. Janowicz Beata
15. Jesionowska Monika
16. Karolak Mateusz
17. Krajewska Aleksandra
18. Kuszczak Monika
19. Leśkiewicz Patryk
20. Maśluk Sebastian
21. Niedziela Kinga
22. Pihan Mateusz
23. Sendor Katarzyna
24. Sobczak Karolina
25. Stanisławski Krzysztof
26. Szala Kamil
27. Wesółowska Monika
28. Wojciechowski Michał

Klasa I b
wych. **W. Kowalewska**

1. Belka Mateusz
2. Dzikowski Mateusz
3. Filipowicz Paweł
4. Gałach Mateusz
5. Gebuza Mateusz
6. Jackowska Małgorzata
7. Jakubek Patrycja
8. Kaczmarek Kamila
9. Krzemień Daniel
10. Kusiak Aleksandra
11. Łukaszek Dawid
12. Malinowska Joanna
13. Mistrzak Jakub
14. Nestorowska Dominika
15. Szulikowski Mateusz
16. Przybysz Mateusz
17. Puhacz Dariusz
18. Soszka Kamila
19. Szawala Wioleta
20. Taborek Gabriela
21. Topolska Kamila
22. Tusińska Aleksandra
23. Waltrowski Mateusz
24. Wietrzyńska Nicol
25. Winiarczyk Piotr
26. Włodarczyk Daria
27. Wójtowicz Rafał
28. Zuchowska Klaudia



Klasa I c
wych. **D. Grześkowiak**

1. Błaszaków Izabela
2. Bujanowski Karol
3. Cap Michalina
4. Ceglarek Mateusz
5. Dubiniec Emil
6. Gomuła Konrad
7. Handszuh Gracjan
8. Jędrzejczak Magdalena
9. Jurczak Anna
10. Kołaczek Paula
11. Kowalczyk Paweł
12. Kucharska Karolina
13. Kuszek Karina
14. Kwella Małgorzata
15. Makowski Ryszard
16. Matacz Kamila
17. Miłaszewski Mateusz
18. Młodawska Katarzyna
19. Przybysz Kamil
20. Raczkowski Mateusz
21. Rejba Tomasz
22. Rejba Wojciech

23. Rożek Aleksandra
24. Sobczyk Paweł
25. Tywanek Joanna
26. Wawrzyszko Karolina
27. Wierzbička Anna
28. Zieliński Marcin

KLASA I d
Wych. **Teresa Kaminiarczyk**

1. Bąbół Łukasz
2. Białas Paweł
3. Cap Marta
4. Janik Michał
5. Kaczorek Mateusz
6. Kowalski Maciej
7. Łuzak Piotr
9. Masiukiewicz Dawid
10. Matuszak Aleksandra
11. Michalak Daria
12. Nowakowski Marcin
13. Osińska Katarzyna
14. Pawelska Paulina
15. Polit Małgorzata
16. Poturalski Marek
17. Radomska Ewa
18. Stańczyk Marika
19. Tokarz Katarzyna
20. Wankiewicz Sebastian
21. Więclawek Natalia
22. Zięba Angelika
23. Żyła Anna

Szkoła Podstawowa BUKOWIEC

wych. **Mirosława Zajac**

1. Barłóg Klaudia
2. Bogucki Kamil
3. Dziewa Przemysław
4. Gajowniczek Krystyna
5. Gajowniczek Piotr
6. Gażdżicka Sandra
7. Jurczyk Karol
8. Kozłowska Katarzyna
9. Kozłowski Wojciech
10. Ladra Karol



11. Pokolenko Aneta
12. Wierzbička Sylwia
13. Wypych Iwona

Szkoła Podstawowa KAŁAWA

wych. **Agata Przywoźna**
Wioletta Stadnik

1. Ataman Dawid
2. Banaszek Małgorzata
3. Bartkowiak Jacek
4. Bochonko Daria
5. Brodowski Bartłomiej
6. Chmielewska Małgorzata
7. Czekalowska Ilona
8. Dowhan Marta
9. Fabiańczyk Dominik
10. Fieduszko Paweł
11. Figiel Ilona
12. Jachowicz Damian
13. Kamiński Eryk
14. Kamiński Kornel
15. Konik Gabriel
16. Kozłowski Piotr
17. Kulisz Maciej
18. Leśkiewicz Patryk
19. Leśniak Justyna



20. Podufała Adam
21. Polak Maria
22. Rzepa Roksana
23. Sierociuk Sebastian
24. Sinkiewicz Jarosław
25. Skoczylas Dariusz
26. Szarozczyk Adam
27. Sztukiecki Patryk
28. Uszakiewicz Sylwia
29. Warszawa Magda
30. Więckowska Karolina
31. Wira Waldemar
32. Zimniewicz Mirella
33. Żyża Klaudia

Szkoła Podstawowa NR 4

klasa I
wych. **Izabela Iwan**

1. Baranek Marika
2. Bernas Bartosz
3. Bernas Martyna
4. bernas rafał
5. Berski Dawid
6. Biały Agata
7. Cybulska Pamela
8. Cyranik Krzysztof
9. Gorzko Malwina
10. Kąkolewska Malwina
11. Klos Barbara
12. Koban Małgorzata
13. Kosicki Jarosław
14. Leja Karolina
15. Luc Natalia



16. Mikowska Katarzyna
17. Piechocka Paulina
18. Skala Hubert
19. Sroga Agnieszka
20. Szadkowski Dominik
21. Wójtowicz Rafał
22. Wysocki Jakub
23. Ziemecka Barbara



Wanda z Mickiewiczów Imielita Zapukał Pan Wrzesień

*Pan Wrzesień zapukał do szkolnych drzwi,
- Miła pani Szkoło,
proszę, otwórz mi.
Prowadzę ja Tobie - do Twych klas dzieci,
posadzę je w ławkach,
niech każde grzecznie siedzi.
Mają uczyć się liczyć i dodawania,
tabliczkę mnożenia i odejmowania.
Literki niech poznają,
- by mogły czytać bajkę
o Marysi sierotce i jak kot palił fajkę.
Młodzież niech uczy się Kosmos zdobywać
i komputer fachowo także obsługiwać.
Życzę: wszystkim szóstek,
humoru pełną kieszeń,
udanych klasówek,
- WASZ PIERWSZY WRZESIEŃ.*

Szkoła Podstawowa KURSKU

1. Baranowski Marcel
2. Gąsior Beata
3. Hołubowicz Joanna
4. Kozdrowska Agata
5. Skiba Ilona
6. Skiba Kamila



1. W dniu 25.07.01 r. jeden z mieszkańców Kalska dokonał kradzieży kostki polbrukowej o wartości 25 zł, która leżała przy skrzyżowaniu dróg Międzyrzecz - Żółwin na szkodę wykonawcy chodnika do Bobowicka. Podobnych kradzieży było więcej bo kosteczka leżała sobie bez dozoru, co według niektórych osób oznaczało, że jest do dyspozycji potrzebujących oczywiście za darmo.

2. Policja sporządziła już kilkanaście wniosków o ukaranie osób spożywających alkohol w miejscach publicznych, gdyż to stanowi wykroczenie i jest prawnie zabronione. Tym samym ostrzegamy potencjalnych „smakoszów”, że w sumie to może drogo kosztować!

3. Skierowano wniosek o ukaranie mieszkańca Bobo-

Kronika policyjna

wicka, który umyślnie zniszczył elewację budynku gospodarczego powodując straty.

4. Policja sporządziła też kilka wniosków o ukaranie na osoby dokonujące kradzieży sklepowych. Swoistego rodzaju rekordzistą okazał się mieszkaniec Międzyrzecz, który w sklepie Cram dokonał kradzieży kilku butelek wódki, pół litra octu spirytusowego oraz puszkę piwa o

ogólnej wartości 294,81 zł, czynu tego dokonał będąc w stanie nietrzeźwości (2,52 promila) alkoholu w wydechym powietrzu. Ponieważ wartość skradzionego towaru przekroczyła 250 zł sprawca za swój czyn odpowie już przed sądem, gdyż czyn stanowi przestępstwo.

ml. insp. Zbigniew Melnik

OCENA STANU BEZPIECZEŃSTWA NA DROGACH W OBSZARZE MIASTA MIĘDZYRZECZ

	I półrocze 2000 r	LIPIEC 2001 r
Wypadki drogowe z ofiarami	2	0
Wypadki drogowe bez ofiar /kolizje/	74	9
Wypadki i kolizje ogółem na ciągu drogi nr 3, odcinek z sygnalizacją świetlną	12	0
w godz. 6,30 – 19,00	10	0
1. Skrzyżowanie dr. nr 3 z ul. Winnica	-	0
2. Skrzyżowanie dr. nr 3 z ul. Chrobrego	-	0
3. Skrzyżowanie dr. nr 3 z ul. Staszica	3	0
4. Skrzyżowanie dr. nr 3 z ul. Rynek	6	0
5. Skrzyżowanie dr. nr 3 z ul. Konstytucji 3 Maja	1	0
w godz. od 19,00 – 6,30 na w/w skrzyżowaniach ogółem	2	0
Inne miejsca: / cała doba/ ul.: Świerczewskiego, Waszkiewicza - poza skrzyżowaniami z sygnalizacją świetlną	18	3
ul. 30 Stycznia	6	3
ul. Zachodnia	3	0
ul. Poznańska	7	0
ul. Konstytucji 3 Maja	9	0
Pozostałe ulice miasta	21	3
Nietrzeźwi sprawcy	4	0
Ogółem zdarzeń drogowych w mieście	76	9

* Podane dane dotyczą tylko zdarzeń zgłoszonych Policji.

Lipiec na drogach gminy Międzyrzecz był wyjątkowo spokojny. W 2001 roku zatrzymano już na terenie naszej gminy 92 osoby, które kierowały pojazdami będąc w stanie nietrzeźwym, dopuszczając się tym samym przestępstw.

nadkom. Mieczysław Popiel

WODA WCIAŻ GROŻNA

Tereny naszej gminy wciąż przyciągają turystów szczególnie z powodu czystego powietrza i pięknych akwenów wodnych. Należy jednak wciąż pamiętać, że woda oprócz utrzymywania przy życiu, życie też zabiera.

Piszę to mając głęboką nadzieję, że wypadki utonięć w tym przynajmniej sezonie letnim nie nastąpią, bo i przeciw tych pięknych słonecznych dni będzie już coraz mniej. Utonięciom zazwyczaj towarzyszy głupota w wykonaniu dzieła, a głupota do kwadratu i alkohol dorosłym. Gdyby nie to, nie pogrążylibyśmy się w smutku po utracie naszych najbliższych. Przykładem takiego postępowania były dwa przypadki, które zaistniały na terenie naszych okolicznych jezior. Jeden miał miejsce na Lewym Nietopereku, w dniu 28.07.2001 r. około godz. 17.30, gdzie 26 letni mieszkaniec Międzyrzecza kapal się w miejscu niestrzeżonym, a na dodatek skacząc do wody w taki sposób spowodował uraz ciała, który nie pozwolił mu wypłynąć na powierzchnię wody. Pomimo natychmiastowej pomocy nie udało się go przywrócić do życia.

Drugie takie zdarzenie miało miejsce w dniu 15.08.2001 r. około godz. 16.20 na jeziorze Żółwińskim, kiedy to 44 letni turysta z Berlina, będąc pod wpływem alkoholu, przepływał akwen, chcąc albo pokazać, jakim to jest wytrzymałym pływakiem, albo po prostu zaszpanować nie wiadomo komu. Kiedy był już prawie na drugiej stronie jeziora, będący wokół letnicy zauważyli, jak pływak słabnie, a następnie po chwili traci całkowitą siłę. W tym przypadku także szybko został wydobyty na brzeg, szybko poddano go reanimacji przez lekarza, ale i tak było już za późno.

Opisane przypadki łączy wiele wspólnego, a wypływające z tych sytuacji wnioski powinny być wyciągnięte przez wszystkich chętnych do zazywania kąpeli w takich okolicznościach. Oby były skuteczną przestroga...

Woda to żywioł i jeszcze się taki nie urodził, który by ją pokonał, a ci co próbowali, odeszli już ze świata żywych!!!

ml. insp. Zbigniew Melnik

Zarząd Powiatu w Międzyrzeczu

ogłasza

pierwszy przetarg ustny nieograniczony
sprzedaż nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Powiatu Międzyrzecznego, położonej w Międzyrzeczu, obręb 1, który odbędzie się na **dnio 27 września 2001 r o godzinie 10⁰⁰** w siedzibie Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu, ul. Przemysłowa 2, pokój nr 101.

Nieruchomość nie posiada założonej księgi wieczystej.

1. Oznaczenie i opis nieruchomości:

LP	Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości	Pow. nieruchomości w m.2	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza w zł	Przeznaczenie nieruchomości w lazie
1.	Międzyrzecz ul. 30 Stycznia 58	230/1	258	Nieruchomość zabudowana budynkiem pogotowia ratunkowego 1-kondygnacyjnym podpiwniczonym z użytkowym częściowo poddaszem o pow. użytkowej ogółem 210,40 m ²	87 700,00 w tym : grunt 11 500,00 budynki 76 200,00	Cele: teren usług nieuciążliwych ze strefą uciążliwości w granicach działki, teren ochrony konserwatorskiej pośredniej „ B „

2. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uiszczenie wadium w wysokości 5 % ceny wywoławczej tj. 4 390,00 zł do dnia 24 września 2001r. na konto Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu ul.Przemysłowa 2 - Bank PEKAO S.A. I Oddział w Międzyrzeczu nr 11001122-2020-2101-111-6. Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu. Uczestnikowi, który przetarg wygra wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości.

3. Przetarg uważa się za zakończony wynikiem negatywnym jeżeli żaden z uczestników nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą w wysokości 1 % tej ceny, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

4. Uczestnikom przetargu nie zwraca się kosztów poniesionych w związku z tym przetargiem.

5. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się w miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

6. Zbywający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn, unieważnienia przetargu lub uznania, że przetarg nie dał rezultatu.

Starosta
mgr inż. Kazimierz Puchan

Dzieci ulicy

„Powinniśmy zawsze słuchać małego dziecka, którym niegdyś byliśmy – i które wciąż jeszcze w sobie nosimy. Ono dobrze wie, co to są magiczne chwile. I choć często udaje się zagłuszyć jego płacz, to jednak nigdy nie zdolamy stłumić jego głosu.”

Paulo Coelho

Wakacje – czas wolny od zajęć szkolnych, wyznaczony przede wszystkim z myślą o najmłodszych. Okres, w którym każde dziecko powinno mieć możliwość pocucia się naprawdę bez troski, a jednocześnie bezpiecznie... Niestety, nie wszystkie maluchy mają okazję, aby owe kilka tygodni przeżyć z fantazją, w sposób różniący się od innych zwyczajnych dni w roku szkolnym. Z przykrością należy przyznać, iż statystycznie coraz mniej dzieci w Polsce wyjeżdża na wakacje. Znaczna większość spędza ten czas w domu, przed telewizorem. Z niepokojem obserwowałam ulice naszego miasta w ciągu ostatnich dwóch miesięcy – „bawilo się” na nich mnóstwo maluchów – szalejących na rowerkach, nierzadko przeklinających przy tym siarczyste szkrabów w wieku gimnazjalnym... Atrakcjami były dla nich również papierosy... być może inne „fajdy”, o których boję się nawet myśleć...Większość z nich nie miała szansy, aby choć kilka dni przeżyć „kolorowo” – interesująco... Podczas gdy rodzice owych uczniów zarabiali pieniądze lub też spędzali czas w inny sposób... oni zdani byli wyłącznie na siebie. Dość ruchliwe ulice przepelnione były „smigającymi” jednoślądami, prowadzonymi częstokroć przez kilkuletnie zaledwie bąble... Lża kręciła mi się w oku, gdy widziałam je – odpowiedzialne praktycznie za swoje życie... opiekunów bowiem nie postrzegaliśmy... Zastanawiam się często, gdzie szukać rozwiązania? Jak poprawić sytuację dzieciaków, które wychowywane są przez ulicę... Przyzwyczajone do takiego stanu rzeczy nie marzą nawet o jakimkolwiek wyjeździe... niestety nie znalazłam jednoznacznej odpowiedzi... Odpowiedzialność leży chyba po stronie wielu ludzi, rozpoczynając od rodziców, poprzez oświatę, na urzędnikach naszego państwa kończąc.

Smutne trochę, że tyle szkrabów w tak szary, pospolity (według mnie przerażający wręcz) sposób spędza rokrocznie letnie ferie, a w większości przypadków ich rodzice nie mają wystarczających funduszy, aby móc wysłać swe pociechy chociażby na skromny obóz harcerski... Choć tak naprawdę myślę, że nie chodzi tu tylko o pieniądze. Wygoda oraz brak zainteresowania własnymi dziećmi to czynniki, które są, uważam, niezwykle znaczące w tej sytuacji. Przecież o wiele więcej uwagi, poświęcenia i troski wymagałoby na przykład zwykła wycieczka nad jezioro czy do lasu – i choć takowa z pewnością nie opróżniłaby kieszeni opiekunów, niewielu z nich próbuje w ten sposób zorganizować czas swoim latorosiom. Przykre, ale prawdziwe...

Sama czuję się po części dzieckiem i wiem, jak ważne są w życiu młodego człowieka zmiany, przeżycia, zajmujące zajęcia... Już jako przedszkolaczka uwielbiałam odwiedzać nowe miejsca, poznawać nowych ludzi, znajdować się w nieznanym dotychczas sytuacjach. I nie chodzi tu wcale o kosztowne wyjazdy czy wyszukane zajęcia! Wspomniana wycieczka (np. rowerowa) czy też dłuższy spacer były dla mnie niesamowitym przeżyciem... Dla „dzieci z ulicy” byłyby na pewno równie atrakcyjne... Ale cóż... rzeczywistość jest niestety rzeczywistością. Nie pozostaje mi więc w tym miejscu nic innego, jak tylko życzyć owym młodym istotkom nadziei na przyszłoroczne dni wakacyjne... Może za rok ktoś dostrzeże ich obecność i spróbuje zająć się nimi? Może za rok (a może dopiero za dwa?) będą one mogły leniwie rozkoszować się letnim słońkiem w miejscach dotąd nieznanymi – miejscach, w których pocują swe dzieciństwo w sposób bezpieczny i naprawdę bez troski...

Agnieszka Torzyńska

Pytanie do Komendanta Policji w Międzyrzeczu

Jest ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z zakazem spożywania napoi alkoholowych w miejscach publicznych. Lecz dlaczego pod dużym samem przy ul. 30 Stycznia w centrum miasta jest nadal tak wielu „meneli” otwarcie spożywających alkohol przed sklepem?

Pożegnanie proboszcza w Obrzycach



Foto J. Paluch

W dniu 19 sierpnia 2001 roku w kościele filialnym w parafii Bobowicko w Obrzycach odbyła się uroczystość pożegnania dotychczasowego księdza proboszcza Andrzeja Tymczyja. Uroczystość poprzedziła Msza św. celebrowana przez księdza Andrzeja. Po zakończeniu Mszy św. zęgnął księdza proboszcza dzieci, młodzież, ministranci oraz różne grupy świeckie działające w tym kościele. W imieniu wiernych tego kościoła pożegnał proboszcza jeden z parafian takimi oto słowami: Kończy się, drogi proboszczu pierwszy etap Twej posługi kapłańskiej w tym kościele, na którą powołał Cię Pan Bóg ustami biskupa. Kiedy dowiedziałem się, że mam w imieniu wiernych tego kościoła pożegnać Cię i podziękować za dotychczasową posługę kapłańską, w zadumie poszedłem na swój ogród i zobaczyłem, że na głównej lodydze róży wyrosło kilka przepięknych czerwonych pąków. Porównałem to z pracą duszpasterską naszego księdza, który oprócz głównej działalności duszpasterskiej rozpoczętej pięć lat temu w naszej parafii, a w szczególności w naszej kaplicy w Obrzycach, podjął wiele działań integrujących wiernych wokół tego kościoła, wokół siebie, a w szczególności wokół naszego Pana Jezusa Chrystusa. Przypomniałem więc te inicjatywy wiernym i podziękowałem za nie księdzu proboszczowi. Dziękujemy Ci, księżu proboszczu, za organizację i piękne przeżycie w drodze krzyżowej, którą prowadził ulicami naszej miejscowości. Dziękujemy Ci, księżu proboszczu, za stworzenie zdrowej rywalizacji w przygotowaniu ołtarzy i prowadzeniu niezapomnianych procesji Bożego Ciała, a także za organizację parafiad, które w takt muzyki i dowcipu umilały niedzielę uczestnikom tych parafiad. Dziękujemy Ci, księżu proboszczu, za największe dzieło w Twej posłudze kapłańskiej – rozpoczęcie i zakończenie remontu kapitałnego naszego wspaniałej, zabytkowej kaplicy w Obrzycach. Dziękujemy Ci, księżu proboszczu, za wystawienie w Twej reżyserii Męki Pańskiej w naszej kaplicy odegranej przez aktorów amatorów członków naszej społeczności.

Zyczymy Ci jednocześnie, aby drugi etap Twej posługi kapłańskiej, na którą powołał Cię ustami biskupa Pan Bóg, był niemniej owocny, nacechowany inicjatywami, które będą łączyć wokół naszego Pana przyszłych Twych parafian. Bóg Ci wielki zapłać, księżu proboszczu”. Po tym wystąpieniu zęgnali księdza kwiatami przedstawiciele szpitala, pacjenci, lekarze oraz wierni. Na zakończenie ksiądz proboszcz ze wzruszeniem podziękował za szczerze życzenia, które utwierdziły go, że tylko w takiej wspaniałej wspólnotcie mógł realizować postawione przez siebie cele. Ksiądz proboszcz udzielił błogosławieństwa i życzył miłej, pogodnej niedzieli.

J. Mituta



Foto R. Krawiec



Często wydaje się nam, że Bóg oczekuje od nas jakiejś nieskazitelności, doskonałości, wielu zasług, którymi moglibyśmy Mu imponować. Tymczasem Bogu bardziej podoba się nasza pokora i uniżenie, nawet świadomość własnej grzeszności, aniżeli dumne przekonanie o domniemanej idealności i zasługach. Dlatego tak często spadają ze swoich samozwańczych tronów ci, którzy sądzą, że tylko sobie zawdzięczają ewentualne sukcesy. Wiara i postawa Maryi nie jest „wiara sukcesu”, lecz całkowitego zdania się na Boga. Dopiero On, błogosławiąc i okazując moc swego ramiennia, może służbę i życie ludzkie uczynić owocne.

Z ROKITNA...

We wrześniu do Matki Cierpliwie Słuchającej pielgrzymują:
2.09.01 - Chorzy, niepełnosprawni
7.09.01 - Młodzież
16.09.01 - Nauczyciele, wychowawcy
25.09.01-27.09.01 - Pacjenci z przeszczepem wątroby

Ks. Tadeusz Kondracki Kustosz Sanktuarium



WIĘŚCI



HARCERSKIE

MIĘDZYRZECKA 13 DH „Błysk” NA TROPIE POLSKICH KOMANDOSÓW WE WŁOSZACH

„Ten wyjazd był naprawdę inny niż wszystkie” mówią uczestnicy harcerskiego obozu wędrownego – autokarowego we Włoszech o fabule „Szlakami polskich Commandosów”. Rzeczywiście tak było. Pomógł on nie jednemu z nas utrwalił sobie historię walk polskich komandosów w słonecznej Italii oraz poczuć atmosferę i warunki tamtych czasów. Ponadto każdy z nas wcielił się w postać jednego komandosa. Byliśmy podzieleni na rzeczywście istniejące wówczas oddziały. Tropienie śladów komandosów było zaplanowane ze zwiedzaniem Włoch. Ale o tym później.

Rozpoczęliśmy od środkowych Włoch, gdzie znajduje się PESCOPIENNATARO, miejsce pobytu komandosów od marca 1943 do stycznia 1944. Stoczyli oni tam z niemieckimi wojskami bitwę, a było to w grudniu 1943 roku. Miejsce to jest malowniczo położone na skalistym szczycie i aż się wierzyc nie chciało, że była doszczętnie zniszczona. Kolejna bitwa odbyła się w kwietniu 1944 nad rzeką GIRGALIANO. Tutaj ogarnął nas podziw dla komandosów, którzy musieli wykazać się niebywałym sprytem, by niezauważonym podejść pod mury pobliskiego miasta. Kolejne walki odbywały się już na MONTE CASSINO, gdzie w

dniach 11 – 18 maja 1944 polscy komandosi wyparli Niemców. Ostatnią bitwę stoczyli nad rzeką MUSONE w lipcu tego samego roku. Tak pokrótce przedstawia się historia naszych komandosów, w której mogliśmy „uczestniczyć”. Odwiedziliśmy ponadto polskie cmentarze we Włoszech, gdzie spoczywają ich ciała (prochy). Były to cmentarze na Monte Cassino, w Loretto i Bolonii.



Zwiedziliśmy także wiele słynnych miast. Byliśmy w San Gimignano, Sienie, Pompejach, Rzymie, Asyżu, Loreto, Wenecji, a także w San Marino i Wiedniu. Uczestniczyliśmy też w modlitwie „Anioł Pański” w niedzielę o 12.00. Trzeba przyznać, że miasta i miasteczka włoskie są pięknie położone i mają charakterystyczny urok, ale są trochę niezadbane. Kąpieliśmy się w obydwu morzach: Tyreńskim i Adriatyckim, tylko... były bardzo słone i zaraz po takiej kąpieli wskakiwaliśmy do basenu. Cały wyjazd trwał od 1 do 16 sierpnia. Brało w nim udział 6 drużyn: z Wrocławia, Między-

Druhny i druhowie!

Otwarcie wielofunkcyjnego obiektu na stadionie miejskim jest dla nas, międzyrzeckich harcerzy, dniem szczególnym. W tym budynku bowiem mieścić się będzie nasza harcówka. Ci z nas, którzy przez lata poszukiwali pomieszczenia do prowadzenia zajęć harcerskich i znajdowali je tymczasowo w różnych wskazywanych przez życiowych nam ludzi miejscach, mogą czuć teraz prawdziwą satysfakcję.

Zapraszamy na wspólne ognisko w dniu 10 września br. o godz. 20.00 na stadion miejski wszystkich, którzy pamiętają wieczory w Domu Harcerza, obozy letnie w Dziwnowie, Lubawce, Pogorzeli, Łukęcinie, Pobierowie, wędrowki po Bieszczadach, Beskidach, Karkonoszach czy też międzynarodowe obozy w Haren i Vlagtwede. Zabierzmy ze sobą swoich bliskich, znajomych i przyjaciół! Czuwaj!

Komendant Związku Drużyn ZHP w Międzyrzeczu p.wd **Marcin Rzepa**



chodu, Myślborza, Kostrzyna, Nowogródka i oczywiście – my, wszystkie są z kręgu „Zielonego talizmanu”. Myślę, że ten wyjazd będziemy wspominać długo i ciepło (było tam naprawdę gorąco!).
TUSMA

Irena Zielińska

Wiesi

Moja Czarna Madonna

Widziałam losu mego cieni
i zgiętej w kablak czasu
żebraczej postaci
Widziałam ją i wmalowałam w sen
błądzący w ciemnym kolorycie
znaczeń
Byłam w nim ja
Czarna Madonna
Zaśnięty motyl w smutnej księdze
lub rozpacz w ciszy
przeogromna
jak skrzydło nocy
współpęknięte
Moja Madonna
Czarne oczy ma
Madonna krwawi smutkiem
Z oczu Madonny
płynię tylko jedna łza
Na świat kapie powolutku...
pomalutku
Słyszałam losu mego dźwięk
w drżącym chłopczyku na wiatr
wypędzonym ptaku
który w swych rączkach trzymał
skrzypiec jęk
błądzący ponad horyzontem płaczu
Byłam w nim ja

Czarna Madonna
Zaśnięty motyl w smutnej księdze
lub rozpacz w ciszy
przeogromna
jak skrzydło nocy
współpęknięte
Moja Madonna
Czarne oczy ma
Madonna krwawi smutkiem
Z oczu Madonny
płynię tylko jedna łza
Na świat kapie powolutku...
pomalutku
Widzę, wciąż czuję losu czerni
w motyla skrzydłach cichych
w samotnej postaci
kobiety, z której wypłakałam cieni
i oczy nocy pęknięte z rozpacz
Jestem w niej ja
Czarna Madonna
Zaśnięty motyl w smutnej księdze
lub rozpacz w ciszy
przeogromna
jak skrzydło nocy
współpęknięte
Moja Madonna
Czarne
oczy ma
Madonna krwawi smutkiem
Z oczu Madonny
płynię tylko jedna łza
Na świat kapie powolutku ...
pomalutku ...

Czy trzeba nam Wielkiej Wody?

Odpowiem od razu. Nie, nie trzeba? – chociaż wciąż jeszcze

W telewizji pokazują
ciemne, ciężkie chmury
i zamokłe dzieci, kobiety
One płaczą—!
Ponadto na Ognistych
Wzgórzach Serca – Kłęczący
Bóg Samotny

Tego już telewizja nie pokazała! To najkrótszy reportaż, jaki kiedykolwiek zamierzałam napisać. Chodzi mi w nim – rzecz jasna – o tegoroczną powódź. Jeszcze teraz dławi mnie w gardle...jeszcze teraz.....widzę jak w telewizji pokazują zatopione domy, ulice, miasta, wsie, łąki, całe pola, utopione zwierzęta i ludzi, którzy potracili cały dorobek swojego życia. Cóż więc można zrobić w takiej ciężkiej, mokrej...od lez...chwili. Można! i Trzeba....Pomóż! Tyłu jest przecież w samym Międzyrzeczu – artystów, więc mogliby...więc mogliby zrobić np.: aukcję obrazów lub zorganizować koncert. Coś zdziałać sercem....coś...zadziałać. Skrzyknąć się WSZYSCY RAZEM! Współ....jak Ci co budowali tamy na rzekach, układali worki z piaskiem....jak Ci co walczyli z żywiołem, z Wielką Wodą, a wreszcie jak Ci, co teraz osuszają tereny...po POWODZI.



Wczujmy się w ICH sytuację. Pomóżmy im. Nie czekajmy aż Wielka Woda – Wielka Fala.....obojętności....pochlonie nas. Raczej zaśpiewajmy na wspomnianym już przeze mnie koncercie, z którego cały dochód przeznaczymy na pomoc dla powodziarzy. Zaśpiewajmy piosenkę z tekstem Agnieszki Osieckiej. Tekst zatytułowany jest – nomen omen – „Wielka woda”. A idzie...mniej, więcej tak:

„Na wszystkie moje pogody,
na niepogody duszy mej –
trzeba mi wielkiej wody,
trzeba mi wielkiej wody,
tej dobrej i tej złej...
Oceanów mruklivych
i strumieni życziwych,
czarnych głębin niepewnych
i opowieści rzewnych....”

Irena Zielińska

Na kresowych szlakach

Pielgrzymka do Buczacza

Z pielgrzymki do Buczacza na Ukrainie powróciła grupa mieszkańców Ziemi Międzyrzeckiej, głównie kresowian.

Organizatorem wyjazdu było PTTK z Bolesławca. Był to już kolejny, 10 tego typu wyjazd do pełniącego w kresowej miejscowości obowiązki duszpasterza – księdza infułata Ludwika Rutyna, na 60-lecie Jego kapłaństwa w kościele w Buczaczu. Trasa pielgrzymki wiodła z Przemysła do Medyki w kierunku wschodnio-południowym przez: Drohobycz, Truskawiec, Stanisławów /Iwanowo-Frankiowski/, Monasterzyska, a trasa powrotna przez: Tarnopol, Lwów, Gródek Jagielloński. Wraz z pielgrzymami uczestniczyło pięciu kapłanów, dwie siostry zakonne. Pielgrzymka odbywała się w dniach od 13 do 20 lipca 2001 roku. Pogoda dopisała, a temperatura powietrza dochodziła do 38 stopni. Na polskich pielgrzymów czekał przed kościołem w Buczaczu ks. inf. Ludwik Rutyna, 84-letni proboszcz, mający w swojej parafii – pięć kościołów filialnych, w Miedwedowcach, Porchowej, Złotym Potoku,

Zielonym Ujściu, Petlikocach. O kościele opowiada ks. inf. Ludwik Rutyna: - Nie było podłogi, lawek, nikt się kościołem nie zajmował. Zniszczone mury, dach, grota w murze, dzwonnica, a przy ołtarzu głównym powalona kolumna na podłodze. Piszczalki organów w rozsypance.

Za rządów sowieckich pod świątynią w Buczaczu zainstalowano kotłownię centralnego ogrzewania, która jeszcze do dziś jest czynna, a od strony zachodniej wznosi się wysoki komin. Kościół powoli wraca do dawnej świetności dzięki pomocy pielgrzymów i byłych mieszkańców tej parafii. Jako symbol nad głównym wejściem zachował się odnowiony obecnie napis: „Deo Optima Maxime”, czyli Bogu Najwyższemu.

Centralnym punktem obchodów był dzień 15 lipca 2001 roku - odpust w kościele p.w. Matki Bożej Szkaplerznej, mszę odprawił ks. inf. Ludwik w towarzystwie kilku kapłanów.

Przed mszą św. ks. inf. Ludwik powitał gości z Polski i parafian. Były dary i życzenia. Śpiewał chór kościelny i



Ks. inf. Ludwik z pielgrzymami

chór cerkiewny. Homilię wygłosił ks. inf. Ludwik w języku polskim i ukraińskim. Odbyła się uroczysta procesja wokół kościoła. Na zakończenie pielgrzymi zrobili wspólną fotografię przy głównym wejściu do kościoła. Było to wielkie wydarzenie, dla kapłanów, pielgrzymów i parafian.

Uczestnicy pielgrzymki zwiedzili wiele wsi, miasteczek, bo tam się większość urodziła min: Barysz, Złoty Potok, Jazłowiec, Zarwaniec, Buczacze... Historia zapisała, że w Jazłowcu w 1863 roku matka Marcelina Dąbrowska założyła szkołę dla dziewcząt. Nauki pobierały tu wspólnie Polki, Ukrainki, Żydówki. Zwiedzano katakumby, gdzie w zamurowanych niszach spoczywają szczątki zmarłych sióstr.

Niezatarte wrażenie na polskich pielgrzymach wywołał też pobyt w miejscu kultu religijnego w Zarwanicy, którą można porównać do naszej Częstochowy. Byliśmy też na Cmentarzu Łyczakowski i przyległym do niego Cmentarzu Orłat Lwowskich, gdzie zrobiono wspólne zdjęcie przy Mogile Zbiorowej. Przy pięknej, słonecznej, wręcz upalnej pogodzie, spacerkiem po Lwowie, z Kopca Unii Lubelskiej leżącego na wysokości 413 m n.p.m. oglądaliśmy panoramę miasta Lwowa, potem udaliśmy się do Katedry Lwowskiej, katedry ormiańskiej, kościoła bernardynów, kaplicy Boinów. Robiono zdjęcia pamiątkowe przy Pomniku Adama Mickiewicza.

Cały Lwów żyje jeszcze dekoracją z czasu pobytu papieża w okresie od 22 do 27 czerwca tego roku. Mieliśmy wspaniałą przewodniczkę z Polskiego Towarzystwa Radiowego - „Radio – Lwów” – Teresę Pałosz –dziennikarkę.

Wszędzie międzyrzeczanie spotykali Polaków i przyjmowani byli z przysłowiową polską gościnnością.

Kazimierz Kulas



Międzyrzeczanie na cmentarzu Orłat we Lwowie

Jestem wpatrzona w duszę nuty. Cała rozigrana w dźwięku, w dzwonie. Symfonia Serca płynie we mnie ponad Czas. Wychyła się, przechyła..... i nie upada. Och gdybym jeszcze była Muzykiem.....Prawdziwym Muzykiem, wówczas świat byłby oszalał pod ciężarem dźwiękoczułej duszy. Ale nie jestem Nim. A mimo to Muzykę Mą widzę w Sercu-Przeogromną. Jak syjące iskry światła. Barwy jak schody tonów, po których stąkam. Idę na wysokości.....diapazon. Na wszystkich strunach duszy puchnie we mnie serce i gra - serdeczną rapsodię życia. Mam wtedy w sobie pełnię oddechu, pełnię tchnienia. Jak na Początku Stworzenia jestem pramateria złożoną ze słów i ich dźwięków i li tylko z duszy. Cała Moja Dusza rozpylona jest w Melodii, w Muzyce. I świat i jego świt..... i jego dalej, dalej..... Wszystko to śpiewa, gra, nawet czas tworzenia słów. Ten Czas we mnie jest Nagi, Prawdziwy do bólu. Odarty ze skóry. Zdematerializowany do Końca. Jestem w nim jest smuga dźwiękoczułego nerwu zawieszona ponad horyzontem, ponad światem. Jestem! Trwam! Trwam Wiecznie! - wpatrzona w duszę nuty.....

Irena Zielińska

Obchody Dnia Sybiraka w Międzyrzeczu: Żywa lekcja historii

„Dzielni Polacy. Wy – Sybiracy,
Coście „nie ludzką ziemię” poznali.
Dzisiaj możecie, po całym świecie
Głosić, co zrobił Wam Józef Stalin”.

/Paweł Kalinowski – „Do Polaków-Sybiraków”/

W niedzielę, 19 sierpnia 2001 roku, odbyła się uroczystość obchodów Dnia Sybiraka. Prezes Kola Sybiraków – Jan Antonowicz, powitał serdecznie zebranych m.in.: senatora RP- **Zdzisława Jarmużka**, posła RP – **Edwarda Daszkiewicza**, prezesa Oddziału Gorzów – **Jadwigę Ostrowską**, prezesa Związku Kombatantów i BWP – **Leona Szymańskiego**, dyr. Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku – **Adama Żyłę**, burmistrza gminy – **Władysława Kubiaka**, kierownika Ośrodka OHP – **Ryszarda Kubiaka** oraz przedstawicieli prasy lokalnej i rodziny Sybiraków. W asyście sztandaru Sybiraków wysłuchano hymnu Sybiraków. Następnie odbyła się ceremonia wręczenia Odznaki Sybiraka następującym osobom: **Leokadia Baran**, **Stanisław Belka**, **Regina Cieśla**, **Irena Guzicka**, **Bronisław Kowerczyk**, **Kazimierz Kulas**, **Ryszard Kubiak**, **Zofia Magdziarek**, **Genowefa Nowicka**, **Ignacy Patycki**, **Zbigniew Piątek**, **Izabela Stopyra**, **Stanisław Szuman**. Odznaczenia wręczyli **Jadwiga Ostrowska** i **Edward Daszkiewicz**. W imieniu odznaczonych podziękowała red. naczelna „Powiatowej”- **Izabela Stopyra**. Przemówienie o okolicznościach o Syberii „nie ludzkiej ziemi” wygłosił **Jan Antonowicz**. Podkreślił, że Syberia - miejsce katongi i zesłań w okresie Rosji carskiej i ZSRR, stała się w Polsce synonimem rosyjskiej tyranii, symbolem zniewolenia obecnym w literaturze i sztuce. Głos zabierali: **E. Daszkiewicz**, **Z. Jarmużek**, **B. Malecki**, **J. Ostrowska**, **Adam Żyła**. Z wielkim aplauzem przyjęto, że planuje się nadać Zespołowi Szkół Rolniczych w Bobowicku imię „Zesłańców Sybiru”.



Poza tym w czasie tej uroczystości trwała zbiórka pieniędzy dla powodźian, jako wyraz wzajemnej solidarności ludzkiej. Spotkanie upłynęło pod znakiem refleksji i zadumy ludzi, którzy przeszli tę ciężką drogę.

Kazimierz Kulas

„WIDZIMISIE” FRASZKI I AFORYZMY

ROBERTA JANCZYSZYNA

KRZYWDZĄCA OPINIA

Moje kochane sąsiadki,
mężczyźni to nie turkucie podjadki.

RADA DLA WNUCZKA

Pokocha cię babcia,
gdy jej skleisz kaptcia.

PUSTY PIÓRNIK

Obiecował minister tornister.
Dalej już tylko same kłopoty,
żeby jeszcze ktoś na kredki dał choć z pięć złotych.

TECHNOLOGIA FRASZKI WEDŁUG PANA ANDRZEJA

W autoklawy, suszarki, odstożniki
wkładał fraszki, aforyzmy, limeryki.
I był to kawał dobrej roboty.
Lepiej do życia wplatać fraszki,
niż... pleść głupoty.



REGIONALNY PRZYSMAK

Jak cię bieda przyciśnie zniienacka,
zawsze możesz zrobić zupę z gacka.

ZBLIŻENIE

Patrząc na skalę podatków,
prawda jest taka:
Wreszcie bogaty zniżył się –
do poziomu biedaka.

OBCE ŻONY

Nie jest to dziwne – kochane damy –
cudze chwalimy, bo swoje znamy.

ŚLABEUSZ

Przesadził ty l k o z jednym wódki lykiem.
Teraz chrapie, leżąc pod stolikiem.

ZŁOŚLIWA

Gdy mówię, że u mężczyzny najcenniejszy jest mózg,
żona przedstawia mi obrazek, nieco frywolny:
„Zobacz, co cennego zasłaniają piłkarze stojący w murze,
gdy egzekwowany jest rzut wolny?”

W SKLEPIE Z NAPOJAMI

Dostałem od ekspedienta w mordę –
mimo że wyraźny był na butelce napis.
A chciałem wypić tylko to „25 % gratis”.

Jak wuja Czechu robił za Greka

Bydzie ze dwa tygodnie tymu nazot, tak po Matce Boski Zielny, społkołym wuja Czechu zez Łazarza. Jakis taki markotny był, kluke miol na kwinte, to sie go pytom: co jest lols? A ón mi na to:

Gupio mi, bo sie doly m nabic wef tytkie, czyli wyszlym na Greka. Wszysko przez ciotke Hele. Jak wiysz, bez te swoym „walke zeza nadwagom; wyglondo przeciez jak istne kulotko, co roz robi nom diety. Nojgorzy to przeżyć lato-cinygim daje owoce i jarzyny -bo tam som witaminy. Tedy w chacie jest takie zarcie jakby bejmów nie bylo: rano sznytki zes pumidorym i cebulom, wef południe ogórkowa z nudlami a na wieczór salata chrzcuona octym. Od wypadku jest leberka albo kowolek chabasu i deptane pyry-nojczyrisci wef niedztele. Chciolyn se to odbić, a że miolym troche uszporanych bejmów hejblym sie na takim impreze do Grecji, tym barzy, że na jesień czeko mie “tydziń zez korbołym”.

Wef tych Atenach i gdzie by nos nie wozili-goronc był jak diaski!

A chyba bez to te ich starożytnie rzeżyby som na golasa! Ale żeby im do tego czasu tych ukrychnitych łapów i girów nie poprzyprawiali! Albo te kluki-wszyskie obtluczune. Kindersz tuby tyż nie mieli! Żeby takim

fajnym bapkom kozać dźwigać tyn dach na Akropolu-jakby dragów nie mieli!

A jak jeszczy na wieczorze folklorystycznym z wystympami, co to takie gilate salachy miały dziabaki jak hoczyk do pieca a chłopoki dźwigali giry jak do hakenkrojca, dali nom do jedzy „Frukty de mare” czyli owoce zez morza-to już miolym doś!

i ci do

Czlowieku óni ci do niepoznaki w taki miszong gotowany włoszczyzny wciśli ślimoki, ośmiornice, takie różowe pyndroki co je pozywajom krawetki zaśi tyż kalamary czy mątwy co sikajom atramyntym! Dej spokój!

Colkie szczyńście że miolym weł reklamowce dwa luń tyż zwyczajny i naposztek „poznarński gorzki”. Przecie nie bude robił za Greka!

I teraz ci powiym, że wole te frukty moi Heli od tych „de mare” De mare to może być ino śłydz i to zez cebulkom. Szak nie?

Słownik: naposztek=naparstek, mniej niż kieliszek, miara trunku Korbol=dynia, jedzo-na jako zupa, na kompot, na słodko-kwaśno.

Ryszard Krawiec

FRUTTI di MARE

Pamiętam tę kolację-była chyba szósta
Kiedy to langusta przeszła przez Twe usta,
Potem była ośmiornica i kalamarnica,
Następnie jadłaś różne krewetki i kraby
I marynowane, blade udka żaby,
Obte małże w sosie i śliskie ślimaki
Oraz jeszcze jakieś szare, młasczące mięczaki...

KOBIETO!

To niby mają być te “frutti di mare”?
To jadłaś?! Neptunowi lepiej z tego złóż ofiarę!
Jeszcze jedna taka w twojej diecie zmiana
To przyrzekam- jak żyję-nici z całowania!
Ja rozumiem-każdy ma swe smaki, gusta,
Ale żeby „coś takiego” przeszło przez Twe usta?
Dobrze, ten raz Ci wybaczę! Lecz na zgodę
JA Ciebie zapraszam na kolację z „Frutti di ogrode”

R. Krawiec

16.07.01 Costa Brava



Ośrodek Kształcenia Zawodowego ZDZ

ul. Staszica 20, 66-300 Międzyrzecz.
Tel. 741-20-35 ; 741-20-51

w miesiącu IX 2001 zaprasza na kursy:

- obsługi komputera
- pedagogiczny
- kierowców wózków widlowych
- krawiecki przygotowujący do egzaminu czeladniczego
- mistrza sprzedawcy
- przygotowujący do egzaminu maturalnego (matura styczeń 2002r.)
- bhp podstawowe i okresowe
- zaoczne liceum ogólnokształcące (2,5 roku) przygotowujące do egzaminów państwowych
- zaoczne technikum gastronomiczne, mechaniczne (3 lata przygotowujące do egzaminów państwowych)



Policealne Studium Zawodowe ZDZ

ul. Staszica 20, 66-300 Międzyrzecz
Tel. 741-20-35 ; 741-20 -51

prowadzi nabór na rok szkolny 2001/
2002 na kierunki:

- technik informatyk
- technik obsługi ruchu turystycznego
- studium marketingu i biznesu

Informacje:

poniedziałek – piątek godz. 8.00 – 15.00

2000 zł upustu

Škoda Octavia
Škoda Octavia Combi



Škoda Fabia WYBRANE MODELE

Škoda Fabia Combi

Škoda Fabia Sedan



Przy zakupie Škody Fabia (wybrane modele), Škody Fabia Combi oraz Škody Fabia Sedan promocyjny pakiet ubezpieczeń na 1 rok za 1300 zł.

SZCZEGÓŁY U DEALERA:

AUTO-BIS Sp. z o.o.

UL. KONIAWSKA 12, 66-400 GORZÓW WLKP.

TEL. 095 723 86 60/61, e-mail: auto-bis@shaco.pl, http://www.auto-bis.prv.pl



**POTRZEBUJESZ GOTÓWKI,
A BANK JEST ZAMKNIĘTY?
JEST NA TO RADA!**

**SKORZYSTAJ Z BANKOMATU W
"INTERMARCHÉ" (OŚ. KASZTELAŃSKIEJ)**

**BANK GOSPODARKI
ŻYWNOŚCIOWEJ S.A.**



**ODDZIAŁ
W MIĘDZYRZECZU
ul. POŻNAŃSKA 6
tel. 095-741-23-03
fax 095-741-23-51**

EUROCARD



**ZAKŁAD BUDOWLANY PRODUKCJA I USŁUGI
ZBIGNIEW ŚWIĄTEK**

ul. Mostowa 4a, 64-360 Zbąszyń
tel./fax (068) 384 63 61, 386 97 77
tel./fax sklep (068) 384 69 24
NIP: 923-002-21-39



HANDEL

materiały budowlane
wyposażenie wnętrz



USŁUGI

remontowo-budowlane
blacharsko-dekarskie

PRODUKCJA
betonu, pustaków,
stropów TERIVA



Rozstrzygnięcie „KONKURSU NA WZORCOWĄ POSESJĘ MIESZKALNĄ I NAJPIĘKNIEJSZY BALKON LUB LOGGIĘ” w 2001 r.

I miejsce - loggia
Aniela Czerniawska
ul. Piastowska 32 D/3

II miejsce - loggia
Maria Radomska
os. Kasztelańskie 9A/2

**I miejsce w kat.
„POSESJA MIESZKALNA”**
Janina Brodnicka
Kuźnik 4

**II miejsce w kat.
„POSESJA MIESZKALNA”**
Wincenty Bielecki
Wysoka 13



STUDIO FOTO-VIDEO Barbara Zbigniew TOMCZAK



ZDJĘCIA LOTNICZE MIĘDZYRZECZA

FotoZAGADKA

Gdzie to jest i co przedstawia zdjęcie.
foto: Andrzej Chmielewski



P.H.U. mirmar
66-440 Skwierzyna ul. Sobieskiego 9, Tel. (095) 71-71-528
Autoryzowany Serwis Naprawy Sprzętu AGD
ZELMER – ŁUCZNIK – ŚWIATOWIT – BIAWAR – FORMASTER
Zaprasza do nowo otwartego punktu przyjęć w Międzyrzeczu
ul. Świerczewskiego 8 (dom handlowy I piętro)
czynne wtorek, czwartek od godz. 12.00 – 17.00
Naprawa pralek autom. u Klienta w domu

Krystyna Feldman w Międzyrzeczu

Aktorka z serialu „Świat według Kiepskich” polubiła Międzyrzecz, często go odwiedza



Żółwin niedaleko Międzyrzecza

Rozmowa z sołtysiem panem Bogusławem Podymą...

Podczas wakacji udałem się do wsi Żółwin do sołtysa **Bogusława Podymy**, ażeby przybliżyć Czytelnikom „Kuriera Międzyrzecznego” jego pracę, życie mieszkańców wsi oraz osobę kierującą pracą wiejskich władz samorządowych najniższego szczebla. Wieś Żółwin w gminie Międzyrzecze leży nad rzeką Obrą, niedaleko J. Kuligowskiego, otoczona lasami. Jest też piękny most, który łączy wsie Kuligowo i Żółwin.

W domu rodzinnym sołtysa zostałem przyjęty bardzo życzliwie. W trakcie naszej rozmowy zadałem panu sołtysowi kilka pytań. Oto one.

- Proszę przedstawić się Czytelnikom „Kuriera Międzyrzecznego”.

- Nazywam się **Bogusław Podyma**, urodziłem się na pięknej ziemi wielunińskiej w 1953 roku. W 1955 roku zamieszkałem w Policku – obecnie gmina Pszczew. Tam też ukończyłem szkołę podstawową, moimi nauczycielami byli: **Majkowski, Pańczuk, Bejtan**. Mile wspomynam swoje dzieciństwo, równoległe, spokojną wieś, kąpiele w Obrze, chodzenie do lasu na grzyby i zabawy wiejskie. W 1974 założyłem rodzinę z **Bożeną Kubiak**, urodziło się

nam troje dzieci: Sylwia, Monika i Elżbieta. Tu jest znów mój dom rodzinny, do którego się wraca. Sołtysuję już II kadencję, poza tym pracuję zawodowo w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Międzyrzeczu...

- Co może pan powiedzieć o swoich mieszkańcach?

- Mieszkańcy wsi Żółwin to ludzie spokojni, zgrani, pracowici, pomagający sobie wzajemnie. Mają większe, średnie i małe gospodarstwa. Rolnik **Hubert Zeh** specjalizuje się w hodowli trzody i produkcji roślinnej. Ojcowiznę objął po rodzicach, ma nowoczesny sprzęt, wiele mu pomagają zaci rodzice. **Adam Sawaściuk** – uprawia cykorię, buraki cukrowe, plody te dostarczają do Suszarni – Międzyrzecze. Warto przypomnieć, że cykorii to warzywo nie tylko smaczne, ale i zasobne w wiele cennych składników – podkreśla sołtys – **Bogusław Podyma**. Zawiera sporo witamin – A, C, B i składników mineralnych: magnez, żelazo, siarkę, potas. Poza tym liście cykorii mają sporo

substancji gorzkich /gorycze/o działaniu podobnym do insuliny.

Zacnymi rolnikami są też: **Grzegorz Brodziński, Jan Załucki, Józef Kuźmicz** i wielu innych.

- Jak zapowiadają się tegoroczne zbiory?

- Zbiory zapowiadają się dobre, łąki dały przyślowie „trzy pokosy”, siano dość treściwe, wydajność z ha pszenicy, jęczmienia, pszenżyta kształtuje się w granicach 30 kwintali. Dobre nadzieje rokują również zbiory okopowych. Żniwa tego roku były bardzo upalne, było też spiętrzenie w pracach polowych.

- Jak historia zapisze chronologię sołtysów dla potomnych?

- O ile mnie pamięć nie myli, to w Żółwinie historia zapisze następujące osoby: **Antoni Środa, Bronisław Kubiak, Adam Krakowski, Józef Czyż, Anna Terejko, Renata Kosmowska, Bogusław Podyma**. Najstarszą mieszkanką naszej wsi jest **Anna Pietrzak** mająca 94 lata. Mamy 12 numerów telefonicznych, sklep spożywczy. Mieszkańcy czytają też „Kurier Międzyrzecki” twierdząc, że to bardzo cenne pismo o naszej gminie i pięknej Ziemi Międzyrzeczej.

- Bardzo dziękuję za rozmowę.

Kazimierz Kulas



wiele cennych składników – podkreśla sołtys – **Bogusław Podyma**. Zawiera sporo witamin – A, C, B i składników mineralnych: magnez, żelazo, siarkę, potas. Poza tym liście cykorii mają sporo

Cztery razy w Zamku Królewskim

To nie jest pomyłka! Naprawdę uczniowie Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu czterokrotnie byli zapraszeni do Warszawy na podsumowanie ogólnopolskich konkursów. Aby dotrzeć do stolicy drogą naprawdę nie jest prosta i łatwa. Ministerstwo do każdej ze szkół przesyła regulaminy organizowanych przez nich konkursów. Czy dana szkoła weźmie udział i zwycięży, zależy od nauczycieli i uczniów. Miniony rok szkolny dla społeczności Gimnazjum nr 1 obfitował nie tylko w ważne wydarzenia, ale także osiągnięcia. W stolicy zaistnieliśmy jako reprezentanci naszego gimnazjum oraz Międzyrzecza. (Jak zwykle patriotyzm lokalny zwyciężył).

14.10.2000- zaproszenie do Zamku Królewskiego na podsumowanie Ogólnopolskiego Konkursu na recenzję filmu Andrzeja Wajdy.

21.03.2001- wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie „Do Wolnej Polski” otrzymały **Kinga Jankowska** i **Kinga Mróz**.

07.06.2001- laureatem Ogólnopolskiego Konkursu „Losy żołnierza polskiego i dzieje oręża polskiego w latach 1531-1792” został **Jakub Bajorek**. Pod koniec roku szkolnego, kiedy podsumowaliśmy pracę dydaktyczno-wychowawczą szkoły i byliśmy przekonani, że wszystko już za nami – jeden telefon i znowu ogromna radość. Nasz uczeń **Bartek Ignatowicz** został zaproszony na spotkanie z Premierem.

Spotkanie z Premierem

„Nie sądzicie jednak, że będzie to jakiś polityczny raport.

Pragnę przedstawić Wam sprawozdanie z podsumowania Ogólnopolskiego Konkursu Historyczno-Literackiego „Drogi do niepodległości Polski XX wieku”.

Z województwa lubuskiego do stolicy jechało trzech uczestników. Wyjazd rozpoczął się 20 czerwca 2001 z Zielonej Góry. W stolicy byliśmy około południa. Cała uroczystość rozdania nagród odbyła się w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, następnie udaliśmy się do Sali Balowej Zamku Królewskiego. Spotkanie otworzył podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Pan Wojciech Książek. Pierwszym mówcą był prof. Jerzy Buzek, który przypomniał nam o znaczeniu walki o niepodległość Polski i Polaków nie tylko w formie walki zbrojnej, ale również w literaturze, historii czy tradycji rodzinnej. Następnie Minister Edukacji Narodowej prof. Edmund Wittbrot podsumował znaczenie konkursu w uświadamianiu młodzieży o tych czasach, o których pisaliśmy w swoich pracach.

Uczestnicy byli nagrodzeni w czterech kategoriach historycznej, plastycznej, słowno-muzycznej i programy nauczania. Każdy zaproszony otrzymał dyplom oraz upominek. W przerwie uroczystości można było zrobić sobie zdjęcia z politykami oraz uzyskać od nich autografy.

Jak widzicie nie trzeba być żadną ważną osobistością, aby spotkać się z Premierem. Wystarczy brać udział w konkursach, a to już połowa sukcesu. Dla mnie ten wyjazd będzie niezapomnianą pamiątką do końca życia.

Bartek Ignatowicz

Wszystkim nauczycielom i uczniom Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu za zaangażowanie na rzecz szkoły i miasta –DZIĘKUJEMY.

Alicja Witter, Dorota Deorowicz

Z ostatniej chwili – Lubuskie Kuratorium Oświaty podało klasyfikację szkół po konkursach przedmiotowych. Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu zajęło XI miejsce w skali województwa (przed nami szkoły z Zielonej Góry, Gorzowa i Żar), a wszystkich placówek, takich jak nasza, jest ponad 200!



Jakub Bajorek w Zamku Królewskim

Bartek Ignatowicz w Warszawie

RUSZA PROJEKT KLUBU MECENASÓW PORADNICTWA OBYWATELSKIEGO

Klub Mecenatów Poradnictwa Obywatelskiego to projekt, który od maja bieżącego roku będzie ułatwiał samorządowcom i przedsiębiorcom wspieranie Biur Porad Obywatelskich, w których wykwalifikowani doradcy bezpłatnie pomagają obywatelom w samodzielnym rozwiązywaniu codziennych i niecodziennych problemów.

Nader często wspieramy inicjatywy społeczne i nie tylko nie wiemy, co stało się z pieniędzmi ale na dodatek nie mamy poczucia, że w jakikolwiek sposób wpłynęliśmy na to, że jutro dany problem będzie nieco mniejszy. „Jeśli dasz głodnemu rybę, ten zje ją i znów będzie głodny. Daj mu wędkę i naucz go łowić, a już nigdy nie zazna głodu” - mówi chińskie przysłowie. Taką rolę „wędki” czy inwestycji w przyszłość może odgrywać, zdaniem inicjatorów Klubu, poradnictwo obywatelskie.

„Poradnictwo obywatelskie jest sposobem przeciwdziałania bierności i bezradności wielu ludzi, którzy nie są samodzielni w podejmowaniu decyzji. To także sposób na odciążenie zasypywanych podaniami urzędników państwowych, a także nęka-

nych ciągłymi prośbami o wsparcie przedsiębiorców” - tłumaczy Hanna Gorska, prezes Zarządu Związku Stowarzyszeń Biur Porad Obywatelskich.

Pierwsze Biuro Porad Obywatelskich powstało w Warszawie w 1996 roku. Obecnie sieć liczy 20 ośrodków na terenie całego kraju. To dużo, choć zdecydowanie za mało. W Wielkiej Brytanii, skąd pochodzi idea poradnictwa obywatelskiego, takie Biuro funkcjonuje niemal w każdym mieście.

W Polsce z nieodpłatnej pomocy Biuro korzystają ludzie zarówno zamożni, jak i ci w trudniejszej sytuacji finansowej. Porady Biur obejmują bardzo szeroki zakres tematyki, począwszy od prawa pracy, poprzez rozwody, spadki, świadczenia socjalne aż po prawa uchodźców, prawa konsumenckie czy prawa pacjenta.

Projekt Klubu Mecenatów Społeczeństwa Lokalnego powstały z inicjatywy Związku Stowarzyszeń Biur Porad Obywatelskich i Fundacji Komunikacji Społecznej ma ułatwiać lokalnym darczyńcom wspieranie lub wręcz inicjowanie nowych

Biur. Chcemy, żeby logo Klubu stało się symbolem dobrych relacji ze społecznością lokalną zarówno dla urzędników, jak i dla przedsiębiorców.

Jak Biura pomagają w sprawnym funkcjonowaniu samorządów, jak wykorzystywać fakt wspierania Biur w promocji swojej firmy, jakie przysługują z tego tytułu odpisy i ulgi podatkowe? Te i wiele innych informacji, jak również kontakty do Biur i ich mecenasów, można znaleźć na stronach internetowych Klubu

www.klubmecenasow.ngo.pl.

Więcej informacji udziela:

Aneta Krajewska

- koordynator ds. promocji,

Związek Stowarzyszeń Biur Porad Obywatelskich;

ul. Lwowska 15, VI p. 00-660 Warszawa
tel: (022) 6225553, tel./fax: (022) 6225554,
e-mail: zsbpo@free.ngo.pl,
strony internetowe:
www.klubmecenasow.ngo.pl,
<http://lfree.n40.pl/zsbpo>

Doszły mnie słuchy, że nie tylko uczniowie darzą antypatią instytucję szkoły. Przypadłość ta dotyczy czasem niektórych nauczycieli. Zdara się więc, że we wrześniu stają naprzeciw siebie dwa wrogie obozy.

Może dzięki reformie oświaty, dzieci w szkołach podstawowych będą traktować naukę jak dobrą zabawę, a uczestniczący w niej nauczyciele sprawią, że wiedzę bezboleśnie wypełni uczniowskie głowy. Gorzej w szkołach średnich. Niektórzy młodzi mają inne niż nauka priorytety, a to, że są zdolni, próbują udowodnić w ostatnim przed klasyfikacją miesiącu. Jest to swoisty hazard, który obu stronom dostarcza emocji, niestety negatywnych. Często błądem jest przyjmowanie z ulgą etykiety „jesteś głupi”, chętnie powtarzanej przez nieświadomych rodziców. Skoro jestem głupi, to przecież nie mogę się tego wszystkiego nauczyć.

Ogromna chęć zaistnienia i zabłyśnięcia ujawnia talenty wokalne, aktorskie, akrobacyjne itp., a że nie mają zajęć dla artystów, spontaniczne prezentacje mają miejsce na dowolnie wybranym przedmiocie.

Nie każdy nauczyciel potrafi docenić prezent w postaci nieoczekiwanej rozrywki. Artysto, uzgodnij termin prezentacji! Spróbuj przygotować program kabaretowy i przedstawić na forum szkoły z okazji np. Dnia Nauczyciela, 1 czy 3 Maja. Zamiast obniżenia oceny z zachowania uzyskasz jej podwyższenie i będziesz podziwiany.

Podczas prac klasowych nieodparcie nasuwa się przypuszczenie, że uczniowie lubią być oszukiwani. Przez siebie samych, niestety. Po kilku udanych ściągawkach zaczynają wierzyć, że posiadają wiedzę, bo otrzymali dobrą ocenę.

Biedactwa, przeżywają szok, kiedy ich życie weryfikuje i boleśnie obnaża braki.

Są i tacy, którzy lubią się bać i nauczyciele z bólem serca odpowiadają na to zapotrzebowanie. Kochani, skoro już trzeba spędzać w szkole tyle czasu, to niech to będzie czas efektywnie wykorzystamy tak, aby w domu jak najmniej czasu przeznaczać na naukę. No, chyba, że ktoś lubi. Proponuję uwierzyć w swoje możliwości, zostać wojownikiem światła, obudzić wolę walki ze swoimi wadami.

Na początku dobrze jest stawiać sobie łatwe cele, aby szybko je osiągnąć np.: przestaną spóźniać się do szkoły i pomóc sobie napisaniem afirmacji „Ja..., przychodzę punktualnie na lekcje”.

Mam przed sobą książkę „Sukces pełnią życia”, której autor J. Belitz podaje proste, konkretne i poparte przykładami sposoby kontro-

1. w pierwszej osobie (używając własnego imienia),
2. w czasie teraźniejszym,
3. w pozytywnej formie,
4. precyzyjne,
5. krótkie,
6. napisane,
7. używane z emocją.

Np. Ja..., lubię moją szkołę i chętnie do niej chodzę. „Napisz tę afirmację 20 razy rano, po obiedzie i wieczorem. Co najmniej raz dziennie powtarzaj ją głośno za każdym razem, kiedy ją piszesz. Po miesiącu tych ćwiczeń zwróć uwagę na zmiany, które dokonały się w twoim życiu”.

Postaraj się przynajmniej znaleźć każdego dnia kilka minut na wyciszenie i przemyślenie celów i stopnia ich realizacji.

Dopełnieniem powyższych rozważań niech będą fragmenty „Podręcznika wojownika światła” Paulo Coelho.

„Wojownik światła wie, że

nikt nie jest głupcem, i że każdy może nauczyć się wiele od życia – nawet jeśli wymaga to czasu. Daje z siebie zawsze to, co najlepszego oczekuje od innych. Stara się wydobyć na światło dzienne zalety i umiejętności każdego człowieka (...). Nie przestaje dodawać otuchy innym, bowiem to najlepsze sposób, by pobudzić do działania samego siebie!

- A kim jest wojownik światła?

- Człowiekiem, który umie docenić, jakim cudem jest życie (...) nikt nawet nie podejrzewa, że jest wojownikiem światła, każdy człowiek może nim być.

A już za 10miesiący następną wakacje!

Bunia

Oswoić szkołę

lowania swojego życia i robienia tego z radością. Np. skoro nie można zmienić faktu chodzenia do szkoły, należy zmienić swoje nastawienie. Negatywne nastawienie powoduje szukanie przyczyn złych ocen na zewnątrz swojej osoby, przez co rezygnuje się z władzy nad sobą i swoim życiem.

W przypadku problemów z którymsz z nauczycieli spróbuj zauważyć u niego pozytywne cechy i zachowania, zapisać je za każdym razem i zrobić listę. Tak postąpić można także w odniesieniu do „trudnego kolegi”.

Pomocą w uzyskaniu pozytywnego nastawienia może być stosowanie afirmacji o następujących cechach:

Rodziny się z określonymi zdolnościami, cechami osobowości czy predyspozycjami do wykonywania czegoś lepiej niż inni.

W miarę dorastania charakter nasz kształtuje się na tle rodziny, środowiska, w którym żyjemy, a zdolności się rozwijają.

Jedną z pierwszych cech, jaka podlega ocenie, jest zdolność zapamiętywania. Słyszy się: jak szybko zapamiętuje nazwy przedmiotów, drzew, kolory; jak pięknie liczy!

Rodzice już dla 3-4-latków kupują rozwijające książki, malowanki i w formie wesołej zabawy odpowiadają na tysiące pytań: co to?, jak?, po co?, dlaczego? Widzą, że młody umysł dziecka chłonie wiedzę jak gąbka wodę. Są dumni i zadowoleni ze swoich pociech, cieszą się i chwają: „Jaki ty jesteś mądry! Jakie to zdolne i błyskotliwe dziecko!” Wiele dzieci będzie słuchało miłych pochwał w przedszkolu, szkole podstawowej, gimnazjum i na następnych szczeblach nauki. Ale nie wszystkie, dlaczego?

Czy są mniej zdolne, mniej mądre, mniej błyskotliwe? Dlaczego nie osiągają takich sukcesów jak w klasach początkowych?

Wydaje nam się, że nie chodzi o to. Na naukę w szkole składa się wiele czynników: atmosfera w grupie, poczucie przynależności do niej, atmosfera na zajęciach, relacje między dzieckiem, nauczycielem i rodzicami, a także zaspokojone poczucie akceptacji i bezpieczeństwa. To niektóre z istotnych czynników składających się na stworzenie dobrego miejsca edukacji młodego człowieka. W takich warunkach można rozwijać zaszczepiony wcześniej pęd do wiedzy, rozbudować ciekawość, kształcić określone umiejętności i nawyki.

Nieodłącznym elementem kariery szkolnej jest ocenianie. Każde dziecko chce usłyszeć: pięknie, ładnie, jesteś bardzo dobry!

I przypuszczamy, że tak się dzieje. W szkołach pracuje wielu utalentowanych i wrażliwych pedagogów podchodzących indywidualnie do

CTW – aby uczenie stało się prostsze!

każdego ucznia, biorących pod uwagę wkład pracy dziecka, jego możliwości i zaangażowanie. Ocena, którą uczeń otrzymuje nie jest oceną jego jako osoby, ale stwierdzeniem stanu faktycznego posiadanej wiedzy i umiejętności z danego zakresu materiału. Uczeń wie, że opanował dane umiejętności w całości albo musi coś utrwalić, jeszcze trochę popracować.

Co zrobić, aby wkład pracy ucznia przynosił satysfakcjonujące efekty? Każdy musi wypracować sobie odpowiednie metody pracy z tekstem, zapamiętywania wykładów z lekcji, gromadzenia i systematyzowania pojęć z różnych dziedzin. A przecież należy jeszcze przeznaczyć trochę czasu na odpoczynek, inne przyjemności.

Twórcą takiej metody jest pan **Przemysław Wojakowski**, romanista, ojciec kilkorga dzieci, o których w klasach początkowych usłyszał „że są mniej zdolne, będą miały problemy”. Pan Przemysław, pracując ze swoją córką i synem, odkrył, że przyswajaniu wiedzy sprzyja stworzenie odpowiednich warunków do koncentracji uwagi na danym zadaniu. Korzystając z literatury fachowej opracował ćwiczenia rozszerzające zakres pamięci oraz trwałość zapamiętywanych pojęć i faktów. Stosował ćwiczenia, w których uwaga dziecka koncentrowała się tylko i wyłącznie na wykonywanym zadaniu. Jego dzieci nie mają już problemów w szko-

le, stały się wybitnie zdolne. To nie cud. To dobranie skutecznych metod uczenia się.

Lata ćwiczeń z własnymi dziećmi, a także w grupie eksperymentalnej utwierdziły go w przekonaniu, że metoda przynosi efekty i warto ją zaproponować innym.

Już od 10 lat w całej Polsce prowadzą treningi pamięci, koncentracji uwagi i inteligencji wykwalifikowani nauczyciele. Również w Międzyrzeczu działa Filia CTW od 1993 roku. Uczestniczyły w nich młodzie w wieku od 9-17 lat. Ciepłe i serdeczne podziękowania Rodziców i Uczestników Treningów Pamięci dają nam ogromną satysfakcję i jeszcze większą motywację do pracy. Wielu z nich uważa, że „poznana metoda pozwoliła im szybciej pracować, nabrali pewności siebie, nie mają kłopotów z wyrażaniem własnych myśli, łatwiej im się odpowiada przy tablicy, włącza do dyskusji, a szkoła nie kojarzy się ze stresem”.

Jeśli chcecie popracować z nami, zapraszamy na zajęcia 2 razy w tygodniu po 90 minut od 1X do 30 V. Informacji udzielamy pod numerami telefonów (od 3 IX).

Dorota Grześkowiak,
Anna Grześkowiak

741-26-01, 741-24-42
kom. 0607- 070-44
Do milego zobaczenia!

Powiastrka o życiowej szansie

Któregoś dnia człowiekowi postawiono pytanie z kategorii filozofii i matematyki: jakim terminem matematycznym można określić życie?

Jakiś głos podpowiadał mu, że życie toczy się kołem, bo w kółko trzeba robić to samo. Po chwili zaczął się głośno zastanawiać: - Myślę, że to nie koło, bo życie ma początek i koniec. Więc może to odcinek? Nie, życie składa się przecież z wielu odcinków... Odcinki wchodziły w skład prostej. Życie to prosta, z którą przecinają się inne proste w różnych punktach, pod różnym kątem lub bieżą równolegle. Ale życie przecież nie jest proste...

Może zatem jest krzywą, łamaną. Nieraz przecież ludzie są podłamani, załamani... Czasem też chyba życie jest sinusoidą – takim ciągiem wznoszeń i upadków. Od nieskończoności w nieskończoność. Bez początku i bez końca. A narodziny? Wydaje mi się, że początek tkwi w nieskończoności i koniec też. Nieskończoność to Alfa i Omega. Teraz wiem na pewno. To będzie parabola, taka z ramionami w górę, tylko że... w środku nie musi być dołek, chociaż tyle razy słyszałam, że ktoś jest w dołku...

Może zatem to hiperbola. No tak, nikt nie ma hiper. Chyba dla każdego życie jest czymś innym. To zależy od człowieka. Może być na plus albo na minus.

- Odpowiadam – rzekł człowiek – nie wiem czym jest życie.

- Bravo! To wyśmienita odpowiedź! Życie jest niewiadomą! – oznajmił z entuzjazmem prezydent.

Małgorzata Stefaniak

P.S. Ewentualna zbieżność sytuacji z wyżej opisaną jest przypadkowa.

Taryfy lokalne TP S.A. (z VAT-em)

Pakiety	abonament	8-22**	22-8**
Standardowy*	42,7 zł	35gr	35gr
Oszczędny*	28 zł	71gr	71gr
Niedrogi*	36,6 zł	41gr	41gr
Aktywny*	67,1 zł	33gr	33gr

*dostępne w całym kraju od 1 września br.

**za 3 minuty

***za 6 minut

*Serdeczne podziękowania dla rodziny, znajomych, kolegów z koła
towieckiego i wszystkich, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze*

św. p. Marka Magdziaka

Wyrazy podziękowania i wdzięczności

składa pogrążona w smutku **żona, córka i synowie**

BILANS CZWÓRKI - NA PIĄTKĘ!

Obserwuje się od pewnego czasu, że szkoły chętnie i w szerokim zakresie współpracują z prasą lokalną, w tym z „Kurierem Międzyrzeckim”. Szkolne zespoły redakcyjne i pojedyncze osoby dużo piszą – głównie o swoich osiągnięciach, większych i mniejszych sukcesach, codziennych i świątecznych szkolnych dniach; ale bywa, że i o troskach, trudnościach, problemach.

Bardzo dobrze się dzieje, że lokalne środowisko poznaje te sprawy, bo w ten sposób więcej o sobie wiemy i lepiej się rozumiemy. Życzymy więc wszystkim szkolnym społecznościom, aby w nadchodzącym roku szkolnym miały wiele okazji, by pisać o swoich radościach i osiągnięciach, a także dzielić się wątpliwościami, które jakże często nachodzą nas w codziennym szkolnym życiu. Tuż przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego chcielibyśmy jeszcze raz podziękować wszystkim uczniom, ich rodzicom oraz nauczycielom Szkoły Podstawowej nr 4 za wspaniałą pracę, dobrą atmosferę i wzajemne zrozumienie.

Jednocześnie życzymy, aby przyszedł rok szkolny dostarczył wszystkim wielu pozytywnych emocji i doświadczeń oraz przyniósł dużo mądrej, praktycznej nauki.

Wróćmy jednak na chwilę do minionych miesięcy i przypomnijmy sobie i innym niektóre tylko konkursy i przedsięwzięcia, w których brałiśmy udział, by jeszcze raz pogratulować wyróżnionym. Niech minione sukcesy staną się dla wszystkich impulsem do dalszej, jeszcze bardziej efektywnej pracy.

GALA MIKOŁAJKOWA – nasz zespół złożony z uczniów klas drugich i klasy trzeciej zajął II miejsce; zresztą mamy szczęście w tej imprezie – poprzednio zwyciężyliśmy.

LUBUSKI KONKURS RECYTATORSKI – wielu uczniów naszej szkoły bierze co roku

udział w tym konkursie; tym razem znowu najlepszy z nas był **Łukasz Żakowski** – wyróżniony w etapie wojewódzkim. Przy okazji – Łukasz, życzymy jeszcze większych sukcesów w gimnazjum! Drugim naszym reprezentantem i uczestnikiem etapu wojewódzkiego był – rokujący wielkie nadzieje – uczeń klasy II **Jakub Ratajczak**.



GMINNY FESTIWAL PIOSENKI DZIECIĘCEJ I MŁODZIEŻOWEJ – Jeżeli ktoś nie słyszał jeszcze pięknego i potężnego zarazem głosu uczennicy klasy I, **Weroniki Nowak**, na pewno będzie miał ku temu wiele okazji, bo rozpoczęła ona dopiero swoją karierę muzyczną, zajmując I miejsce w swojej kategorii wiekowej.

TURNIEJ WIEDZY O BEZPIECZEŃSTWIE RUCHU DROGOWEGO – nasza drużyna w składzie: **J. Gacki, R. Gorzko, T. Wawrzyniak** zajęła III miejsce.

ZAWODY W GIMNASTYCE SPORTOWEJ – II miejsce wywalczyły dziewczęta: **B. Paluch, E. Stepczyńska, K. Stepczyńska, M. Szmagała**.

ZAWODY W HAŁOWEJ PIĘCE NOŻNEJ – II miejsce zdobyła drużyna w składzie: **T. Wawrzyniak, D. Trojanowski, R. Gorzko, B. Gorzko, J. Szozda, R. Porwisz**.

KONKURS EKOLOGICZNY i zdobycie III miejsca zawdzięczamy:

I. Piechockiej, J. Jagodzińskiej, K. Stepczyńskiej, I. Piserze, M. Magdziakowi – wszyscy z klasy III.

KONKURSY PLASTYCZNE – w ogólnopolskim konkursie pod hasłem „Kosmos i my” wyróżniono pracę **Marcina Rzeźnickiego** z klasy II b; w konkursie „Moja mała ojczyzna” II miejsce zdobyła praca **Adama Andrzejewskiego** z klasy IV b.

Oprócz tego nie zabrakło naszych uczniów w konkursie „Po rozum do głowy”, w Międzyszkolnym Turnieju Wiedzy o Ziemi Międzyrzeckiej, w Gminnym Konkursie Ortograficznym i innych konkursach literackich, plastycznych i przedmiotowych. Jeszcze raz gratulujemy wszystkim ich uczestnikom oraz opiekunom. Dziękujemy także organizatorom, wiedząc, ile pracy kosztuje przygotowanie tego rodzaju imprez.

Praca nauczyciela polega między innymi (a może przede wszystkim?) na pokazywaniu uczniom nowego wizerunku ich samych. Stwarzamy więc uczniom jak najwięcej sytuacji, w których będą mogli postrzegać siebie w inny sposób. Sprawmy, żeby nasi uczniowie słyszeli, jak mówimy o nich **pozytywnie**. Na przykład – przypominając im o ich poprzednich dokonaniach.

Uczniom SP 4 jeszcze raz mówimy – w poprzednim roku szkolnym spisaście się na piątkę! Spodziewamy się, że dacie z siebie jeszcze więcej, czego życzymy wam w nowym roku szkolnym.

Zespół redakcyjny SP-4

Cudze chwalicie

Jeździmy na wakacje w różne zakątki Europy i świata, a tak naprawdę to tu, dosłownie pod bokiem mamy wspaniałe i malownicze miejsca. Mam na myśli naszą rzekę Obrę, znaną nam przeważnie ze spacerów jej brzegami. Aby więc nadrobić te braki, silna grupa internistyczno-pediatryczna w trakcie pierwszej wiosennej szkoły przetrwania miała okazję poznać tę naszą „Amazonkę” niejako od środka. 2 czerwca roku 2001 zapakowaliśmy siebie i nasze rodzic-

ny w kilkanaście kajaków i ruszyliśmy w dół rzeki. Spływ zaczął się w Obrzycach, a skończył w Gorzycy z międzylądowaniem w Wojciechowie. Mimo że pogoda nie dopisała i co jakiś czas coś kapnęło z nieba, nam dopisywał humor. Widoki były tak piękne, że wynagrodziły nam mokre ubranie i pęcherze na dłoniach.

Niestety, sporym zgrzytem naszego spływu było zachowanie niektórych wędkarzy łowiących rybki nad brzegiem naszej rzeki. Więk-

szość z nich cierpliwie czekała aż skończy się przejazd kawkady naszych kajaków, niektórzy pozdrawiali nas, inni pytali, ile jeszcze naszych kajaków zostało z tyłu. Ci niektórzy reagowali na nasz przejazd złością i wyzwiskami. Szkoda – przecież rzeka jest dla wszystkich... Ale nie to – było wspaniałe, a we wrześnieu popłyniemy na następny spływ. Tym razem trochę dłuższą trasą. Przecież już polknęliśmy „bakcyła spływowego” i nie straszne są już dla nas kolejne kilometry trasy.

Barbara Piotr

P.S. Chciałabym podziękować panu Capowi za wspaniałą organizację naszej wyprawy. Wszystko było dopięte na ostatni guzik, a atmosfera była uprost rodzinna.





Przyroda



Jezióra regionu

Jezióro Krzaczaste

Położone jest ponad 9 km na południowy zachód od Międzyrzecza. W całości otoczone jest lasem Nadleśnictwa Międzyrzecz, jeden dopływ przez kanał z kierunku wsi Wysoka. Od północy szerokim kanałem łączy się z Jeziórem Kęszyckim, odpływ przez rzekę Struga Jeziorna do Zalewu Bledzewskiego. Przy zwiężeniu kanału drewniany most i droga do Piesek, po lewej stronie drogi w kierunku na zachód- ruiny starej strzelnicy wojskowej. Jezióro Krzaczaste ma podłużny kształt na linii północ-południe; ponad 0,5 km długości. Jezióro dawniej nazywało się Rakoń i wchodziło wraz z Jeziórem Kęszyckim i rzeką Struga Jeziorna w system MRU. Przed pracami nad fortyfikacjami były to znacznie mniejsze zbiorniki połączone kanałami, spiętrzono wodę tworząc naturalną zaporę systemu umocnień. Jest to zbiornik płytki z mocno rozwiniętą roślinnością wodną i szuwarową, niemal w całości otoczone trzcinami. Na części wschodniego brzegu Nadleśnictwo Międzyrzecz utworzyło użytki ekologiczne chroniące naturalne miejsca lęgowe



ptactwa wodnego. Doskonale warunki wędkarskie, szczególnie można polecać łowienie ryb z łodzi, wytrwali mogą przysiąc za dużym sumem. Brak plaży i miejsc nadających się na kąpiel. W okresie letnim na tym i sąsiednim jeziorze można uprawiać sporty wodne. W Kęszycy Leśnej działa wypożyczalnia sprzętu wodnego. Na zachodnim brzegu Jeziora Krzaczastego swoją stałą bazę obozową mają harcerze. Przy moście parking PZW. Przez jeziora i kanały przebiega szlak kajakowy. Od pewnego czasu istnieje pomysł połączenia tego szlaku przez Strugę Jeziorną z jeziórem Kursko. Jest to pomysł krótkowzroczny i z przyrodniczego punktu widzenia błędny. Rzeka Struga Jeziorna i jej otoczenie to unikatowy biotop godny ścisłej ochrony. Jest to miejsce życia wielu zwierząt. To jedyna rzeka w promieniu wielu kilometrów, w której żyją pstrągi! Nikt nie może przewidzieć do czego mogą doprowadzić takie wielkie zmiany charakteru rzeki. Pomijając fakt, że byłby to szlak niezwykle trudny. W okolicy Międzyrzecza jest wiele tras kajakowych z licznymi wariantami.

Tekst i foto: Andrzej Chmielewski

PS. Pisząc o ciekawostce Jeziora Kęszyckiego- pływającej sztucznej wyspie- nie wspominałem, że obecnie jest to już stała część brzegu.

W koło Macieja

Często na określenie różnych sytuacji używamy tych samych zwrotów np.: na określenie czegoś co robimy bez przerwy: tak samo, mówimy „w koło Macieja” lub „dookoła Wojtek”. Lecz skąd się wzięły te powiedzenia? Kiedyś gniazdo bociana zbudowane na dachu domu było uważane za dobrą wróżbę. Bociany traktowano jak członków rodziny i nadawano im ludzkie imiona: Maciek, Wojtek...

Bociany jak wszystkie duże ptaki, aby się wznieść muszą wykorzystać prądy powietrzne. To trudna sztuka dla młodych bocianów. Dlatego młode bociany długo krążą nad gniazdem zanim wylądują na nim. Stąd powiedzenie, które ludzie wykrzykiwali widząc nad gniazdem bociany: dookoła Wojtek i w koło Macieju. Ostatnio takie krążące boćki obserwowałem w Bukowcu, gdzie jest od lat gniazdo na starym kominie.

Andrzej Chmielewski



Strzelnica

Pogoda i przyroda na piękny wrzesień

Wrzesień, miesiąc schyłku lata i początku jesieni, zazwyczaj w naszym regionie – podobnie zresztą jak w całej Polsce, szczególnie jednak w górach –bywa dosyć piękny, ze znaczną ilością dni słonecznych. Miejmy nadzieję, że i w tym roku będzie podobnie. Z drugiej strony wszakże trzeba pamiętać, promienie słońca padają już bardzo mocno z ukosa i nie ogrzewają ziemi już tak silnie, jak to robiły w czerwcu, lipcu czy nawet w sierpniu. Dlatego noce już bywają chłodne i pojawiają się często mgły, również pierwsze przymrozki.



PRZYSŁOWIA

- Niech cię nawet na Tomasza /22.09./, twój siew żyta nie przestrasza.
 - W dzień św. Tekli /23.09./, będziem kapustę siekli.
 - Gdy Aurelia /25.10./ ciepło trzyma, zwykle bywa ostra zima.
 - Gdy noc jasna na Michała /29.09./, będzie zima trwała.
 - A gdy noc słotna, zima lekka i błotna.
 - Jeżeli około i w dzień Michała dużo pada, to zima przed Bożym Narodzeniem i w ogóle lekka będzie.
 - Gdy św. Michał grzmi, nastaną wielkie wiatry.
- Początek jesieni 23 września 2001 r.

Kazimierz Kulas



Stare dziuplaste drzewo ul. Łąkowa M-cz



PRZYPOMINAMY
24 - 26 WRZEŚNIA
„SPRZĄTANIE ŚWIATA”
27 WRZEŚNIA ŚWIATOWY
DZIEŃ TURYSTYKI



PIŁKA NOŻNA

„FAVOR” BOBOWICKO W „A” KLASIE

Rozmowa z **Tomaszem Stachowiakiem**

kapitanem zespołu seniorów „FAVORA” Bobowicko.

JMx - Po 2 latach gdy w „B” klasie awansowaliście do wyższej klasy rozgrywek, to duży sukces.

T.S. - Oczywiście: tym bardziej, że w międzyczasie zdobyliśmy puchar w rozgrywkach o puchar polski na szczeblu podokręgu drezdenckiego. W drodze do finału pokonaliśmy kolejno „Błyskawicę” Pszczew 4 : 2, „Zorzę” Rolewice 6 : 0, „Błyskawicę” Gościm 4 : 1, a w finale „Błękitnych” Bukowiec również 4 : 1.

JMx - Kto był ojcem tego sukcesu ?

T.S. - Wspólnie osiągnęliśmy sportowy cel, jakim był awans do „A” klasy, dzięki dobrej współpracy na linii prezes - trener - zawodnicy. Wszyscy rozumeli się doskonale, a wspólny wysiłek zaowocował premią w postaci awansu do wyższej klasy i pucharu, który sprawił dodatkową satysfakcję i wynagrodził nam trud na boisku.

JMx - Uczestnictwo w rozgrywkach wyższej klasy wiąże się z większymi nakładami finansowymi na utrzymanie klubu. Jak zamierzacie z tym poradzić ?

T.S. - To była i jest nadal nasza największa bolączka. O ile z naborem chętnych do gry zawodników nie ma problemów, to zabezpieczenie finansowe zespołu spędza sen z powiek prezesowi i jego zastępcy. Z racji większych odległości znacznie wzrosły koszty transportu zawodników na mecze wyjazdowe nie mówiąc o strojach piłkarskich i wyposażeniu klubu. Zwracamy się więc w tym miejscu do wszystkich sympatów piłki nożnej naszego regionu o finansowe i wszelkie inne wsparcie, a

my swoją grą postaramy się udowodnić, że nie będą to pieniądze zmarnowane.

JMx - Jaki cel stawiacie przed sobą w sezonie 2001/2002 ?

T.S. - Jako beniaminek „A” klasy nie znamy sił naszych rywali w grupie. W rundzie jesiennej naszym celem bę-



dzie zaaklimatyzowanie się w gronie 15 zespołów, a wiosną walka o utrzymanie się przed spadkiem i ewentualne zajęcie miejsca w środku tabeli.

Wszystko będzie zależało od możliwości finansowych zespołu, bo atmosfera wśród zawodników jest bardzo dobra, a nastroje bojowe.

JMx - Czy zmienił się skład zespołu z poprzedniego sezonu ?

T.S. - W zasadzie nie. Dwa tygodnie przed inauguracją sezonu rozpoczęliśmy treningi w prawie identycznym składzie. Trwają rozmowy w sprawie wzmocnienia zespołu dwoma, a trzema zawodnikami, ale pierwsze spotkanie w „A” klasie rozgrywalimy składami zbliżonymi do ubiegłego sezonu.

Tyle kapitan „FAVORA” Tomek Stachowiak.

A oto wyścigowy skład zespołu :

Prezes klubu - Ryszard Siwak

V-ce Prezes - Józef Sobolewski

Trener - Stanisław Andrusiewicz

Bramkarze: Przemysław Książd, Marcin Libera.

Obroncy: Bogdan Duchnik, Piotr Kanonik, Tomasz Stachowiak (kapitan), Ireneusz Koban, Robert Perz, Piotr Lechert, Sławomir Lechert.

Pomocnicy i napastnicy: Radosław Chwirot, Marcin Przybyszewski, Dariusz Koban, Marcin Cegiłka, Piotr Woliński, Sławomir Koban, Mariusz Ceglarek.

Rezerwowi: Adrian Tomaszewski, Rafał Rzeznicki.

W razie potrzeby na boisko wchodzi również trener Stanisław Andrusiewicz (grał przed laty w „Orle” Międzyrzecz). Równolegle z seniorami trenuje również zespół juniorów starszych. Chętni chłopcy o zacięciu piłkarskim, a urodzeni pomiędzy rokiem 1983 i 1986 mogą zgłaszać się w każdy wtorek i piątek o godz. 17⁰⁰ na boisku w Obrzycach. Szansa gry w zespole „FAVOR” Bobowicko pozwala na wypełnienie wolnego czasu, możliwość sportowego wyzycia się, wyrobienia i utrzymania dobrej kondycji oraz przebywania w zgranym kolektywie.

Spotkanie ligowe w rundzie jesiennej zespół z Bobowicka będzie rozgrywał na gościnnym boisku w Gorzycy. W inauguracyjnym spotkaniu ligowym „FAVOR” będąc gospodarzem meczu pokonał „ZRYW” Głębocezek 5 : 2 (bramki dla „FAVORA” zdobyli : Mariusz Ceglarek dwie, Marcin Cegiłka, Sławomir Koban i Tomasz Stachowiak po jednej). W pierwszym meczu wyjazdowym z „SOKOŁEM” w Bronowicach było już trochę gorzej, gdzie nasi piłkarze ulegli gospodarzom 4 : 1, ale dopiero w ostatnich minutach spotkania, długo prowadząc 1 : 0.

Jan Maksymiuk

O hipoterapii raz jeszcze

Pozwólcie Państwo, że raz jeszcze zajmę uwagę leczeniem przy współudziale koni. Korzystając z artykułów Stanisława Izdebskiego - wykładowca na licencjonowanych kursach, lekarza-chirurga zajmującego się kompleksową rehabilitacją osób niepełnosprawnych, w bardzo dużym skrócie przedstawię zalety hipoterapii.

W Międzyrzeczu jest pierwszy na Ziemi Międzyrzeckiej taki zespół ludzi zajmujących się rehabilitacją z udziałem koników polskich. „Końska Ziemia” prowadzona przez Tadeusza Ziębę ma przygotowaną i odpowiednio wyszkoloną kadrę oraz bazę. Ma już pierwsze osiągnięcia i sukcesy. Ośrodek jest przygotowany i zdolny do wykonywania ćwiczeń dla ośmiu osób jednocześnie. Rozmawiając z kilkoma mamami dowiedziałem się, że dzięki tym zajęciom w znaczny sposób poprawiła się kondycja i usprawnienie dzieci.

Oto co pisze S. Izdebski: Hipoterapia jest pełnowartościową formą usprawniania i dotyczą jej wszystkie podstawowe reguły rehabilitacji medycznej i psychopedagogicznej. Wiedza o usprawnianym schorzeniu i sposobach jego usprawniania, wczesność i systematyczność działań, kompleksowe podejście do wszystkich problemów niepełności - to wszystko powinno towarzyszyć dobrej hipoterapii. Nie można sobie tu pozwolić ani na pełną spontaniczność i improwizację, ani na myślenie kategoriami „cudownej metody”. Z drugiej strony obecność konia współterapeuty - wrażliwego narzędzia - pojazdu - psychicznej odskoczni - milego towarzysza daje nam nieoczekiwane zupełnie nowe możliwości usprawniania, rzadziej ograniczania. Z czego wynika specyfika hipoterapii?

Tu następuje prezentacja kilkunastu oddziaływań pozytywnych. Z powodu braku miejsca ograniczę się tylko do ich wymienienia, bez opisywania.

Koń to wrazenie chodzenia. Koń hamuje przetrwałe prymitywne odruchy postawy. Koń przywraca zaburzoną symetrię mięśni tułowia. Koń koryguje postawę. Koń rozluźnia spastyczne mięśnie. Koń to niezwykle „pojazd terapeutyczny”. Koń chroni przed przykurczami i ograniczeniem ruchomości w stawach. Koń może usprawniać bardzo łagodnie. Koń drażni zmysły. Koń to potężny generator bodźców równoważnych. Koń uaktywnia i nas otwiera. Koń usprawnia pracę naszych organów. Koń mobilizuje do starań i nie nudzi. Koń to uniwersalne stanowisko terapeutyczne.

Dalej następuje lista kilkunastu schorzeń i niesprawności oraz przeciwwskazań.

Jeśli ktoś z Państwa jest zainteresowany większą ilością informacji, zapraszam w imieniu Tadeusza Ziębę na „Końską Ziemię”. Sądzę, że dobrym wykładnikiem potrzeb i zainteresowania jest ilość dzieci przewijających się przez ten ośrodek z sympatycznymi konikami.

Bohdan Rusiecki

„FAVOR” BOBOWICKO W NATARCIU



W sierpniu 1999 r. powstała nowa (na naszym terenie) drużyna piłki nożnej. Jest nią FAVOR z Bobowicka. Na czele zarządu Klubu stanęli: Ryszard Siwak i Józef Sobolewski. Trenerem został były piłkarz Stanisław Andrusiewicz. W sezonie 1999/2000 drużyna liczyła 24 zawodników. Mecze drużyny odbywały się na wydzierżawionym stadionie w Obrzycach. W klasie „B” drużyna grała dwa sezony. Obecnie FAVOR rozgrywa swoje mecze na stadionie w Gorzycy, ponieważ stadion w Obrzycach jest remontowany. Drużyna ma nadzieję na własne boisko, którego budowa rozpoczęła się jesienią 2000 r. Wiosenny sezon był dla FAVORA bardzo pomyślny, drużyna zajęła I miejsce. Awansowała do klasy „A”. 24 czerwca 2001 FAVOR zajął I miejsce w finale Pucharu Polski na szczeblu podokręgu w Drezdenku. Nowy sezon zainaugurowano pomyślnie wygraną 5:2. Zarejestrowano również drużynę juniorów młodszych. Zarząd, zawodnicy FAVORA wyrażają podziękowanie Władysławowi Kubiakowi, radzie gminy oraz pani Janinie Nowak - soltysowi Bobowicka, radzie sołeckiej za wsparcie dla Klubu. Dziękujemy wszystkim, którzy wspierają naszą działalność. Szczególnie serdecznie dziękujemy naszym wiernym i oddanym kibicom, którzy dzielnie nam dopingują podczas spotkań AKS

TERMINARZ ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO klasy „A” - sezon 2001/2002 GRUPA I PÓLNOCNO-WSCHÓD

- 02.09.2001 - GODZ. 16 FAVOR BOBOWICKO - BŁĘKITNI DOBIEGNIW
- 09.09.2001 - GODZ. 14/16 BŁYSKAWICA GOŚCIMIEC - FAVOR BOBOWICKO
- 16.09.2001 - GODZ. 16 FAVOR BOBOWICKO - BUDOWLNIŃI MURZYNOWO
- 23.09.2001 - GODZ. 14/16 GKS BLEDZEW - FAVOR BOBOWICKO
- 30.09.2001 - GODZ. 14/16 FAVOR BOBOWICKO - LESNIK BUSZOW
- 07.10.2001 - GODZ. 13/15 LESNIK RĄPIN - FAVOR BOBOWICKO
- 14.10.2001 - GODZ. 13/15 FAVOR BOBOWICKO - MUSZELKA OGARDY
- 21.10.2001 - GODZ. 13/15 OBRA TRZCIEL - FAVOR BOBOWICKO
- 28.10.2001 - GODZ. 12/14 FAVOR BOBOWICKO - PIONIER ZWIERZYN
- 04.11.2001 - GODZ. 12/14 RADOWIAK DREZDENKO - FAVOR BOBOWICKO
- 11.11.2001 - GODZ. 12/14 FAVOR BOBOWICKO - SHR WOJCIESZYCE
- 18.11.2001 - GODZ. 12/14 WARTA WAWRÓW - FAVOR BOBOWICKO



PO RAZ PIĄTY NA „GŁĘBOKIM”

Po raz piąty /od 1997/ pierwszy weekend sierpnia stał się na Ośrodku Wypoczynkowym Głębokie weekendem atrakcji. Kilka tysięcy osób bawiło się podczas dwudniowego „Festynu Przyjaźni” poprzedzonego niecodzienną imprezą biegową, jaką w tym roku był II Maraton Sztafet. Nie ukrywam, że impreza biegowa jest dla nas, organizatorów, jak co roku najważniejszym zadaniem, jakie stawiamy sobie przy organizacji naszych festynów.

Od 1998 r., kiedy to w niecodzienny sposób postanowiliśmy wraz z **Jerzym Rudnickim** i **Krzysztofem Kochanem** upamiętnić rocznicę 750-lecia nadania praw miejskich Międzyrzeczowi, realizując pomysł **Jurka Rudnickiego** -bieg na 750 km - imprezy biegowe stały się już tradycją naszych festynów i mam nadzieję- pozostaną z nami jeszcze wiele lat. W pierwszym biegu wzięło udział ok. 50 osób, w tym roku ponad 80. Na tegorocznym starcie zameldowali się biegacze amatorzy z Międzyrzecza, Gorzowa, Międzychodu, Zielonej Góry, Świebodzina, Nowej soli, Koźuchowa, Skwierzyny oraz Jeleniej Góry. Rywalizacja rozgrywana była w trzech kategoriach. W najważniejszej, czyli open zwyciężyła drużyna OW Głębokie w składzie: **Zbigniew Kolis, Jacek Jackowiak, Robert Lisiecki, Rafał Klimkiewicz** i **Sylwester Osieński**. Pokonali oni dystans 42km 195m w czasie 2:26:27.

W gronie sztafet mających w swym składzie co najmniej jedną kobietę wygrali reprezentanci Świata Maratończyka z Koźuchowa, natomiast w trzeciej kategorii tj. wśród zespołów, w których łączny wiek zawodników przekraczał 200 lat triumfowała reprezentacja zielonogórskiego Maratończyka. Pomimo niespodziewanego załamania się pogody i gwałtownej - na szczęście krótkiej burzy w połowie biegu, uczestnicy ukończyli bieg w doskonałej kondycji fizycznej i psychicznej.

Należy tutaj wspomnieć, że całej imprezie kibicowali dzielnie /nawet podczas burzy/ lubuscy parlamentarzyści i samorządowcy - fundatorzy pucharów i nagród, którzy osobiście wręczali je po zakończeniu biegu. Wprawdzie planowanego ogniska nie było, z powodu wcześniejszych opadów deszczu, ale ceremonia zakończenia biegu i ceremonia wręczenia nagród wypadła okazała. Wejście na podium, wręczenie pucharów i medali w świetle kamer i przy błysku fleszy robiło wrażenie i było wspaniałym ukoronowaniem zmagań biegaczy.

Sobota - jak co roku - obfitowała w wiele atrakcji dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Wczasowicze i przyjeżdżający specjalnie na tę imprezę mieszkańcy okolicznych miejscowości nie mogli narzekać na nudę. Dzieci obległy dwie największe dla nich atrakcje:



transportery opancerzone z międzyrzeckiej jednostki wojskowej oraz zabytkowe wozy strażackie z Lubuskiego Muzeum Pożarnictwa w Kęszycy Leśnej. Nie lada atrakcją był świetnie przygotowany pokaz sprawności kilkunastoosobowej kompanii rozpoznawczej naszego wojska dowodzonej przez porucznika **Norberta Iwanowskiego**. Zwiadowców na pontonach, pletwonurków, szturm na kąpielisko, walki karate podziwiała setki dorosłych i młodzieży. Brawo, poruczniku **Iwanowski**, to się musiało podobać! Wielki tłum młodzieży otaczał również żużlowców - **Tomka Bajerskiego** oraz **Mariusza Staszewskiego**, którzy przyjechali na ośrodek wraz ze swoimi „piekielnymi maszynami”. Ja, jako wielki kibic „czarnego sportu”, nie mogłam sobie odmówić przyjemności przejechania malej rundki po ośrodku siedząc na motorze za plecami **Tomka Bajerskiego**. Były również policyjne hondy, dmuchane zamki, żywe krzyżówki, wystawa salonów samochodowych, minirajd samochodowy **L. Kaloty** oraz wiele, wiele atrakcji przygotowanych wspólnie z Radiem Zachód. Wieczorem jak zwykle występy zespołów muzycznych oraz spotkanie z piosenką biesiadną.

Na stałe wpisały się w program festynów niedzielne zmagania sportowe. Międzyrzeczanie i turyści mogli wziąć udział w wielu turniejach i rozgrywkach. Gwoździem tego dnia był rozpoczęty o godz. 12.00 mecz w piłkę siatkową o Puchar Starosty pomiędzy zespołami Rady Miejskiej oraz Rady Powiatu. Zabawa była wyjątkowo sympatyczna i mam cichą nadzieję, że w przyszłym roku również uda mi się namówić radnych do kolejnej rywalizacji.

W turnieju tenisa ziemnego wystartowało 24 zawodników, a w turnieju szachowym - 28 szachistów. Rekordowa liczba drużyn, bo aż 20 wystartowała w turnieju piłki plażowej, który odbył się dzień wcześniej.

Nazwiska wszystkich zwycięzców i finalistów wszystkich turniejów rozegranych na OW Głębokie postaramy się umieścić w następnym wydaniu magazynu.

... „Bardzo dobra oprawa artystyczna i wiele atrakcji sprawiają, że do Głębokiego trzeba przyjechać”. „Rywalizacja sportowa i wysmienita zabawa przez cały czas”. „Zachęcam wszystkich do przyjazdu w przyszłym roku. Czyste jezioro i całe zaplecze do wspaniałego wypoczynku...”. Są to fragmenty długich tekstów umieszczonych w internecie przez byłowców naszego Ośrodka. Budujące dla nas, organizatorów imprez nad jeziorem Głębokie - **Jerzego Rudnickiego, Krzysztofa Kochana** oraz zachęcające szczególnie dla mnie, kierownika Ośrodka.

W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować wszystkim sponsorom naszego przedsięwzięcia, bez których Ośrodek Wypoczynkowy Głębokie nie byłby w stanie zorganizować podobnej imprezy.

Dorota Jadczak

Weterani na strat

W dniach 16-17.06.2001 w Zielonej Górze odbyły się XI Mistrzostwa Polski Weteranów LA. Zawody, w których uczestniczyła rekordowa liczba 226 uczestników w tym 22 kobiety - stanowiły niezapomniane widowisko. Począwszy od ceremonii otwarcia, poprzez rekordową pod względem ilości uczestników część sportową, a skończywszy na przesympatycznym ognisku uświetnionym występami zespołu ludowego - wszystko było „naj - naj”. Dopisała pogoda, ustanowiono 57 rekordów Mistrzostw Polski, uzyskano wiele wyników na najwyższym światowym poziomie. W



zawodach uczestniczyli zawodnicy z Klubu Miłośników Biegania z Międzyrzecza zdobywając 4 medale!!! (1 złoty i 3 brązowe).

Kat. 50 lat - **Bogdan Czyż** - 400 m złoty medal

Kat. 40 lat - **Mirosław Matyjaszyk** - 400m - brązowy medal

Kat. 60 lat - **Stanisław Skrzek** - 1500 m - brązowy medal

Kat. 65 lat - **Józef Matysiak** - 1500 m - brązowy medal

Kat. 45 lat - **Tadeusz Janakowski** - 10 km - 5 miejsce

Kat. 50 lat - **Bronisław Kalisz** - 10 km - 6 miejsce.

Zapraszamy wszystkich chętnych do aktywnego spędzania wolnego czasu na treningach joggingu w każdą niedzielę o godz. 9.00 (zamek) i czwartki godz. 19.00



OKNA, DRZWI PCV i ALU
PRODUCENT
 Międzyrzecz ul. Poznańska 106
 tel./fax 7421642/43

OK PLAST
ADAMIAK

1		2		3		4		5	
12	13	11		17	18				
2					6	1		3	4
7				24			7		
19						8			
9		10		11					
	23				12				
					8				20
	13								
			16		21				5
14									15
					15				
				16	17		18		
19									
					20				
									14
21									
	6		10					25	22
					22				
									26

Hasła do krzyżówki WRZESIEŃ 2001

POZIOMO: 1/armata, 6/polny lub hobby, 7/miasto nad Prosną, 8/głos męski, 9/ skorupka gliniana służąca w staroż. Grecji do robienia notatek, 12/imię żeńskie, 14/trele..., 16/element balustrady, 19/spisek, knowania, 20/troski, zmartwienia, 21/ mięso na szybkie kolety, 22/ „mąż” pszczoły.

PIONOWO: 1/lekarz, 2/materiał na wyspy, 3/pańska, na pstrym koniu, 4/ kościół nie będący katedrą, 5/okulary bez uchwytów, 10/inaczej zbiornik, 11/ dawny zeszyt, 13/lekki powiew wiatru, 15/trafiła na niego kosa, 17/hałas, 18/pierwiastek chem, I.a.71, od łacińskiej nazwy Paryża.

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 26 utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do Redakcji „Kuriera” do dnia 20 września.

red. Eugeniusz Luc

Rozwiązanie krzyżówek z nr 8/126

- Hasło krzyżówki dla najmłodszych brzmi: „ARKA NOEGO”: nagrodę książkową otrzymuje – **Piotr Czapniewski** z Międzyrzecza.

- Hasło krzyżówki dla młodzieży brzmi: „ICH TROJE”. Nagrodę książkową otrzymuje – **Bar-tosz Dubaniowski** z Międzyrzecza.

- Hasło letniej Jolki brzmi: „WSPOMNIENIE LATA” – nagrodę otrzymuje **Agnieszka Sawa-ściuk** z Międzyrzecza.

Nagrody prosimy odbierać w biurze redakcji w godzinach urzędowania.

Uwaga ogłoszeniodawcy

W celu ułatwienia zamieszczenia ogłoszeń i reklam w naszym piśmie zamieszczamy poniżej druk, na którym prosimy składać ich treść. Druk można wyciąć z pisma lub otrzymać w biurze Redakcji. Jednocześnie przypominamy, że wszelkie należności prosimy regulować w Banku Spółdzielczym konto: 83670000-72586-27003-1, a nie w siedzibie redakcji. Zlecenia na ogłoszenia prosimy składać do 20 dnia każdego miesiąca, termin ten ze względów wydawniczych nie może być przekroczony. Dziękujemy za zrozumienie i zapraszamy do korzystania z naszych łamów. **Ceny ogłoszeń: 1 zł. – cm² czarno-białe, 1,50 zł. – cm² kolor (w tym VAT), CENY DO UZGODNIENIA.**

Redakcja

Międzyrzecz

imię i nazwisko /pełna nazwa firmy/

/adres/

ZLECENIE

Zlecam Kurierowi Międzyrzeczkemu s.c. druk ogłoszenia w następujących miesiącach

Treść ogłoszenia

CECHY OGŁOSZENIA /wymiar, kolor, szczególne ozdoby/

FAKTURĘ VAT PROSZĘ WYSTAWIĆ NA:

/adres firmy/

NUMER NIP

Zobowiązuję się do uiszczenia opłaty w/w ogłoszenia w ciągu 7 dni od dnia otrzymania rachunku. Upoważniamy jednocześnie naszą redakcję do wystawienia faktury bez składania podpisu osoby z naszej strony

/podpis zleceniodawcy/

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi na konkurs historyczny i wykazali się doskonałą znajomością tematu.

W wyniku losowania nagrody książkowe otrzymują – **Albina Piotrowska, Julia Staszczyn i Bożena Karkucińska** – wszystkie osoby z Międzyrzecza.

Nagrody książkowe do odebrania w biurze redakcji.

Prawidłowe odpowiedzi do konkursu z miesiąca sierpnia są następujące:

1. Nieistniejący dom kupca Volmera w którym w 1906 r. nocował Napoleon.
2. Nieistniejący budynek starostwa w Rynku zbudowany w latach 1905-1910 przy ul. Świerczewskiego obok obecnego kasyna.
3. Nieistniejący budynek gimnazjum zbudowany w 1835 do 1839. Spalony w 1945 przy ul. Konstytucji 3 Maja.
4. Budynek hurtowni Volmera pow r.1945 spółdzielnia „Promień” rozebrany w 1970 r.
5. Budynek łoży masonskiej zbudowany w 1888 r.
6. Dom celny za miastem z XVIII w zbudowany w 1955 r.

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny A. Kuźmińska - Świder.

ZESPÓŁ RED.: E. Błaszczak, P. Buszewski, A. Chmielewski, S. Cyraniak, J. Dąbrowski, M. Domańska, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, B. Macina, Zb. Melnik, W. Murawska, J. Paluch, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokolowska, N. Staszczyn, A. Świder, A. Torzyńska, J. Wiśniewski, M. Wydrych. **ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829, (www.republika.pl/kuriermiędzyrzeczki), www.kurierm.hg.pl** Nr konta: **BS Międzyrzecz 83670000-72586-27003-1**. Poglądy wyrażane na łamach „Kuriera Międzyrzecznego” są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Ogłoszenia: 1 zł cm² czarno-białe, 1,50 zł cm² kolorowe (w tym VAT). Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. **Wykonanie:** Studio CD, Górzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95)724 06 46, [studiocd@kam.pl], [www.studiocd.hg.pl]. **Druk:** SONAR Sp. z o.o.

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

HADRYŚ

PHU

66-300 MIĘDZYRZECZ ul. 30 STYCZNIA 69
TEL./FAX (095) 742 21 74; KOM. 0-601 798134

SPRZEDAŻ RATALNA * TRANSPORT GRATIS



ST. MARLEY



CEMENT * WAPNO
CERAMIKA ŚCIENNA
BETON KOMÓRKOWY
CEGLY KLINKIEROWE
DACHÓWKA CERAMICZNA
PAPY
BLACHA DACHÓWKOPODOBNA
PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
KLEJE DO GLAZURY
SYSTEM DOCIEPŁEŃ
RYNNY I AKCESORIA PCV
GIPSY I GŁADZIE SZPACHLOWE
MATERIAŁY DO IZOLACJI
NARZĘDZIA I AKCESORIA



BOTAMENT

NIDA GIPS

CZYNNE: PN-PT 7.00-17.00; SOB 8.00-13.00



GENERAL PETROL s.c.



66-300 Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza 22

tel./fax (095) 741 2766, (095) 741 1150
po 16:00 tel./fax (095) 741 1764

Oferuje:

Olej opałowy PKN Orlen
z dostawą do klienta profesjonalnym
sprzętem

Największy w Międzyrzeczu Sklep Meblowy

ul. Konstytucji 3-Maja (w podwórzu) tel./fax 095 / 741 25 41



OFERUJE:

- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- Tapicerkę
- Młodzieżowe
- Meble na wymiar

- Sprzedaż ratalna
- Możliwość dowozu towaru



Sofa
KLEMENTYNKA

2-osobowa
490,-

1-osobowa
460,-

Sypialnia "ORFEUSZ"

olcha **1.525,-**



krzesło
BOLEK
110,-

krzesło
ROBIN
128,-

krzesło
WARS
143,-

krzesło
BAJBUS
135,-



Tapczan
KAPRYS
580,-

System POP

- ko/2s/19/5	198,-	- kbin/8/12	350,-
- kp/1/5x4	34,-	- kn 2s/11/11	155,-
- ko/19/5	157,-	- k 3 so /19/4	165,-
- k4s/8/5	160,-	- razem	1594,-
- ko/8/4	74,-		
- knwo/11/6	127,-	- krzesło obrotowe	180,-
- ko/8/4	74,-		

BIURKA

(bez półki)

„90” - 220 zł „120” - 297 zł „140” - 415 zł „109” - 312 zł

ZAPRASZAMY CODZIENNIE od 9.00-17.00 SOBOTA od 9.00-12.00

- 163 - Waldemar Krakowski, ul. Piastowska
radiomagnetofon
- 51 - Teresa Wójcicka, ul. Ściegiennego
zegar
- 1430 - Hieronim Rutkowski, ul. Konst. 3 Maja
wymiana butli
- 561 - Leszek Niedzielin, ul. Wojska Polskiego
wymiana butli
- 419 - Anna Szczudlak, Os. Centrum
upominek
- 694 - Romuald Jeryś, ul. Kilińskiego
upominek
- 668 - Izabela Załucka, ul. Poznańska
upominek

BEZPŁATNE POŁĄCZENIE
0800 111 110



Międzyrzecz ○ ul. Chrobrego 30 ○ tel. 741 22 35

1 NUSZ MIROWSKI

KAMIR

66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18
tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83, kom. 607 094 542

CIEPŁO - CIEPLEJ - REHAU THERMO

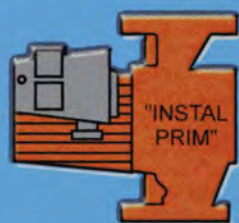
- PROFIL 4-KOMOROWY BEZ DOPLATY
- SZYBA CIEPŁOCHRONNA K=1.1

10 % RABATU NA OKNA !



OKNA BRAMY DRZWI

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH



"INSTAL-PRIM"

66-300 MIĘDZYRZECZ, ul. REYMONTA 4

tel./fax (095) 741 27 29 , 742 96 30

www.instalprim.com.pl

KUPUJESZ DZIŚ - PŁACISZ JUTRO !

KOTŁY GAZOWE I OLEJOWE RENOMOWANYCH FIRM
GRZEJNIKI KONWEKTOROWE - INSTALACJE GRZEWCZE
CERAMIKA - ARMATURA - INSTALACJE SANITARNE



NA RATY (12 miesięcy) - ODSETKI 0% !

Projekt - Dostawa - Montaż - Uruchomienie - Serwis
Wszelkie formalności załatwisz na miejscu

Zapraszamy do HURTOWNI INSTALACYJNEJ
- obok Starostwa Powiatowego

